

UWAGA!
Wewnątrz numeru
bezpłatny dodatek -
letni rozkład jazdy
autobusów
i nowy rozkład jazdy
pociągów

Nr 6 (77) • Czerwiec 1997 • Cena 1 PLN

Przez moc Ducha Świętego bogaci w nadzieję

Choć od wizyty Papieża Jana Pawła II w Poznaniu minęło już kilka dni, to jednak nie sposób o niej nie myśleć i nie dzielić się refleksjami. Wydawać by się mogło, że wszystko już zostało powiedziane, napisane i pokazane. Jednak to wydarzenie nie mające sobie równego, na długo pozostanie w naszej pamięci.

Po raz drugi w okresie swojego pontyfikatu Jan Paweł II odwiedził Poznań. Był z nami. Już nie tak młody, lecz o umyśle i sercu wciąż wielkim. Ogromna osobowość, wspaniały człowiek, papież - duszpasterz. Witany przez tłumy młodzieży, dzieci, dorosłych oraz osoby w podeszłym już wieku. Wszyscy ci, którym bliska jest wiara w Boga i głębokie wartości chrześcijańskie przybyli na spotkanie z Ojcem Świętym Janem Pawłem II. Wypełniony po brzegi Poznań śpiewał, wznosił okrzyki: Kochamy Cię Ojczyści! Śmiał się i płakał.

Papieża powitano staropolskim „Gość w dom, Bóg w dom”. Jakże wymowne były słowa wygłoszone przez Metropolitę poznańskiego ks. abpa Juliusza Paetza, który dziękował Ojcu Świętemu „...za dar Twojej wśród nas obecności” (sola gratia Ojczyści Święty, sola gratia tua et cor).

Widoczne były liczne świadectwa poprzemysłowej wizyty. Choćby, jakże wymowny, transparent - „Młodzież '83 z dziećmi”. Tym bardziej, że to właśnie w tym miejscu, pod Krzyżami Czerwca 1956 mogliśmy wspólnie z Ojcem Świętym oddać hołd robotnikom, którzy bronili prawdy, sprawiedliwości i niepodległości Ojczyzny. Papież prosił nas wszystkich o to, byśmy zawsze pamiętali, skąd pochodzimy i gdzie są nasze korzenie. Była to lekcja historii

nadzieja, uwalniająca nas od lęku i pomagająca przetrwać wszystko. Musimy zaufać Chrystusowi do końca, On nigdy nie zawodzi.

Ojciec Święty zwracał się głównie do młodych, by nie dali się skusić pseudowartościom. By bardziej „byli” niż „mieli”, aby żyli miłością na co dzień, żyjąc z drugimi, a przede wszystkim dla drugich. Liczy na młodzież, na jej zapał i oddanie. Nie zawieźmy Ojca Świętego!

To wspaniałe, niecodzienne spotkanie, pogodne i spontaniczne, a jednocześnie nie pozbawione głębokich treści, upłynęło bardzo szybko. A chciałoby się jeszcze trochę pobyc z Ojcem Świętym. I niezależnie od tego, gdzie się z Nim spotkaliśmy, czy było to w Gnieźnie czy w Poznaniu, towarzyszyły nam wielkie emocje i wzruszenie. Wszyscy przeżyliśmy to spotkanie bardzo głęboko i oby jak najdłużej pozostało ono w naszej pamięci i w sercach.

Na str. 10 zamieszczamy recenzję książki prof. Janusza Ziolkowskiego pt. „To był serdeczny przymus”, którą autor wręczył Ojcu Świętemu podczas spotkania w Poznaniu.

Regina Górnaczyk



o szczególnej wymowie i w tym szczególnym miejscu, zmuszająca do przemyśleń, głębokiej refleksji i zadumy. Słowa wypowiedziane przez Jana Pawła II tu, w Poznaniu, docierały do nas jakby inaczej, głębiej. Ojciec Święty mówił o potrzebie mocnej wiary, z której rodzi się



W NUMERZE:

WAŻNE PYTANIA -
DZIŚ - ŁĘŻECZKI

HANNA SUCHOCKA
W LUBONIU

LOSY LUBOŃSKICH
DRZEW - cd.

OCHRONA
ŚRODOWISKA -
ZMIANY PRAWNE

AMERYKA
I CIASTKA

Człowiek Roku Wśród Niepełnosprawnych

2 maja rozstrzygnięto Plebiscyt Telewizyjny Człowiek Roku 1996 Wśród Niepełnosprawnych oraz Człowiek Wielkiego Serca organizowany po raz trzeci przez Telewizję Polską S.A. Oddział w Po-

znaniu. Autorami plebiscytu są Róża Wojta i Zenon Milczewski - redaktorzy Telewizji Poznańskiej prowadzący program dla niepełnosprawnych pt. „Wyzwanie”.

W obu kategoriach przyznawane są wyróżnienia. W pierwszej - osobom niepełnosprawnym, które podjęły wyzwanie losu i mimo kalectwa osiągnęły sukces w życiu, w drugiej - tym, którzy działając wśród niepełnosprawnych, niosą im serce.

W tym roku wyróżnienie w kategorii Człowiek Roku 1996 Wśród Niepełnosprawnych otrzymała pani Danuta Wołodkiewicz, mieszkanka naszego miasta, założycielka lubońskiego Klubu dla Niewidomych i Słabowidzących „Promyk”.

Pani Danusia, bo tak wszyscy ją nazywają, jest członkiem koła Polskiego Związku Niewidomych Poznań - Wilda, gdzie od 2 lat prowadzi założoną przez siebie świetlicę rehabilitacyjną.



Człowiek Roku -
luboniana Danuta Wołodkiewicz

Jest związana z programem telewizyjnym dla niepełnosprawnych „Wyzwanie”, ukazującym się cyklicznie w każdą ostatnią niedzielę miesiąca o 8.30 w programie III telewizji lokalnej. Prowadzi rozmowy telefoniczne z wi-

dziami po jego emisji. Sama jest inwalidą I grupy, doskonale więc rozumie potrzeby tego środowiska. Mimo swego inwalidztwa nie czuje się niepełnosprawna, a litość wobec osób upośledzonych uważa za uczucie zbędne a nawet szkodliwe. Wystarczy traktować osoby dotknięte inwalidztwem w sposób naturalny.

Początkowo ze względu na własne inwalidztwo a potem, by lepiej pomagać swym podopiecznym, skończyła kilka kursów rehabilitacyjnych. Wciąż podejmuje nowe wyzwania, zdobywając umiejętności niezbędne w życiu swoim i tych, których kocha.

Od 16 lat pani Danusia Wołodkiewicz związana jest ze Stowarzyszeniem Pomocy Mieszkańcowi dla Sierot i ta sprawa jest jej najbliższa.

Ukochanym dzieckiem pani Danusi jest oczywiście Klub „Promyk”, założony w listopadzie 1992r. po to, by zintegrować środowisko niewidomych w Luboniu i wyleczyć ludzi z samotności. Ci, którzy spotykają się w siedzibie klubu - Bibliotece Miejskiej chodzą potem do osób chorych i samotnych, którzy z domów wyjść nie mogą.

cd. na str. 10

Gabinet stomatologiczny dent - im

leczenie i usuwanie zębów
protetyka (korony, mosty,
protezy częściowe i całkowite)
profilaktyka (lakierowanie p/próchnicy)

Zapraszamy

pon. - piątek godz. 16.00 - 20.00
soboty od 8.00 do 13.00
Luboń, ul. Cieszkowskiego 2
naprzeciw dworca PKP

tel. 131-844

Wilda, ul. Wierzblicie 13, tel. 33 - 68 - 60

**POLICJA****TEL. 130 997**

01/02.05.1997r. - na ul. 3 Maja skradziono silnik od samochodu marki Mercedes. Straty 1000 zł.

02/03.05.1997r. - na ul. Kościuszki skradziono koła od samochodu marki Cinquecento. Straty 500zł.

04.05.1997r. - między godz. 21.00 a 23.15 na ul. Buczka dokonano kradzieży klapy pokrywy bagażnika od fiata 126p. Skradziono również koło zapasowe.

30.04. - 05.05.1997r. - wybito szyby od zaplecza SP nr 2. Straty 600 zł.

05/06.05.1997r. - na ul. Źródlanej włamano się do garażu i skradziono samochód marki Lada. Straty 13.600zł. Sprawy ustaleny. Sprawy przejął KR - Wilda.

05/06.05.1997r. - na ul. Żabikowskiej z nie zamkniętego fiata 126p. skradziono radiodtwarzacz CD. Straty 590 zł.

06.05.1997r. - o godz. 10.20 na ul. Mickiewicza skradziono rower górski ROMET - nr fabryczny ramy 9505059858. Straty 600 zł.

05/06.05.1997r. - na ul. Okrzei włamano się do szopki i skradziono rower turystyczny, radiomagnetofon, klatkę z dwoma papugami i zegar z kukułką. Straty 740 zł.

06/07.05.1997r. - na ul. Kościuszki włamano się do piwnicy, skąd skradziono rower górski. Straty 900 zł.

07/08.05.1997r. - na ul. Powstańców Wlkp. przecięto kraty w oknie hurtowni papierniczej, skąd skradziono 3 zestawy komputerowe. Straty 40.500 zł.

09/10.05.1997r. - na ul. Sikorskiego z samochodu marki Renault skradziono 2 halogeny oraz uszkodzono przednią szybę. Straty 1300 zł.

15.05.1997r. - w nocy włamano się do samochodu pogotowia energetycznego. Skradziono 6 sztuk tzw. uziołów. Straty 7000 zł.

17.05.1997r. - sprawca próbował dokonać kradzieży 3 rowerów. Zdarzenie to za-

uważył sąsiad, który próbował zatrzymać złodzieja. Niestety, interweniujący mężczyzna został uderzony, a sprawca zbiegł. Miał jednak mniej szczęścia, niż mu się wydawało. Dzięki rysopisowi, jaki podał sąsiad, został zatrzymany. Sprawcą okazał się wielokrotnie karany przestępca z Puszczkowskiej. **Policja dziękuje za wykazanie się obywatelską postawą mężczyźnie, który interweniował, widząc popełnianie przestępstwo.**

18.05.1997r. - włamano się do sklepu „Anika”. Straty 3256 zł.

23.05.1997r. - o godz. 11.00. w Banku Spółdzielczym obcokrajowiec poprosił o wymianę banknotów 200 zł na 100 zł. W trakcie wymiany zmienił zdanie i poprosił o wymianę na dolary. W trakcie tych czynności, wykorzystując wprowadzone zamieszanie, dokonał kradzieży 1800 zł.

23/24.05.1997r. - z posesji przy ulicy Sobieskiego z nie zamkniętego pomieszczenia skradziono rower. Straty 500 zł.

25.05.1997r. - z samochodu osobowego na ul. Krętej skradziono radiodtwarzacz „Pionier”. Natomiast z drugiego samochodu na tej samej posesji skradziono radiodtwarzacz „Panasonic”. Straty ogółem 980 zł.

26/27.05.1997r. - na terenie Zakładów Chemicznych włamano się do pomieszczeń biurowych firmy „BLUMAR”, skąd skradziono alkohol. Straty ogółem wyniosły 370 zł.

29.05.1997r. - o godz. 22.30. na ul. Piotra Skargi skradziono samochód marki Mercedes 300 SL-cabrio (pokrycie dachu brezentowe). Straty 150 tysięcy złotych.

W sumie w maju policja ukarała 68 osób mandataми na kwotę 2185 zł. Skierowano 5 wniosków na kolegium (3 za jazdę w stanie nietrzeźwym). 12 osób odwieziono do izby wytrzeźwień. Przeprowadzono 184 interwencje, średnio 6 interwencji w ciągu dnia.

Niebezpieczne przejście

Po raz kolejny na ulicy Poniatowskiego przy placu Wolności zdarzył się wypadek. 20 maja przed godziną 17.00 dziewięcioletnia Małgosia, uczennica II klasy SP nr2 została potrącona przez samochód. Dziecko ze wstrząsem mózgu znalazło się w szpitalu. Na szczęście skończyło się „tylko” na obrażeniach ciała. 25 maja dziewczynka miała przystąpić do I Komunii św. Poprzedni wypadek zdarzył się tu w kwietniu br.

Do ilu tragedii musi jeszcze dojść na tym odcinku ul. Poniatowskiego, by podjęto odpowiednie kroki?

Obie strony ulicy najeżone są wprost znakami informującymi o tym, że w pobli-

żu mieści się szkoła i nakazami ograniczenia prędkości jazdy do 30 km/h.

Co na to Policja, Straż Miejska i władze miasta?

Pomysł położenia w tym miejscu muld - jedyne skutecznego zabezpieczenia - od dawna spotyka się z obojętnością. Z inicjatywą w tej sprawie wychodził również dziennikarz „Więści Lubońskich”. Argument, że muldy utrudniałyby komunikację miejską na tym odcinku, jest absurdalny, zważywszy na stan nawierzchni ul. Poniatowskiego tuż obok (ponad stumetrowa wyrwa w asfalcie od ul. Kółkątą do ul. Lipowej - patrz „WL” nr5 - maj 1997).

Na dodatek przed SP nr1 brakuje osoby, która przeprowadzałaby dzieci przez jezdnię w drodze do i ze szkoły. Osoby takie zatrudnione są przy szkołach nr3 i nr4 w Luboniu („WL” nr 5 - maj 1997 r). Przykład „trójki” i „czwórki” wskazuje, że praca „pomarańczowych pań” przynosi dobry efekt. Nie dochodzi tam do wypadków, a kierowcy zaczynają w tych miejscach jeździć ostrożniej.

Do zwiększenia bezpieczeństwa na omawianym odcinku ul. Poniatowskiego mógłby się przyczynić niewątpliwie policyjny radar. Wystarczyłoby go czasem przenieść z rzadko uczęszczanej ul. Pułaskiego na plac Wolności. R.W. i H.S.

**STRAŻ MIEJSKA****TEL. 131 986
130 011 w. 224**

O roli prewencji w zapobieganiu różnorodnym zagrożeniom przekonywać, myślę, nikogo nie muszę. Od 6 miesięcy funkcjonariusze Straży Miejskiej i Policji na miarę swoich sił i możliwości realizują takie działania w ramach programu „Bezpieczne miasto”.

W maju, dzięki zrozumieniu ze strony Banku Przemysłowego S.A. w Łodzi Oddziału w Luboniu, mogliśmy przekazać uczniom i nauczycielom wszystkich lubońskich szkół bardzo ciekawe, atrakcyjnie wydane pomoce książkowe oraz kasety wideo. Działania te realizowane są w ramach podprogramu „Bezpieczna szkoła”.

Podczas spotkań w placówkach dydaktycznych Strażnicy i Policjanci zwracali uwagę uczniów na konieczność właściwego zachowania się zarówno w drodze do szkoły, jak i podczas wakacyjnej zabawy, czy wypoczynku. Odpowiadali na zadawane pytania, prezentowali sprzęt, którym aktualnie dysponują.

Przekazane pomoce dydaktyczne, skierowane głównie do dzieci młodszych, a więc uczniów klas 0-III, mogą tę wiedzę właściwie uzupełnić.

W ramach tego programu pragniemy przeprowadzić wspólnie z kolegami z Policji akcję znakowania rowerów. O jej szczegółach poinformujemy już wkrótce.

Straż Miejska wraz z Automobilklubem Wielkopolskim organizuje w dniu 9.08.br. rajd turystyczny po ulicach Lubonia. Pragniemy przeprowadzić również próbę sprawnościową dla kierowców na torze samochodowym „Poznań”. Szczegółowy plan tej imprezy będę chciał przedstawić Państwu w lipcowym wydaniu „Więści Lubońskich”. Zgłoszenia uczestnictwa przyjmujemy od dnia 1.06.1997r. pod numerem telefonu 131-986 lub w siedzibie Straży Miejskiej przy placu Wolności 1.

Komendant SM w Luboniu Paweł Dybezyński

**STRAŻ POŻARNA****TEL. 998
130 - 998**

Maj w zakresie ochrony przeciwpożarowej okazał się miesiącem nadzwyczaj spokojnym. Zanotowano bowiem 14 interwencji, z czego większość stanowiły wyjazdy do miejsc bezmyślnego wypalania traw, a dwie dotyczyły pożarów w budynkach mieszkalnych.

Zgodnie z tradycją, w zawiązku ze świętem naszego patrona - Floriana, w ramach Dni Otwartych Strażnic odwiedziło nas wiele wycieczek ze szkół i przedszkoli. Przy okazji festynów związanych z Dniem Dziecka zorganizowano ponadto pokazy w Mosinie i Kormorkach dla dzieci ze szkół podstawowych.

ASP Pastok

Kolejny wypadek

We wtorek 27 maja na skrzyżowaniu ulic Powstańców Wlkp., Ks. Streicha i Puszkina doszło do kolejnego w ostatnim okresie wypadku. Z informacji, której udzieliła nam policja drogowa dowiedzieliśmy się, że sytuacja była podobna do wypadku z września ub. roku. Kierowca samochodu Golf wyjechał z podporządkowanej ul. Puszkina i uderzył w nadjeżdżający z „Lubonianki” w kierunku SP nr3 samochód VW Audi. Po zderzeniu, Audi zjechało w prawo, na chodnik i uderzyło w słup elektryczny, stojący obok mostka na Potoku Junikowskim.

Kierowca Audi został odwieziony do szpitala. Kierujący Golfem miał więcej szczęścia, gdyż wyszedł z wypadku bez obrażeń.

Z punktu widzenia kierowcy uważam, że poza ustalonymi przez policję przyczynami wypadków w tym miejscu, jest słaba widoczność z prawej strony przy wyjeździe z ul. Puszkina. Jest ona spowodowana źle parkującymi tam samochodami i zbyt wysuniętym do przodu kioskiem na narożniku ulic Powstańców Wlkp. i Puszkina.

(SL)

Kilka minut po wypadku



fot. Sebastian Linkiewicz

**„Haleczka” nr D4
Centrum Handlowe w Luboniu
zaprasza do
Sklepu z bielizną damską i męską.**

**poleca - piżamy damskie i męskie
oraz rajstopy i skarpety**

**zaprasza - „Haleczka do swojego
sklepu w Centrum Lubonia**

**gwarantuje - udane i przyjemne
zakupy**

**Niskie ceny,
miła i fachowa obsługa!
Przekonaj się sam!**

(099)

Chrońmy nasze środowisko!

Stereotypy zachowań i przykłady konkretnych rozwiązań

Bardzo często zachwycamy się działaniami na rzecz ochrony środowiska prowadzonymi na szeroką skalę na zachodzie. Bliższy wydaje nam się los wielorybów i działania takich organizacji jak np. Greenpeace, aniżeli to, co dzieje się obok nas. Niestety, w Polsce brak jeszcze szeroko pojętej edukacji ekologicznej. Jesteśmy wręcz przekonani, że nas ten problem po prostu nie dotyczy. Jednak prawda okazuje się być inna. Gospodarka odpadami jest przecież jednym z elementów ochrony środowiska.

Wróćmy jednak do samych źródeł potrzeby jego ochrony. Bardzo istotny jest tu aspekt etyczny zagadnienia. Mówi o tym choćby piąte przykazanie: „Nie zabijaj”. Zatruwając środowisko, szkodzimy sobie, swoim sąsiadom i przyszłym pokoleniom. Nie myślimy perspektywnie. Należałoby więc przynajmniej hamować rozwój produkcji szkodliwych tworzyw sztucznych. Nam jednak bardziej opłaca się używać tworzywa czystego, aniżeli przetwarzać zużyte. Jest to spowodowane brakiem odpowiednich przepisów ograniczających tego typu produkcję, a z

drugiej strony barierą finansową. Wciąż nie opłaca się zbierać i utylizować tworzyw. Niektóre państwa rozwiązały ten problem w ten sposób, że firmy produkcyjne oraz handlowe weszły w układ i wspólnie finansują utylizację odpadów. Kupując opakowanie, płacimy już za jego likwidację.

W dziedzinie ochrony środowiska lokalnego funkcjonuje jeszcze wiele stereotypów. Jednym z nich jest przekonanie, że jeśli płacimy podatki, to śmieci nie są naszym problemem. Nie chodzi tu tylko o ich składowanie, a głównie o unieszkodliwianie. Chcielibyśmy przecież żyć w zdrowym środowisku. Poza tym często szkodzimy sobie zupełnie nieświadomie, gdyż jesteśmy niedoinformowani. Na wszelkiego rodzaju farbach, lakierach czy impregnatkach mamy często jedynie informację mówiącą o tym, że są to doskonałe preparaty, natomiast nie ma ani słowa o ich szkodliwości.

Często wydaje nam się również, że my śmieci nie „produkujemy”. Nic bardziej błędnego. Wystarczy tylko kupić podstawowe artykuły spożywcze, a już

widać ile, nam przybędzie opakowań foliowych czy kartonowych, które są praktycznie niezniszczalne. Tymczasem daleko nam jeszcze do stosowania nowych, opłacalnych technologii przetwarzania odpadów. Możemy jednak wykorzystać naturalne metody ich przetwarzania. Ponieważ większość z nas posiada przydomowe ogródki, istnieje więc możliwość kompostowania. Powstały w ten sposób nawóz jest znacznie lepszy od sztucznego, ponieważ nie zawiera szkodliwych związków chemicznych. Do tego celu można stosować specjalne preparaty usprawniające proces powstawania kompostu oraz kosze do kompostowania. Na wysypisko powinno trafiać tylko to czego nie da się przetworzyć ani sprzedać jako surowiec wtórny.

Kolejnym stereotypem zachowań jest twierdzenie, że śmieci to bardzo przyjemna sprawa. A przecież to, jak gospodarujemy odpadami, świadczy o naszej kulturze. Sposób, w jaki często pozbywamy się odpadów, jest dalece nieetyczny. Mam na myśli podrzucanie worków ze śmieciami z naszych gospodarstw do osiedlowych śmietników.

cd. na str. 10

Ziemia jest jedna

Każdego roku 22 kwietnia dzieci Przedszkola nr5 przy ulicy Osiedlowej uroczystie obchodzą Dzień Ziemi.

Zorganizowaliśmy w przedszkolu wystawę ekologiczną, na której znalazły się eksponaty wykonane z nieużytków. Ukazaliśmy w ten sposób, jak można je wykorzystać, nie zaśmiecając środowiska. Wystawa była wyrazem pragnień i marzeń dzieci.

W tym dniu odbyły się również przedstawienia Zielonego Teatru, mówiące o tym, jak łatwo można zatruć otoczenie, a jak trudno pomóc w jego odnowie.

Tematyką ekologiczną zajmujemy się bliżej już trzeci rok. Począwszy od rozumienia i przestrzegania zasad ochrony środowiska, a skończywszy na życiu w zgodzie z naturą. Dzielnie pomaga nam w tym bajkowa postać - Grześ w zielonych butach - przyjaciel przyrody. W bieżącym roku szkolnym Grześ uświadamia nam zagrożenie, jakim są dla środowiska odpady. Uczy możliwości pozbywania się ich albo wykorzystania, czego wyrazem była urządzona wystawa.

Co roku uczestniczymy także w Wielkim Sprzątaniu Świata. Urządzamy zielone korowody ulicami osiedla z



Wystawa ekologiczna przedszkolaków

piosenkami na ustach i hasłami ekologicznymi w dłoniach. Wyjeżdżamy też na wycieczki „Czarodziejskie Wyprawy”, gdzie stawiamy się w roli drzew, kwiatów, zwierząt, aby nauczyć się myśleć tak jak one, aby spróbować wyrazić ich pragnienia i obawy. Na wycieczkach zdobywamy także punkty, aby stać się Przedszkolakiem - Badaczem - Przyrodnikiem. Finałem naszych zmagania będzie konkurs ekologiczny oraz Bał Zielonych.

z-ca dyr. V. Tomczak

Na przekór ekologii - lepiej węglem niż gazem

W marcowym wydaniu „Więści Lubońskich” ukazał się artykuł „Lepiej gazem niż węglem”, informujący o wyeliminowaniu spalania węgla i zlikwidowaniu emisji tlenków siarki i pyłów w Zakładach Chemicznych „Luboń”.

Niestety, nie wszędzie w Luboniu dba się o czyste i zdrowe powietrze. Przykładem tego jest piekarnia p. Piotra Górnicyka, znajdująca się przy ulicy 11 Listopada 147, opalana tradycyjnie starym piecem węglowym. Kilku godzinna w ciągu doby

emisja dymów, wydobywających się z bardzo niskiego komina jest tak uciążliwa dla okolicznych mieszkańców, że uniemożliwia nam przebywanie na powietrzu i zmusza do zamykania drzwi i okien naszych domów. Obecnie emisja jest tak intensywna i trująca, że powoduje bóle głowy i nudności.

Piekarnia coraz bardziej zwiększa produkcję, gdyż właściciel otworzył sieć (klimatyzowanych) sklepów. Jako ciekawostkę podam, że P. Górnicyk swoje pomie-

szczenia mieszkalne ogrzewa ekologicznie gazem, gdyż nasz cały teren jest zgazyfikowany. Ponieważ moja posesja znajduje się naprzeciwko piekarni, w ubiegłym roku zwróciłam się do jej Właściciela, a w tym roku ustnie interweniowałam w tej sprawie u kierownika Wydziału Architektury i Ochrony Środowiska w Urzędzie Miejskim w Luboniu. Niestety, nikogo z w/w nie obchodzi tak prozaiczne sprawy jak czystość powietrza. Może szkoda pieniędzy na modernizację?

Wszystkich chętnych do oddychania smrodliwym, zaciężnym i trującym powietrzem zapraszamy w ramach „ekologicznych spacerów” na ulicę 11 Listopada, szczególnie w godzinach popołudniowych (tj. po 16.00 lub w niedzielę jeszcze wcześniej). Przypomnijmy sobie „cudowny” zapach powojennych stacji kolejowych, kiedy jeździli parowozami. Zapraszamy również pracowników Urzędu (Wydziału Ochrony Środowiska), którzy opiekując się na dokumentacji piekarni, nie czują smrodu i nie widzą dymów.

Halina Kąkol

KRÓTKO

* Na sesji 5.06.br. przyjęto „Plan zagospodarowania przestrzennego Luboń - Centrum”. Przybyło 6 rodzin z ulic: Pułaskiego, Żabikowskiej i Okrzei, które protestowały przeciwko konstrukcji planu i lokalizacji „Centrum” na terenach prywatnych.

* Mimo sprzeciwu Klubu Radnych „Nasz Luboń” wobec przebudowy siedziby Pogotowia Ratunkowego przy ul. Pułaskiego na potrzeby Przychodni Lekarza Rodzinnego, na sesji podjęto decyzję o finansowym zaangażowaniu się miasta w tę inwestycję. Za - głosowało 14 radnych, przeciw - 6, wstrzymujących się było 6.

* Na tej samej sesji Zarząd Miasta zg. z wcześniejszą zapowiedzią wręczył dr Popowowi wypowiedzenie umowy o dzierżawę budynku przy ul. Źródlanej, gdzie powstać miało m.in. hospicjum. Zarząd podjął decyzję o zerwaniu umowy 3.06.br. na skutek niewywiązania się Stowarzyszenia Kulturalnego im. Praksedy Lemańskiej ze zobowiązania opłacenia zaległego czynszu i wykazania się funduszami na prowadzenie działalności w budynku przy ul. Źródlanej.

* Odbyło się trójstronne posiedzenie gmin: Luboń, Puszczkowo i Mosina z udziałem dyr. Okręgowej Dyrekcji Dróg Publicznych w sprawie projektowanego poszerzenia ul. Armii Poznań w związku z budową autostrady. Dyrekcja zobowiązała się opracować kilka koncepcji tego zamierzenia. Według obliczeń ODDP ulicą Armii Poznań przejeżdża w ciągu doby 9 tys. pojazdów.

* Od września szkolne pielęgniarki środowiskowe podpisując będą indywidualne kontrakty z Lekarzem Wojewódzkim.

* Sprzedano budynek komunalny przy ul. 1 Maja (Dom Nauczycielski). Nabywcami są pan Rafał Mania (syn radnej m. Lubonia) oraz państwo Anna i Krzysztof Hermann, dotychczasowi lokatorzy tego domu.

* Radni Stefan Wiatr, Ryszard Olszewski i Leszek Myłka złożyli interpelację do Burmistrza i Zarządu Miasta w sprawie przekazania w wieczyste użytkowanie SM „Lubonianka” gruntów pod budynkami pochodzącymi z lat 1978-90.

* Radne Zofia Lukomska i Izabella Szczepaniak złożyły interpelacje do Komisji Infrastruktury i Zagospodarowania Przestrzennego w sprawie opracowania planu dróg na terenie Lasku.

* Mieszkańcy ul. Rutkowskiego, przybyli na sesję 5.06., złożyli pisemną prośbę do Burmistrza o zwolnienie z podatku od środków transportu. Uzyskane w ten sposób pieniądze chcieliby przeznaczyć na sfinansowanie budowy chodnika i kanalizacji burzowej na swojej ulicy.

* W Luboniu brakuje ludzi do pracy na rzecz pielęgnacji zieleni miejskiej wynika z informacji Urzędu Miejskiego. Nikt nie reaguje na zamieszczane w tej sprawie ogłoszenia.

* Na sesji 26.06. będzie rozpatrywana kwestia podwyżki cen biletów w autobusach Translubo.

* Z dniem 31 maja 1997r. Stanisław Butka - wybrany niedawno prezesem POZPN zawiesił działalność jako prezes LKS-u. Osobą odpowiedzialną za kierowanie klubem od 1 czerwca br. został dotychczasowy wiceprezes LKS-u Piotr Koperski.

* Sprostowanie: W informacji o wakacjach „za złotówkę” uzyskanej od pani Zofii Lukomskiej w ub. miesiącu były błędy. Organizatorem wyjazdu jest „Caritas” a nie parafia św. M. Kolbe. Z wypoczynku skorzysta 18 a nie 30 dzieci, które wyjadą na 10 a nie na 14 dni. Przepraszamy.

(IS.HS)

Informacja komitetu telefonizacyjnego Luboń - Centrum

Wszyscy członkowie komitetu „Centrum” proszeni są o złożenie podpisu koniecznego do zawarcia umowy inwestycyjnej, wymaganej przez Telekomunikację Polską SA. Można go składać u przewodniczącej komitetu p. Mirosławy Kielbańskiej codziennie w godzinach od 18.30 - 19.30, ul. Wojska Polskiego 59. Ostateczny termin upływa z dniem 30.06.1997r. (RG)

SZPALTY RADY MIEJSKIEJ I ZARZĄDU MIASTA

W kolumnie tej znajdują się materiały przekazywane „Więściom Lubońskim”
przez Radę Miejską i Zarząd Miasta

Z sesji

5 czerwca 1997 r. o godz. 16.30 odbyła się XL sesja Rady Miejskiej Lubonia.

Pierwszym punktem obrad była propozycja uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Lubon - Centrum”. Obszar przyszłego „Centrum” Lubonia obejmuje około 103 ha i jest ograniczony ulicami: Powstańców Wielkopolskich, Okrzei, Brzechwy, Konarskiego, zachodnią granicą terenu przedszkola, Chudzickiego, południową granicą terenów baz, Dworcową, Ogrodową, północną granicą terenów mieszkaniowych, Sobieskiego, Fabryczną, Kopernika, Wschodnią, Żabikowską do Powstańców Wielkopolskich. Projektowane „Centrum” położone centralnie w stosunku do całego istniejącego układu miejskiego ma stać się elementem integrującym rozproszoną strukturę miejską Lubonia oraz nadać jej zdecydowany miejski charakter. Rada stwierdziła, iż procedura formalno - prawna związana z uchwaleniem planu „Lubon - Centrum” została spełniona. Po dyskusji Radni podjęli uchwałę w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Lubon - Centrum”.

Następnie Rada podjęła uchwałę w sprawie regulaminu konkursu na dyrektorów przedszkoli. W związku z odejściem na emeryturę Dyrektora Przedszkola nr 5 Pani Grażyny Piątkowskiej - Radni podjęli uchwałę w sprawie powołania komisji konkursowej w celu wyłonienia kandydata na dyrektora Przedszkola nr 5. Przewodniczącym tej komisji został Pan Bronisław Podzerek.

Baw się razem z nami!

Pod takim hasłem Zarząd Miasta Lubonia organizuje coroczne wakacje w mieście. Ferie mają być dla dzieci okresem wypoczynku i zabawy. Niestety, w ostatnich latach tylko część dzieci mogła wyjechać poza Lubon - na wczasy, kolonie i obozy. Dlatego dla dzieci, które pozostają w Luboniu Zarząd Miasta organizuje „wesoły wypoczynek w mieście”.

Jeżeli dzieci jeszcze nie zaplanowały wakacji, to zapraszamy do szkół na półkolonie. Już od 1 czerwca można zapisywać się we wszystkich lubońskich szkołach. Na podstawie kilkuletnich doświadczeń widać, że z roku na rok zwiększa się liczba dzieci korzystających z półkolonii działających przy szkołach.

Radni dyskutowali, a następnie podjęli uchwałę w sprawie przystąpienia do opracowania studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego m.Lubonia. Opracowanie takiego studium zostało narzucone gminie ustawą o zagospodarowaniu przestrzennym. Celem „Studium” zgodnie z art. 6 ustawy o zagospodarowaniu przestrzennym jest:

- określenie polityki przestrzennej miasta, uwzględniającej uwarunkowania, cele i kierunki polityki przestrzennej na obszarze województwa,

- uchwalenie dokumentu, na podstawie którego następować będzie koordynacja planów zagospodarowania przestrzennego,

- stworzenie instrumentu w działalności organów miasta w w zakresie przedsięwzięć służących realizacji polityki inwestycyjnej dla realizacji celów publicznych.

Radni uznali także za celowe opracowanie strategii rozwoju społeczno - gospodarczego m.Lubonia.

Kolejny punkt obrad dotyczył rozbudowy Poradni Lekarza Rodzinnego. Po dyskusji Radni zdecydowali, iż miasto przystąpi do rozbudowy Poradni w dwóch etapach /w bieżącym roku i następnym/, która mieścić będzie się w obecnym budynku Podstacji Pogotowia Ratunkowego przy ul. Pułaskiego.

Radni wysłuchali sprawozdań Zarządu Miasta z bieżących prac oraz sprawozdań Komisji Stałych Rady.

Kolejnymi punktami były „Interpelacje i zapytania” oraz „Wolne głosy i wnioski”. Następnie Radni przyjęli protokół z XXXIX sesji Rady Miejskiej. Obrady XI sesji zakończono o godz. 24.00.

Miasto opłaci pensje nauczycieli prowadzących dwutygodniowe grupy półkolonijne (270zł. brutto dla 31 nauczycieli). Ponadto do każdego dziecka biorącego udział w zajęciach dopłaci po 25zł (ok.500 dzieci), aby pokryć koszty wstępu do kin, muzeum, Zoo, wycieczek autokarowych lub zakupu lodów, słodczy, owoców, a czasem nawet drugiego śniadania. Łącznie, koszty letniego wypoczynku dzieci w mieście oscylują w granicach 20.000zł.

Masz jeszcze ostatnią szansę, aby się zgłosić. Zapytaj w swojej szkole, u kogo masz się zapisać. Zaufaj nauczycielom - swoją pomysłowością gwarantują Ci wesołą zabawę.

Zarząd Miasta zaprasza - BAW SIĘ RAZEM Z NAMI! (E.Sz.)

Prace komunalne maj 1997r.

1. Modernizacja ulic:
 - Firma „DROMOST” z Żabna rozpoczęła modernizację ul. Sienkiewicza i Szkolnej (odc. od ul.Kościuszki do ul.Poniatowskiego)
2. Osiedle Sienkiewicza - Szkolna:
 - finalizuje się sprawy związane z regulacją własności gruntów w obrębie przewidywanego do wykonania kanału sanitarnego umożliwiającego odbiór ścieków z II-giej części osiedla i ul.Szkolnej na odcinku Rów Żabinka - 11 Listopada
3. Kanalizacje sanitarne:
 - trwają prace przygotowawcze do ogłoszenia w pierwszych dniach maja przetargu na wykonanie pierwszego odcinka kanału sanitarnego w ul.Kilińskiego i 11 Li-

stopada (objętych aktualnym aneksem do programu)

4. Szkoła Podstawowa nr5:
 - kontynuowana jest budowa obiektu „A” w stanie surowym
5. Prowadzone aktualnie postępowania o udzielenie zamówienia publicznego:
 - ogłoszono przetarg na wykonanie odnowynawierzchni jezdni ul. Poniatowskiego na odcinku, na którym w roku ubiegłym budowano kanał sanitarny
 - ogłoszono przetarg na wykonanie ok.119 mb gazociągu n.c. w ul.Staszica
 - ogłoszono ponownie przetarg na wykonanie sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniu ul.Żabikowskiej, ul.11 Listopada i Pułaskiego.

KLUB RADNYCH MIASTA LUBONIA „NASZ LUBOŃ”

w osobach: Stanisław Brzeski, Mieczysław Pohl
Zdzisław Kujawa, Andrzej Sobilo
Zofia Mania, Marian Szymański
Józef Neubauer, Grzegorz Skrok

mają zaszczyt zaprosić mieszkańców miasta na spotkanie w dniu 19.06.1997r. o godz. 18.00. w Szkole Podstawowej nr 2 przy ul.Żabikowskiej.

Temat spotkania: Życie w mieście (infrastruktura, ekologia, Rada a mieszkańcy).
Zdzisław Kujawa

V Dziecięcy Turniej Tańca Towarzyskiego o Puchar Burmistrza Miasta Lubonia

Impreza ta jest organizowana w Luboniu już od pięciu lat. W poprzednich latach towarzyszyła corocznym obchodom DNI LUBONIA, odbywającym się w ostatnią sobotę i niedzielę września. Turniej jednak z roku na rok cieszył się coraz większą popularnością, rosła jego ranga i w związku z tym w roku obecnym został zorganizowany jako impreza samodzielna połączona z obchodami DNIA DZIECKA.

Uczestnictwo w tym turnieju miało być prezentem od Zarządu i Rady Miasta dla dzieci z okazji ich święta. Turniej w całości finansowany był przez Miasto.

31 maja br. do Lubonia zjechało 36 par tanecznych. Reprezentowali oni Kluby z Lubonia, Poznania, Swarzędza, Bydgoszczy, Wrocławia i Szczecina.

Turniej przeprowadzono w następujących kategoriach:

- dzieci do lat 9 - 14 par, zwyciężyli: Hubert Klubsch i Joanna Szymkowiak (klub „Alter” - Lubon)

- dzieci 10-11 lat kl.E+D - 6 par, I miejsce: Ewelina Kubiak i Michał Trzeszczkowski („Alwidancee” - Bydgoszcz)

- dzieci 12-13 lat kl.E - 5 par, I miejsce: Marcin Rutkowski i Anna Furmankiewicz („Dziupla” - Poznań)

- dzieci 12-13 lat kl.D - 6 par, I miejsce: Dominik Pewny i Daria Gramza („Słońce” - Poznań)

- klasa C - 5 par, I miejsce: Jakub Andrzejewski i Katarzyna Jędrzyckowska („Słońce” - Poznań).

Zwycięzcy za I, II i III miejsce otrzymali kolorowe, pluszowe maskotki, a najlepsza para w klasie C - w kombinacji stylów - Janusz Wiśniewski i Lidia Perlicjan z Klubu „Słońce” Poznań, uhonorowana została Pucharem ufundowanym przez Burmistrza m.Lubonia. Natomiast dla dzieci znajdujących się na widowni Spółdzielnia Mieszkaniowa „Lubonianka” ufundowała słodczyce.

Turniej, ze względu na swoją widowiskowość (piękne stroje tancerek, dobra, porywająca do tańca muzyka), profesjonalne Jury oraz fachowość prowadzącej - Anny Przewoźniak - każdego roku przyciąga sporą liczbę widzów. Można śmiało powiedzieć, że Dziecięcy Turniej Tańca Towarzyskiego o Puchar Burmistrza m.Lubonia już na stałe wszedł do kalendarza imprez kulturalnych województwa. Co istotne, rywalizujące pary taneczne za udział w tym Turnieju, zdobywają punkty w klasyfikacji rankingowej.

(E.Sz.)

Nowe autobusy Translubu

W maju na ulicach Lubonia pojawiły się 2 nowe autobusy. Jelcz 120M w kolorze niebieskim jeździ obecnie na wszystkich liniach komunikacji w mieście. Kosztował 202,5 tys.zł. Zielono - żółty autobus tej samej marki - własność Zakładów Samochodowych z Jelcza przechodził jedynie dwutygodniowy test w Luboniu. Ponadto w marcu Translub zakupił używany autobus turystyczny Mercedes za blisko 223 tys.zł. Pieniądze na kupno obu pojazdów dało miasto. (HS)



Turystyczny mercedes

Jelcz na jednej z ulic Lubonia



SPORT - ZADANIA A PIENIĄDZE

Dylematy budżetowe miasta

Ustawa o samorządzie terytorialnym z dnia 8 marca 1990r. w art. 18 ust. 2 pkt 4 stanowi: „Do wyłącznej właściwości rady gminy należy uchwalenie budżetu gminy, rozpatrywanie sprawozdania z wykonania budżetu oraz podejmowanie uchwał w sprawie udzielenia lub nieudzielenia absolutorium zarządowi z tego tytułu.”

Uchwalenie budżetu miasta jest finałem prac rady nad jego konsrtukcją według ustalonej procedury. W myśl wspomnianej ustawy art. 52 ust. 1 „Projekt budżetu przygotowuje zarząd, uwzględniając zasady prawa budżetowego i wskazówki rady gminy”. Ust. 2 tego artykułu mówi: „Projekt budżetu wraz z informacją o stanie mienia komunalnego i objaśnieniami zarząd przedkłada radzie gminy najpóźniej do 15 listopada roku poprzedzającego rok budżetowy i przesyła projekt do wiadomości regionalnej izby obrachunkowej.”

Od tego momentu prace nad projektem budżetu rozpoczynają komisje rady. Prace te trwają do czasu przyjęcia projektu (uzupełnionego o ewentualne zmiany proponowane przez komisje) uchwałą rady miasta, co, zgodnie z wymogiem ustawowym, musi nastąpić do końca marca roku budżetowego.

Tyle cytowane zapisy ustawy.

Wiele kontrowersji wzbudzał i wzbudza sposób finansowania (dotowania) kultury fizycznej i sportu przez miasto. Podczas projektowania tegorocznego budżetu problem powrócił. Tak mówił o tej sprawie w „Więściach Lubońskich” (styczeń 1997r.) w artykule „Niech ten rok będzie pomyślny” Przewodniczący Rady Miejskiej Lubonia dr Zdzisław Szafranski: „Wiele emocji wzbudzają ciągle zasady funkcjonowania i finansowania kultury oraz sportu. Sądzę, że potrafimy wspólnie z przedstawicielami tych sfer znaleźć pewne rozwiązanie”.

Szkoda, że pan przewodniczący, wierząc w lepsze jutro tej sfery, zapomniał poinformować „Więści Lubońskie”, że do

projektu budżetu miasta na 1997r. w zakresie funkcjonowania i finansowania kultury fizycznej i sportu Klub Radnych „Nasz Luboń” złożył konkretny wniosek. Przedstawiamy zapis projektu budżetu na rok 1997 ujmujący finansowanie (dotowanie) przez miasto omawianej dziedziny wraz z wnioskiem Klubu Radnych „Nasz Luboń” złożonym w tej sprawie.

Miasto Luboń: Finansowanie kultury fizycznej i sportu w zakresie działalności - 1997r.

Przeznaczenie	wg Projektu budżetu		wg Klubu Radnych "Nasz Luboń"	
	zł	%	zł	%
Luboński Klub Sportowy (LKS)	78.000	70,2	11.500	16,4
"Stella"	28.000	18,5	5.750	8,2
Szkolny Związek Sportowy (SZS)	15.000	9,9	23.000	32,7
Imprezy sportowe i rekreacja	30.000	19,9	30.000	42,7
Łącznie	151.000	100	70.250	100

Z przedstawionych danych liczbowych wynikają następujące wnioski:

- Z ogólnej sumy dotacji miasta (151.000 zł) na kulturę fizyczną i sport 70,2% środków kierowanych jest na dwa kluby piłki nożnej (wyczynowej) tj. Luboński Klub Sportowy (LKS) i „Stella”. Z tego dla LKS - 51,7% a dla „Stelli” - 18,5%.

- Tylko 29,8% przypada na pozostałą kulturę fizyczną i sport w mieście, w tym cztery szkoły podstawowe z liczbą ok. 2800 uczniów.

Klub Radnych „Nasz Luboń”, w złożonym wniosku proponował dotację ogólną na finansowanie kultury fizycznej i sportu na poziomie 70.250 zł, z tego na kluby piłki nożnej (LKS i „Stella”) - 24,6% a na pozostałą działalność w tej dziedzinie w mieście - 75,4%.

Wnosząc zmianę ogólnej dotacji 151.000 zł wg projektu budżetu miasta na 70.250 zł Klub widział skierowanie różnicy w wysokości 80.750 zł na poprawę stanu dróg i chodników w tych częściach miasta, gdzie sytuacja jest najgorsza i wymaga natychmiastowej poprawy.

Klub Radnych „Nasz Luboń”, przygotowując propozycję wielkości środków finansowych na kulturę fizyczną w mieście, szczególną uwagę kierował na szkoły, gdzie należy rozpocząć autentyczny i rzeczywisty proces zaszczepiania i rozwijania sportu i rywalizacji poprzez Szkolny Związek Sportowy (SZS), Szkolne Koła Sportowe (SKS) i inne formy. We wniosku dokładnie zaproponowano podział środków finansowych na działalność, i tak:

- dla LKS - na finansowanie dwu młodzieżowych zespołów piłki nożnej,

- dla „Stelli” - na finansowanie jednego młodzieżowego zespołu piłki nożnej,

- dla SZS - na finansowanie zatrudnienia (na umowę zlecenie) po dwu instruktorów od wychowania fizycznego dla każdej ze szkół prowadzących zajęcia sportowe w liczbie 6 godzin tygodniowo.

Środki finansowe w podziale otrzymuje każda ze szkół. Uwzględniono w nich koszty pracy instruktorów, zakupy niezbędnego sprzętu, koszty transportu i inne wydatki. Ze szczegółami można zapoznać się we wniosku złożonym w Radzie Miejskiej.

cd na str. 9

W kwietniu przedstawiliśmy Państwu skład i program Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych powołanej niedawno przez Radę Miejską Lubonia. Program Komisji przewidywał utworzenie punktu konsultacyjno - informacyjnego dla osób, które mają kontakt z alkoholizmem. Poniżej publikujemy apel pracownika tej placówki - psychologa pani Danuty Bulki, zatrudnionej jednocześnie w Poradni Odwykowej Poznań - Wilda.

Chorobie alkoholowej - stop

Zastanówmy się choć przez chwilę nad jednym paradoksem: człowiek ze strachu przed ważną chorobą - rakiem lub zawałem - podda się wielu badaniom, nawet wiele zmieni w swoim życiu, by ratować się przed śmiercią. Niewielu jednak dobrowolnie przychodzi do specjalisty z powodu niepokoju wynikającego z nadmiernego picia lub konsekwencji tego picia. A przecież uzależnienie od alkoholu jest chorobą i to śmiertelną! Śmiertelne zniwo spowodowane alkoholem jest prawie tak duże jak w przypadku chorób wymienionych wcześniej!

Alkohol stanowi dziś w Polsce jeden z najszerzej dostępnych środków rujnujących wątrobę, serce, nerki... itp. Może uszkodzić w organizmie praktycznie każdą jego część!

Niestety, poza tym, że alkoholizm jest chorobą śmiertelną jest też chorobą wstydlivą. Wstydzą się jej ludzie bezpośrednio nią dotknięci jak również ich rodziny, znajomi, koledzy z pracy. Co dziwniejsze, wstyd dotyczy nie tyle samego picia, co podjęcia leczenia i abstynencji. Nadmierne picie alkoholu jest często bagatelizowane.

Dlatego kieruję zaproszenie: do Was, którzy pijecie i cierpicie, a także do Was, którzy jesteście bezradni wobec choroby bliskich.

Zapraszam do korzystania z pomocy w PUNKCIE KONSULTACYJNO - TERAPEUTYCZNYM, który powstał niedawno w Luboniu w siedzibie Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej przy ul. Okrzei.

Punkt czynny jest w każdy poniedziałek w godz. 13.00 - 16.00.

Dowiedz się tam wszystkiego o chorobie alkoholowej. Jeżeli sam podejrzewasz,

że masz problem z alkoholem - otrzymasz rzetelną informację i diagnozę, jeżeli zechcesz podjąć leczenie, zatrzymać rozwój choroby - zapraszam do leczenia, jeżeli zajdzie potrzeba szerszej pomocy profesjonalnej w tym zakresie - zostaniesz skierowany tam, gdzie ją uzyskasz. Leczenie odwykowe jest bezpłatne.

Jeżeli martwisz się, że ktoś bliski jest uzależniony, ale jesteś bezradny(-a) - poszukamy możliwości jak pomóc jemu (jej) i Tobie. Tobie też jest potrzebna pomoc. To, że ktoś pije w Twoim otoczeniu sprawia, że zmienia się Twoje życie, i wpływa na Twoje emocje, powoduje że cierpisz, stajesz się „kłębkami nerwów”.

Często wiele już robiłaś(-eś), by zmienić tę sytuację, wypróbowałaś(-eś) wszystkie znane Ci metody. Spróbuj jeszcze raz, może inaczej, z pomocą innych. Zapewniam Cię, że mogą nastąpić zmiany na lepsze w Twoim życiu, nawet gdyby alkoholik nie przestał pić.

Zapraszam również do korzystania z pierwszej pomocy - telefonu zaufania działającego w Luboniu, pod numerem 130-173, w każdy wtorek w godz. 15.00 - 17.00.

Mam jeszcze jedną propozycję, może z niej zechcesz skorzystać? Prześlij na adres „Więści Lubońskich” konkretne pytania dotyczące Twoich problemów. Postaram Ci się na nie odpowiedzieć wykorzystując wiedzę i doświadczenie zbierane przez wiele lat pracy z uzależnionymi i ich rodzinami.

Życzę powodzenia i zapraszam do trudnej walki o trzeźwość i poprawę życia.

Danuta Bulka - psycholog

Komu potrzebny chodnik ?

Luboń od dawna był zaniedbany. Te zaniedbania minionych czasów powoli są likwidowane. Co roku przybywa chodników tam, gdzie ich brakowało, remontowane są też stare.

Chciałbym w tym miejscu postawić przekorne pytanie: czy wszędzie potrzebne są chodniki i komu mają służyć?

Z obserwacji wynika, że np. chodnik na ul. Buczka budowany w roku 1996 zapewne dla wygody mieszkańców ulicy, nie został ukończony, a raczej pominięto 20 m przed posesją nr5. Dlaczego? Brakoróbstwo, czy też czyjaś złośliwość?

Można też zaobserwować sytuacje, w których chodniki służą młodym kierowcom do jazdy samochodami i to różnej wielkości. Spotkałem nawet Żuka, który zbierał złom, a już zupełnie doskonale radzą sobie maluchy.

Nagminne jest parkowanie samochodów na chodniku przed lubońskim cmentarzem i to nawet wtedy, gdy po przeciwnej stronie w zatoczce przeznaczonej do parkowania, jest dużo miejsca. Tradycyjnie już chyba na tym chodniku parkuje swego nie nowego już Poloneza pewna „dama” oraz młody taksówkarz eleganckiego „zagraniaczniaka”. Na zwrócą przeze mnie uwagę, że chodnik w ten sposób się niszczy, otrzymałem od owej Pani odpowiedź: „Co Pana to obchodzi, ja przecież płacę podatek”.

Innym przykładem miejscem parkowania jest chodnik na łuku przy zbiegu ulic Sobieskiego i Żabikowskiej - przed wypożyczalnią kaset video. Jest to miejsce niebezpieczne, bowiem parkujące samochody przesłaniają widoczność. A może w tym miejscu przydałby się znak zakazu zatrzymywania (również na chodniku !)?

A jak wyglądają trawniki? Obserwowałem przechodniów (także tych, którzy podje-



Nie ukończony chodnik na ul. Buczka

chali na parking) przy PKO na Osiedlu Gen. Sikorskiego. Zadbany chodnik jest skrupulatnie omijany, głównie przez interesantów PKO. Chodzą nim tylko mieszkańcy sąsiednich bloków. Jak to zjawisko wytłumaczyć? Jest to niedbalstwo, czy też brak kultury?

Spójrzmy jeszcze na trawniki na placu Wolności. Ścieżki wydeptują nie tylko dzieci, ale również ludzie starsi. Dbanie o wygląd miasta to również nasz obowiązek, szanujmy wspólne piękno!

Sprostowanie

W majowym numerze „Więści Lubońskich” w artykule „Śmieci - odwieczny problem” podaliśmy błędnie imię dyrektora KOM-LUB-u. Zamiast Jerzy powinno być Tadeusz Urban. Za zaistniałą pomyłkę przepraszamy.

List do redakcji

Szanowna Redakcjo „Więści Lubońskich”
Chciałbym z Wami podzielić się pewnymi wątpliwościami, jakie mam od pewnego czasu w sprawie naszej wspólnej własności w Łęczezkach.

Otóż od 1993r. miasto nasze jest właścicielem ośrodka wczasowego położonego nad Jez. Chrzybskim w Łęczezkach. W jej skład wchodzi działka o pow. 19000 m², dwa murowane piętrowe budynki oraz inne pomieszczenia gospodarcze i urządzenia, w tym pomost nadbrzeżny. Ośrodek może być użytkowany także w zimie. Jest to więc bardzo piękny i wartościowy obiekt, w dodatku położony w atrakcyjnej okolicy.

W marcu 1993r. podaliście, że Rada Miejska postanowiła przekazać tę nieruchomości w obce ręce.

Od tego czasu dochodziły do mnie nikiel, wręcz zagadkowe wiadomości. Być może jest to moja osobista wina, że nie śledzę pilnie tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim, ale do urzędu chodzę normalnie, jak każdy przeciętny mieszkaniec, i choć zawsze czytam zamieszczone tam ogłoszenia, nigdy osobiście nie znalazłem informacji o Łęczezkach.

W grudniu 1996r. napisaliście „(...) ośrodek w Łęczezkach został sprzedany spółce polsko - niemieckiej, jednak bliższych danych na ten temat brak”.

Dlaczego piszecie, że „brak danych”. Trzeba było zapytać wprost samego p. Bur-



mistrza, który gospodarzy tym majątkiem w naszym imieniu.

I oto w styczniowym numerze „Więści” ukazał się artykuł Burmistrza Miasta Lubonia, ciekawy i obszerny, omawiający sprawy ważne, mniej ważne i nawet marginesowe. Czytając go, srodze się zawiodłem - nie ma w nim nic o Łęczezkach. Jak gdyby zapadły się pod ziemię.

Postanowiłem zatem porozmawiać z radnymi. Pierwszy, po namyśle, rzekł: „Chyba sprzedano, ale to było dawno i dobrze już nie pamiętam, ale wtedy było dużo wątpliwości.”

Drugi, z oburzeniem - „Sprzedano i to Niemcom, wiadomość ta zaskoczyła radnych, chcieli wycofać się, ale już było za późno.”

Trzeci z przekonaniem - „Zapewniam pana, że Łęczeczki nie są jeszcze sprzedane!”

Te rozmowy przeprowadziłem z ludźmi uczciwymi, szanowanymi i kompetentnymi - w okresie między 10 stycznia a 10 lutego br. Ich nazwiska zachowam dla siebie. Przyznam się, że nic z tego nie rozumiem.

Wasz stały czytelnik S.B. (Imię, nazwisko i adres znane redakcji)

Zgodnie z sugestią autora listu przedstawionego obok, postanowiliśmy zapytać Burmistrza Lubonia o Ośrodek Wypoczynkowy w Łęczezkach, rozpoczynając tym samym cykl pytań dotyczących ważnych kwestii z życia naszego miasta. Zapraszamy do przysyłania informacji na temat intrygujących Państwa spraw, zastrzegając, że wyjaśnimy tylko te, które nie będą anonimami.

Uprzedzając dzisiejsze pytanie, przypominamy, że informację o sprzedaży „Łęczeczek” podaliśmy w rubryce pt. „Krótko” przed miesiącem.

PYTAMY O ŁĘZECZKI

„Więści Lubońskie”: Komu, za jaką cenę i w jaki sposób sprzedany został Ośrodek Wypoczynkowy w Łęczezkach, będący majątkiem miasta?

Burmistrz Miasta Włodzimierz Kaczmarek: Ośrodek Wypoczynkowy w Łęczezkach przeszedł na własność miasta w 1993r. po likwidacji Komunalnego Przedsiębiorstwa Robót Inżynierskich. Ośrodek ten został zbudowany przed wielu laty i ze względu na zły stan techniczny i konieczność polepszenia standardu wymagał poważnych remontów. Podejmując decyzję co do dalszych losów Ośrodka, wzięto pod uwagę, iż:

- nie jest zadaniem miasta prowadzenie działalności polegającej na świadczeniu usług wypoczynkowych,

- wobec ważności innych potrzeb miasto nie może wydatkować znaczących kwot na remont Ośrodka.

Kierując się tymi przesłankami Rada Miejska przyjęła w dniu 22.09.1995 r.

wniosek o przeznaczeniu ośrodka do sprzedaży.

Sprzedaż Ośrodka Wypoczynkowego w Łęczezkach odbyła się zgodnie z Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 16 lipca 1991 r. w sprawie wykonania niektórych przepisów Ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczeniu nieruchomości (Dz.U. Nr 72 poz. 311 z późn.zm.). Na sprzedaż Ośrodka ogłoszony został przetarg. Pierwsze ogłoszenie o przetargu ukazało się w „Rzeczypospolitej” w dniu 11.10.1995 r. Do przetargu nie zgłosił się żaden z oferentów. W związku z tym ogłoszono ponowny przetarg, a ogłoszenie prasowe ukazało się w „Rzeczypospolitej” w dniu 22.03.1996 r. Sam przetarg odbył się w dniu 10.04.1996 r. i w jego wyniku nabywcą Ośrodka została Spółka z o.o. „Elektrokom - Elba” z siedzibą w Luboniu. Ustalona w przetargu cena sprzedaży wyniosła 151 500 PLN zł. Kwota ta zostanie przekazana miastu w całości najpóźniej do 11.06. br.

W przeprowadzonym 25 maja w całej Polsce referendum konstytucyjnym frekwencja wyniosła 42,86%. 52,71% Polaków opowiedziało się za przyjęciem konstytucji, 45,89% było za jej odrzuceniem.

W województwie poznańskim frekwencja wyniosła 47,3%. Za - było 59,0% mieszkańców poznańskiego, przeciw - 40,0%.

A oto jak przedstawiają się wyniki majowego referendum w Luboniu.

WYNIKI REFERENDUM KONSTYTUCYJNEGO w LUBONIU (25 maja 1997 roku).

szczegółowe wyniki w:	OBWÓD GŁOSOWANIA NR						LUBOŃ całkowita ilość głosów
	1	2	3	4	5	6	
- ilościach głosów	SP NR 1	SP NR 2	SP NR 3	DOM ROLNIKA	SP. MIE-SZKAN.	OŚR. KULTURY	
- procentach							
ZA	927 51,8	779 53,9	497 47,4	522 51,5	883 57,7	287 47,6	ZA 3895
PRZECIW	833 46,6	652 45,1	532 50,7	482 47,6	629 41,1	308 51,1	PRZECI 3436
głosy nieważne:	29	14	18	8	19	8	96
karty nieważne (nie oddano głosu):			2	1			3
FREKWENCJA:	1789	1445	1049	1013	1531	603	7430
%:	44,6%	46,1%	52,3%	43,8%	46,4%	41,1%	45,75%
Uprawnionych do głosowania:	4014	3135	2006	2312	3303	1469	16239

FREKWENCJA:

45,75%

ZA KONSTYTUCJĄ:
53,13 %

PRZECIW KONSTYTUCJI:
46,87 %

LUBONIANIE OPOWIEDZIELI SIĘ:

Referendum
konstytucyjne

Stronictwo Narodowe w Luboniu wznawia działalność

Wznawiamy działalność Koła Stronictwa Narodowego w Luboniu po przerwie od 1940r. i zapraszamy kandydatów na członków oraz sympatyków. Prosimy o zgłaszanie się pod adres: Luboń ul. Poniatowskiego 67 tel. 130-108 M. Mizerka.

Jesteśmy ponadklasowym stronictwem wszystkich Polaków, wyznającym zasadę katolickiego narodowego gospodarza w katolickim państwie, stojącym w obronie rodzinnego przemysłu, rzemiosła, usług, handlu i rolnictwa. Uważamy, że Państwo Polskie jest dobrem Polskiego Narodu, służyć ma jednak wszystkim obywatelom, bez względu na ich pochodzenie, przekonanie i wyznanie. Dobro Narodu jest wyższe niż dobro klas, warstw społecznych, regionów i środowisk.

Stronictwo Narodowe

Spotkanie z mieszkańcami zorganizowane 13 maja w Bibliotece Miejskiej poprzedziły rozmowy posłów z władzami Lubonia w Urzędzie Miejskim. Hanna Suchocka i Marek Zieliński mieli także okazję obejrzyć budującą się nową szkołę podstawową u zbiegu ulic Kołłątaja i Wojska Polskiego. Przed 17.00 goście przybyli do biblioteki, gdzie czekała na nich pełna sala zaproszonych na spotkanie osób.

Hanna Suchocka rozpoczęła od oceny najnowszej historii Polski. Uprzedzając ewentualną krytykę tych „którzy wzięli na siebie ciężar przekształceń w kraju” po 45 latach systemu komunistycznego, przedstawiła scenariusz społecznej i politycznej sytuacji w Polsce po roku 1989. Przegraną obozu postsolidarnościowego i przejęcie władzy przez lewicę w 1993r. określiła jako nieuchronną prawidłowość. Zmęczone społeczeństwo utożsamiało wówczas ciężar reform z rządami ugrupowań posiadających w latach 1989 - 1993 większość w parlamencie. Błędem wynikającym z niedoświadczenia politycznego było, według byłej premier, nietrwanie przy władzy w sytuacji, kiedy się tę władzę posiadało. Błędem okazało się również rozwiązanie parlamentu przez Lecha Wałęsę, co ułatwiło społeczeństwu polskiemu przesunięcie sympatii na lewo. Zmiana sytuacji politycznej po 1993r. spowodowała zdaniem H. Suchockiej zahamowanie reform w kraju. Ponad 70 projektów ustaw przygotowanych przez rząd nie ujrzało światła dziennego (m.in. nowy system ubezpieczeń społecznych, ustawa o samorządzie powiatowym).

Wyjaśnieniu i popularyzacji tych idei służą wyjazdy członków UW w teren. Chodzi głównie o wzmocnienie samorządów terytorialnych. Zdaniem Hanny Suchockiej upodmiotowienie społeczeństwa i stworzenie silnych gmin to podstawowa sprawa do załatwienia w Polsce. Liczenie na rząd i wzmocnianie kompetencji organów centralnych jest tkwieniem w iluzji.

Większość przybyłych do biblioteki lubonian zainteresowana była dyskusją na temat projektu nowej konstytucji. Znaczną część spotkania zajęło byłej premier, jak to określiła, rozprawianie się z półprawdami krążącymi wokół ustawy zasadniczej,



fot. Sebastian Linkiewicz

Unii Wolności i własnej osoby. Nie było to łatwe. Brakuje nam, niestety, umiejętności kulturalnego dyskusowania.

H. Suchocka przestrzegła przed etykietowaniem osób i partii politycznych, ubolewała nad podważaniem jej katolicyzmu. Wyjaśniała zarzuty dotyczące głosowania w sprawie aborcji przez członków UW, która nie będąc partią wyznaniową, nie posiada jednolitego stanowiska w tej kwestii. Posłanka mówiła o Fundacji im. Stefana Batorego, dementując zarzuty na temat korzyści płynących z bycia członkiem rady tej fundacji.

Powołując się na sytuację polityczną w 1993r., odpowiedziała na zarzut „odebrania” dodatków branżowych osobom, którym one dotąd przysługiwały.

- To nie ja, ale sejm większością głosów odjął dodatki branżowe jako przeżytek komunizmu. Było dla nas jasne, że dodatki branżowe należy ściąć, ale zaraz potem zaproponować nowy system emerytalny... Dodatki odcięto, bo zdążono, ale system ubezpieczeniowy zawisł w próżni, bo rozwiązano parlament i zmienił się układ polityczny...

Powrót do projektu ustawy o ubezpieczeniach po 4 latach (pierwsze czytanie w parlamencie odbyło się na początku maja br.) Hanna Suchocka określiła jako próbę posłużenia się tą kwestią w kampanii wyborczej przez obecną koalicję rządzącą.

Odpowiadając na pytania i wyjaśniając wątpliwości związane z nową konstytucją, stwierdziła, że „jest niezła”. Jako wady

uznała obszerność i zbytnią szczegółowość uchwalonego przez sejm projektu ustawy zasadniczej. Lubonianie chcieli wiedzieć, czy brzmienie artykułu 90 konstytucji nie zagraża suwerenności Polski. H. Suchocka zaprzeczyła, wyjaśniając konieczność respektowania postanowień prawa międzynarodowego w sytuacji bycia członkiem struktur europejskich. Nie ogranicza suwerenności również art. 220, który służy ma dyscyplinowaniu rządu w kwestii deficytu budżetowego i jest przepisem funkcjonującym we wszystkich krajach demokratycznych. Zdaniem Hanny Suchockiej należy uszeregować realne zagrożenia, które wiąże się z wejściem do Unii Europejskiej, a nie demonizować i straszyć się wymagowanymi problemami.

Podczas spotkania poruszono także problem roli obywatelskiego projektu ustawy zasadniczej i polskiej tradycji konstytucyjnej. Mówiono o ordynacji wyborczej, imunitecie poselskim i oświacie. Tę ostatnią kwestię poruszyła dyrektor Szkoły Podstawowej nr2 pani Irena Żurkiewicz. Poseł Marek Zieliński nazwał dotowanie szkolnictwa w gminach „układem chorym”. Jako przyczynę podał zahamowanie reformy samorządowej, co sprzyja funkcjonowaniu w oświacie licznych absurdów.

Sporo czasu zajęła posłom odpowiedź na pytanie o to, dlaczego Unia Wolności nie łączy się z AWS. Zdaniem H. Suchockiej „to źle, że UW nie idzie z AWS, ale żeby tak było, obie strony musiałyby chcieć”. Pani poseł przypomniała swoje słowa wypowiedziane na zjeździe partii, w sierpniu 1996r., że „pakt o nieagresji z AWS to za mało, konieczne jest porozumienie głębiej płynące”. Hanna Suchocka nie rozumie, dlaczego AWS łatwiej byłoby stworzyć koalicję z PSL niż z UW. Marek Zieliński wini za tę sytuację rozbięcie „Solidarności”, ale uważa, że szansa nie jest stracona, ważniejszy będzie czas po wyborach.

Posłom towarzyszył wiceprzewodniczący UW Marek Nowakowski - mieszkaniec Puszczykowa.

Po spotkaniu kilka osób pozostało w sali, by zawiązać koło sympatyków Unii Wolności.

Hanna Siatka

Lubońskie Koło Unii Wolności

Miło mi zakomunikować, iż z początkiem czerwca, na spotkaniu inicjatywnym sympatyków Unii Wolności z terenu miasta Lubonia zostało zawiązane Koło tej partii w naszym mieście. Działacze będzie w ramach Rady Regionalnej Poznania, którą reprezentował przewodniczący - prof. Ryszard Ganowicz.

Zdecydowana większość członków Koła to mieszkańcy Lubonia, dla których program tej partii jest ideowo najbliższy i utożsamiają się z linią programową realizowaną przez pionierów polskich przemian i reform po 1989r. Jesteśmy przekonani, że wyłącznie świadoma postawa samorządowa i prawdziwie obywatelskie zaangażowanie całego społeczeństwa miasta, niezależnie od sympatii politycznych, pozwoli na bieżąco rozwiązywać lokalne problemy, od których zależy nasz byt. Nikt nas z tego obowiązku nie wyreczy. Dlatego też członkowie i sympatycy Unii Wolności nie życzą sobie i nie godzą się, aby ktokolwiek usiłował urządzać nasz lokalny - miejski organizm wbrew naszym ideom, zasadom, wewnętrznemu przekonaniu i sensownej logice współdecydowania o własnym losie. Ta święta zasada zależności pomiędzy współdecydowaniem i odpowiedzialnością za los wszystkich mieszkańców Lubonia jest głównym kierunkiem działania Unii Wolności. Członkowie Koła oraz sympatycy Unii Wol-

ności w Luboniu oczekują na działalność wszystkich aktywnych politycznie i społecznie mieszkańców w ramach Koła.

Nasze spotkania są otwarte. Zamierzamy zapraszać na nie ludzi, którzy współuczestnicząc we władzy na najwyższych szczeblach, kształtowali naszą obecną rzeczywistość.

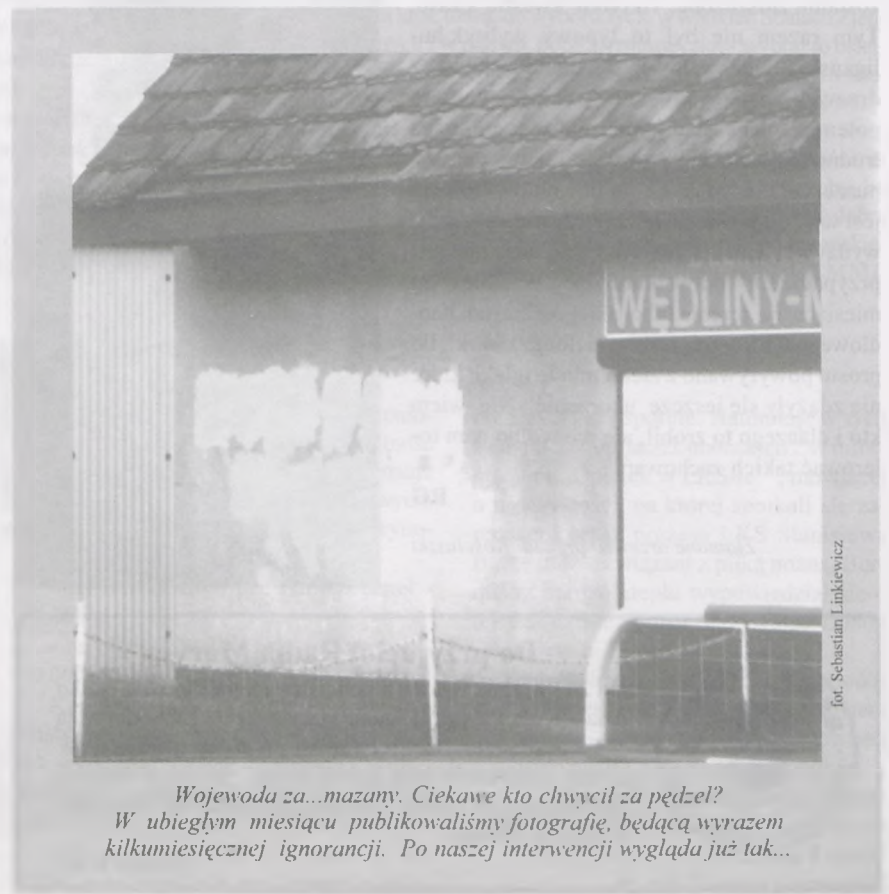
Jeżeli wśród czytelników „Więści Lubońskich” znajdują się chętni do aktywnego współuczestniczenia w życiu społeczno - politycznym miasta, to serdecznie zapraszamy na kolejne spotkania.

Powiadamiac będziemy każdego indywidualnie, po otrzymaniu zgłoszenia gotowości uczestnictwa.

Własnoręcznie wypisane deklaracje z podaniem adresu i numeru telefonu prosimy składać w skrzynce kontaktowej w siedzibie Biblioteki Miejskiej, ul. Żabikowska 42, bądź na adres domowy tymczasowego organizatora Koła Unii Wolności - Wojciech Skowroński ul. Żabikowska 56/7 tel.: 13-00-80, 62-031 Luboń.

Postulaty przedstawiane na spotkaniach, które mogą być rozwiązane na szczeblu samorządowym, zostaną przekazane Radzie Miejskiej Lubonia, a problemy wykraczające poza kompetencje władzy samorządowej zgłaszać będziemy parlamentaryzmem Unii Wolności.

Wojciech Skowroński



fot. Sebastian Linkiewicz

Wojewoda za...mazany. Ciekawe kto chwycił za pędzel? W ubiegłym miesiącu publikowaliśmy fotografię, będącą wyrazem kilkumiesięcznej ignorancji. Po naszej interwencji wygląda już tak...

Losy lubońskich drzew - ciąg dalszy

Po artykule pt. „Starych drzew się nie przesadza?” („WL” nr 5 1997) dotarły do nas sygnały dotyczące losów kolejnych lubońskich drzew. Oto one.

List do redakcji

Bardzo mnie cieszy, że Państwo na łamach Waszego pisma poruszacie sprawy ekologiczne i estetyczne w zakresie otaczającej nas przyrody. Stąd też znalazł się w ostatnim, majowym wydaniu artykuł na str. 3 pt. „Starych drzew się nie przesadza?”. Zamieszczono w nim zdjęcie p. S. Linkiewicza zatytułowane „Temu drzewu nie dano szansy. Jedno z kilku nowo posadzonych drzewek przy ul. Traugutta”. Niestety, błędnie podano ulicę, ponieważ szczątki tych drzew znajdują się przy ul. 11 Listopada. Kiedyś na naszej ulicy rosły stuletnie lipy, które zostały bezsensownie wycięte przez uprzednie władze miasta. Toteż postanowiliśmy z mężem upiększyć naszą ulicę. Posadziliśmy 14 drzewek - akacji kulistej na całej długości naszej posesji. Wydaliliśmy na ten cel spore pieniądze. Niestety, wandalizm nadal swobodnie egzystuje. Pozostało jedno, ale nie wiadomo, czy i ono nie zostanie złamane. Wiele ludzi nie chce i nie potrafi współżyć z naturą i niszczy wszystko, co nie jest ich własnością. Niszcząc, podejrzewam złośliwie, cudzą własność hołduje brzydocie i bałaganiarstwu. W związku z tym proponowałabym poruszyć na łamach „Więści” problem: **szacunku do otaczającej nas przyrody, konieczności zachowania porządku i dbałości o estetykę przez wszystkich mieszkańców każdej ulicy.** Niech ulica świadczy o kulturze jej mieszkańców.



Złamane drzewa przy ul. 11 Listopada

ku i dbałości o estetykę przez wszystkich mieszkańców każdej ulicy. Niech ulica świadczy o kulturze jej mieszkańców.

Może ktoś z „Więści” przedstawiłby ten przykry widok na naszej ulicy, gdzie metalowe rury i grube, stalowe druty nie uchroniły od zniszczenia tak pięknego gatunku drzew. Być może osoba, która dokonała tego wandalizmu, wobec nagłośnienia

tej sprawy, więcej nie odważy się na podobny objaw głupoty i bezmyślności.

Okazuje się, że dzisiaj łatwiej jest przesadzać stare drzewa, aniżeli wyhodować młode. Przykra to sprawa, gdyż obecnie nie ma sensu wydanie przysłowiowej złotówki na upiększenie ulicy.

Sądzę, że właśnie gazeta lokalna - „Więści Lubońskie” - może mieć duży wpływ na wyczerpanie mieszkańców na piękno naszych ulic.

Halina Kąkol

Od redakcji:

Sprawdziliśmy. Młode, unikatowe akacje kuliste, które kosztowały państwa Kąkol kilka milionów zł (1 szt. - 30 zł) zostały zniszczone w ciągu kilku dni po posadzeniu. Na nic zdały się zabezpieczenia w postaci rur i drutów. Wandalizm miał miejsce w nocy. Tymczasem akacje, o których mowa, mogły wyglądać tak, jak te przedstawione na zdjęciu obok. Sprawa jest tym bardziej przykra, że dotyczy inicjatywy mieszkańców, którzy w trosce o estetykę ulicy i zdrowie sąsiadów, posadzili na wspólnej ulicy zakupione przez siebie drzewa. Podejmując taką inicjatywę, zatroszczyli się również o odpowiedni dobór gatunku. Dojrzała akacja kulista jest bardzo efektywna i nie zabiera tyle światła, co stojące w tym miejscu dorodne lipy, wycięte bezmyślnie kilkanaście lat temu. „Zarażeni” pomysłem upiększenia ulicy sąsiedzi państwa Kąkol po akcie wandalizmu zrezygnowali z zamiaru. (HS)



... tak mogły wyglądać. Akacja kulista przed jedną z posesji w Luboniu

Przetrwało tylko siedem

W ubiegłym roku jesienią, na zlecenie Urzędu Miasta wykonano parking przy ul. Kościuszki (od strony boiska sportowego SP nr 2). Dokonano wtedy nasadzeń 13 lip pojemnikowych przygotowanych do szybkiego wzrostu. Niestety, do dziś tylko 7 przetrwało nie naruszonych. Co prawda złamane w maju drzewka zostały odpowiednio zabezpieczone, ale nie ma pewności, że przetrwają. Zresztą nie o to tylko chodzi.

Jeśli nie zmieni się nasze podejście do problemu zieleni w naszym mieście to jakiegokolwiek działania w kierunku upiększenia Lubonia nie mają sensu. Wszystko i tak zostanie zniszczone. To tylko kwestia czasu. Tym razem nie był to typowy wybrzydki huligański, lecz celowe działanie. Jedno z drzewek zostało podcięte piłką, a dopiero potem złamane. Kto i jaki miał w tym interes trudno powiedzieć? Nawet jeśli istnieją przypuszczenia to brak na to dowodów. Problem jest więc znacznie poważniejszy niż może się wydawać. Zresztą los tych drzewek nie jest przypadkiem odosobnionym. W ubiegłym miesiącu na terenie lubońskiego centrum handlowego GESA zniszczono zielone skwerki. Po prostu powyrwano z ziemi młode iglaki, które nie zdążyły się jeszcze ukorzenić. Nie wiem kto i dlaczego to zrobił, ale nie wolno nam tolerować takich zachowań.

RG

Złamane drzewko przy ul. Kościuszki



fol. Sebastian Linkiewicz

Pielęgnacja czy wandalizm ?

Aleje lipowe na terenie Lubonia wpisane zostały do Rejestru Pomników Przyrody Wojewody Poznańskiego jako drzewa pomnikowe. Ostatnio zauważyć można działania, które powoli eliminują z krajobrazu naszego miasta wiekowe drzewa.

Przy ul. Szkolnej wycięto 4 lipy o średnicach od 50 do 85cm. W pobliżu wejścia na boisko sportowe „Stelli” pozostał jedynie ślad w postaci pnia po wyciętym drzewie o średnicy 50cm. Dalej są ślady po następnych ścięciach (jeden z nich zamaskowano). Pozostawione pnie mają średnice 70-85cm.

Przy tej samej ulicy stoi (jeszcze) okaleczony pień lipy, który w pierścienicy mierzy 70cm średnicy. Drzewo to posiadało kilka grubych, zdrowych konarów. Patrząc na stojący pień, z łatwością można stwierdzić, że lipa ta ani nie była chora, ani też nie stwarzała żadnego zagrożenia. Jeżeli na takim okaleczeniu polegać ma pielęgnacja pomnikowych drzew, to jakiego stanu zieleni możemy spodziewać się w przyszłości, skoro te drzewa rosły już prawie sto lat? Należy więc protestować przeciw takiej „pielęgnacji”.

Na temat wyciętych lip przy ul. Szkolnej rozmawialiśmy z Wojewódzkim Konserwatorem Przyrody. Dowiedzieliśmy się, że z wnioskiem wystąpił Wydział Budownictwa i Ochrony Środowiska Urzędu Miejskiego w Luboniu, uzasadniając go ciężkim stanem chorobowym drzew oraz zagrożeniem dla znajdujących się w ich sąsiedztwie budynków. Według Konserwatora, stan lip nie rokował długiego ich życia. Jedna z nich była sucha (przy wjeździe na posesję), dwie wypróchniały z zachowaną wskutek zdeformowanego kształtu statystyką (obok wznoszonej budowy), a jedna znajdowała się w krawężniku (przy bramie boiska sportowego). Okazuje się, że łatwiej było wyciąć drzewo aniżeli o 20 cm zmienić ustawienie krawężników. O okaleczonej lipie widocznej na zdjęciu, konserwator nic nie wiedział. Drzewa wycięto wczesną wiosną i mimo warunku postawionego przez Woj. Konserwatora Przyrody, w ich miejsce nie posadzono dotąd nowych. Mamy też wątpliwości, czy jeżeli nawet zostaną posadzone, nie spotka ich taki sam los jak tych przy ul. 11 Listopada (relacja powyżej).

Należy przy tej okazji zwrócić uwagę na to, że na cmentarzu żabikowskim znajduje się drzewostan, któremu pielęgnacja należy się w sposób bardzo widoczny. Niektóre drzewa mają suche gałęzie zagrażające przebywającym w ich sąsiedztwie ludziom, np. brzoza od ul. Cmentarnej. Jedna z topoli włoskich grozi przewróceniem na wypadek silnego wiatru. Ma spróchniałe i popękane pnie. Ewentualny upadek drzewa może spowodować duże straty na przyległym polu w pobliżu kostnicy. Topola powinna być usunięta. Polecamy ten fakt uważnie odpowiednim czynnikom. (I)



Okaleczona lipa przy ul. Szkolnej

fol. Eugeniusz Kowalski



Do przyjaciół Radia Maryja

Od 28 kwietnia w parafii pod wezwaniem św. Jana Bosko działa Koło Przyjaciół Radia Maryja. Spotkania odbywają się w każdą pierwszą środę miesiąca po mszy świętej. W soboty członkowie koła pełnią dyżury, w czasie których sprzedawana jest prasa katolicka oraz materiały związane z Radiem Maryja.

Zarząd Koła

Słodyczne po amerykańsku

Z doświadczeń lubońskiego cukiernika

Pan Piotr Krzyżański jest cukiernikiem z zawodu i z zamiłowania. Już jako kilkuletni chłopiec pomagał ojcu piec ciastka w domowym piekarniku (prywatna cukiernia Krzyżańskich została znacjonalizowana przez władze w latach 50-tych.) Wtedy właśnie postanowił iść w ślady ojca. Marzenia chłopca spełniły się. Zdobył dyplom czeladniczy a później mistrzowski - ku zadowoleniu obojga rodziców. Dla własnej satysfakcji uzupełniał wiedzę fachową na specjalistycznych kursach zdobnictwa cukierniczego, prowadzonych przez przedwojennych mistrzów rzemiosła.

W latach 70-tych, kiedy lepiej zaczęto traktować rzemiosło, rodzina Krzyżańskich otworzyła zakład cukierniczy w Luboniu. Ciastka i torty piekli tu dwaj panowie Krzyżańscy - ojciec i syn.

Po śmierci ojca, firmą zaczął kierować pan Piotr, ale cały czas czuł niedosyt wiedzy fachowej. Chciał zobaczyć, jak radzą sobie w tym rzemiosle w innych krajach. Zawsze marzył o dalekich podróżach. Kiedy tylko zdarzyła się okazja wyjazdu do USA, wykorzystał ją.

Po pierwszych tygodniach zachłystnięcia się rozmachem i różnorodnością zjawisk amerykańskich, zaczął dostrzegać także prozę życia i braki... Jako mistrz polskiego rzemiosła interesował się amerykańską formą cukiernictwa, porównywał Polskę ze Stanami...

- Chodziłem od cukierni do cukierni i podziwiałem wspaniałe torty wystawione w witrynach. Zachwycali mnie ich niezwykle kształty.

Czegoś takiego nie widziałem w Polsce. Dopiero po jakimś czasie dowiedziałem się, że są to atrapy - sztuczne wzory dla klientów - wspomina dziś Piotr Krzyżański.

- Amerykańskie torty i ciastka są wspaniale dekorowane, bardzo kolorowe i bardzo słodkie - ale... bardzo niesmaczne! Przynajmniej dla Polaka. Ale przekonałem się o tym znacznie później!

- Amerykanie „jedzą oczami”. Cała reszta jest właściwie drugorzędna! W ich wyrobach cukierniczych stosuje się wszystko to, czego nie wolno używać u nas: barwniki syntetyczne, agresywne środki konserwujące. I - tylko sztuczna śmietana!

- Po 2 miesiącach pobytu w Chicago nadarzyła mi się sposobność podjęcia pracy w cukierni, prowadzonej przez właścicieli polskiego pochodzenia. Dzięki temu mogłem przyjrzeć się amerykańskiemu cukiernictwu od podszewki. Postanowiłem spróbować. Angielskiego uczyłem się już

w Polsce, nie miałem więc trudności w porozumiewaniu się, jednak receptury przepisywałem sobie po polsku.

Krótki, wakacyjny pobyt przedłużył się do 4 lat. W tym czasie pan Krzyżański pracował jako cukiernik w amerykańskiej firmie, a zakład w Luboniu czekał na właściciela.

W USA okazało się, że pan Piotr jest rzeczywiście mistrzem w swojej dziedzinie! Z okazji Bożego Narodzenia, największe chicagowskie centrum handlowe organizuje co roku konkurs na najpiękniejsze dzieło cukiernicze, stają do niego wszystkie renomowane firmy. Przez 3 kolejne lata wyróżnienia i nagrody zdobywały w nim wyroby Piotra Krzyżańskiego. Największą sensacją i entuzjastyczne artykuły w prasie wywołały „Sukiennice krakowskie”, które zdobyły pierwszą nagrodę w 1990r. i przyniosły sławę właścicielom zakładu, zatrudniającego tak zdolnego artystę! Nie trzeba dodawać, że tłumy Polonusów ze łzami w oczach pokazywały wnukom tę słodką miniaturę Polski.

Po tym wydarzeniu pan Piotr został specjalistą firmy od dekoracji tortów.

- Amerykanie lubią niezwykłości w każdej dziedzinie.

Zdarzyło mi się wykonywać torty o średnicy ponad 1 m, które trzeba było przetransportować przez drzwi w dwóch częściach i składać w sali bankietowej. Były też torty o dziwacznych kształtach, np.: kobiety (lub jej części), samochodu, motyla, gitary, książki.

Kazano mi zrobić te cuda cukiernicze żywymi kwiatami, wstążkami, metalowymi kulka-

mi... i barwić na wszystkie kolory tęczy.

Pan Piotr nie byłby Polakiem, gdyby nie próbował wprowadzić na rynek amerykański czegoś własnego, chociaż było to niezwykle trudne!

- Amerykanie mają stałe upodobania i nie lubią nowości bez reklamy. Spróbowałem jednak namawiać klientów na polskie rożki czekoladowe i - o dziwo - przekonałem się. Do dziś są wykonywane w Chicago według mojej receptury! (Trzeba tu wspomnieć, że rożki wymagają dodatku spirytusu, który na rynku amerykańskim jest nieosiągalny. Cu-

dem udało się go zdobyć w hurtowniach farmaceutycznych).

Po 4 latach pobytu w USA pan Piotr Krzyżański wrócił do Polski i ponownie uruchomił zakład cukierniczy w Luboniu.

- Wszędzie dobrze, ale u siebie najlepiej. Wróciłem w 1992r.

Odkurzyłem zakład i pracuję na swoim. Jestem bogatszy o moje doświadczenia zawodowe w Stanach. Dziś wiem, że sam sprawdziłem się jako cukiernik i mogę bez obaw prowadzić własną firmę.

- Przekonałem się w USA, że jako fachowcy nie musimy mieć wobec świata kompleksów. Powtarzam to dziś swoim uczniom, bo już zdążyłem wyszkolić 4 czeladników a 5 kolejnych uczy się w moim zakładzie.

Z USA przywrócił pan Piotr niewiele receptur (bo jak przekonał

się osobiście), nie nadają się do zastosowania w Polsce.

Doświadczenie amerykańskie nauczyło go otwartości na potrzeby klienta.

- W Stanach klient może zadzwonić nawet w środku nocy i jego zamówienie zostanie przyjęte! Jednak za każdą ozdobę na zamawianym torcie musi zapłacić osobno! W Polsce płaci się dodatkowo tylko za okazjonalnie dekorowane ciasta (np. torty weselne).

Z Ameryki przywiózł pan Piotr zwyczaj prezentowania klientom katalogów wyrobów firmy. Dziś te katalogi liczą już kilkadziesiąt propozycji, osobiście wykonanych i sfotografowanych ciast Piotra Krzyżańskiego. Wzory są niezwykle. Bo dobry cukiernik musi być także artystą! Co do smaku - to już oceniają klienci, ich ocena jest zawsze dla firmy najważniejsza, ale kompozycja smakowa wymaga dużego wyczucia od cukiernika.

- Kiedy przyjmuję uczniów do zawodu, tłumaczę im, że czasy zgrzebnego rzemiosła już dawno się skończyły. Dziś cukiernictwo musi być połączeniem rzetelności i sztuki, bo przecież powinno zachwycać i oko, i podniebienie! Tylko ten, kto to zrozumie, będzie mistrzem w zawodzie!

Pan Krzyżański niechętnie mówi o swoich sukcesach zawodowych. Jego obecność w Luboniu jest jednak bardzo widoczna. Większość organizatorów imprez społecznych w naszym mieście wymienia wśród sponsorów firmę „Krzyżan”. Wystarczy tu wspomnieć festiwale dla dzieci i młodzieży niepełnosprawnej, festyny świąteczne, spotkania opłatkowe.

Jeśli ktoś, mając do wyboru życie w wielkich Stanach Zjednoczonych i w małym, polskim miasteczku - wybrał to ostatnie, chce tu pracować u siebie i na swoim - to naszym zdaniem godzien jest pochwały. Uczyć można się (i należy) wszędzie, ale inwestować trzeba we własnym kraju - wtedy przestaniemy być, jako naród, traktowani jak ubodzy krewni. A przy okazji - nauczymy się bardziej cenić polskie wyroby, bo nie zawsze to, co piękne i kolorowe okazuje się równie dobre w smaku - wynika z amerykańskich doświadczeń lubońskiego mistrza rzemiosła.

Isabella Szczepaniak TMML



„Sukiennice Krakowskie” Piotra Krzyżańskiego - najpiękniejsze dzieło cukiernicze Chicago w 1990 r.



Piotr Krzyżański i jego ojciec przy pracy - 1982 r.

cd.ze str. 5

Zdaniem Klubu Radnych „Nasz Luboń”, wniosek miał doprowadzić do stanu normalnego utrzymujący się od lat w budżecie miasta nieprawidłowy rozdział środków finansowych na kulturę fizyczną i sport. Miał przywrócić zatraconą podmiotowość naszej młodzieży szkolnej w sferze kultury fizycznej, na co jako Rada Miejska dawaliśmy przyzwolenie. Miał również doprowadzić do tego, aby kierowanie środkami finansowymi na kluby piłkarskie i rozliczanie się z nich, nie było publiczną tajemnicą. Proponowano podpisanie z klubami umowy cywilno - prawnej w zakresie środków kierowanych na prowadzenie określonej działalności sportowej z młodzieżą w mieście i, jak wiemy, Zarząd Miasta z tego nie skorzystał.

Reasumując, większość Rady Miejskiej, w tym miłośnicy piłki nożnej (wyczynowej), przyjęli zapis środków finansowych na działalność w kulturze fizycznej i sporcie w projekcie budżetu miasta na 1997r., odrzucając propozycje zawarte we wniosku Klubu Radnych „Nasz Luboń”. W tym momencie nasuwa się pytanie do Przewodniczącego Rady Miejskiej Lubonia p. dr Zdzisława Szafranskiiego w związku z cytowaną wyżej wypowiedzią: kogo miał na myśli, mówiąc o wspólnym znalezieniu rozwiązań w zakresie finansowania sportu? Czyżby chodziło o tych radnych, którzy tak ochoczo przegłosowali przyjęcie zapisu w projekcie i przegłosują każdy następny zaproponowany przez Zarząd Miasta, byle nie była to propozycja Klubu Radnych „Nasz Luboń”?

Informujemy, że poza wyżej wymienionymi środkami finansowymi na działalność kultury fizycznej i sport miasto finansuje również utrzymanie obiektów sportowych. W tegorocznym budżecie środki te wynoszą:

- na obiekt LKS przy ul. Rzeczej - 28.000 zł

- na obiekt „Stelli” przy ul. Szkolnej - 10.000 zł

Kończąc trudno pominąć fakt, że Burmistrz Miasta p. dr Włodzimierz Kaczmarek wypowiadając się na łamach „Wieści Lubońskich” (styczeń 1997r.) w artykule „Miasto jak człowiek”, w którym podsumował działalność samorządu za rok 1996, nie wspominał ani słowem o kultu-

rze fizycznej i sporcie. Natomiast w tych samych „Wieściach Lubońskich” w informacji pt., „Opłatek w LKS-ie”, mówiącej o uroczystości, na której spotkali się zaproszeni przez prezesa LKS Stanisława Butkę ludzie związani z piłką nożną, Burmistrz bardzo ciepło wypowiedział się o tej dziedzinie sportu, nazywając Luboń „Betlejem piłki nożnej”.

Klub Radnych „Nasz Luboń” proponowałby powiedzenie: „LKS i Stella Betlejem piłki nożnej - wyczynowej - sponsorowanej z budżetu miasta z pieniędzy podatników”.

Radny Rady Miejskiej Lubonia Wiceprzewodniczący Klubu Radnych „Nasz Luboń” dr inż. Marian Szymański

SPORT - ZADANIA A PIENIĄDZE

Opiekun miejsc pamięci

Luboński Oddział PTTK oprócz swoich zadań statutowych zajmuje się również kontynuacją tradycji pamięci narodowej. Służą temu wycieczki Szlakiem Sławnych Wielkopolan oraz Ogólnopolski Indywidualny Rajd „Pamięć Wiecznie Żywa”. Rajd ten przeprowadzany od 1979r. zgromadził w lubońskim Oddziale PTTK wiele materiałów dotyczących historycznych miejsc pamięci. Inicjatorem tych wszystkich poczynań jest Eugeniusz Kowalski, który za tę działalność odznaczony został przez Radę Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa w Warszawie złotym Medalem Opiekuna Miejsc Pamięci.

Eugeniusz Kowalski w br. obchodzi 40-lecie swej społecznej działalności. Przez 25 lat był instruktorem harcerskim, począwszy od funkcji drużynowego, poprzez komendanta ośrodka, szczepego, członka Komisji Rewizyjnej Hufca, członka Komendy Hufca i z-cy komendanta Hufca. Od 1972r. nieprzerwanie działa w PTTK, pełniąc

różne funkcje organizacyjne we władzach PTTK na szczeblu oddziałów, poprzednio Poznań - Nowe Miasto, a następnie w Luboniu. Był członkiem Zarządu



Wojewódzkiego PTTK. Jest też członkiem Zarządu Korporacji Wielkopolskich Oddziałów PTTK. Był założycielem O. PTTK w Luboniu. Jego społeczna działalność nagrodzona została wieloma wyróżnieniami m.in. Srebrną i Złotą Honorową Odznaką PTTK, Srebrną i Złotą Odznaką Zasłużony Działacz Turystyki nadaną przez Urząd Kultury Fizycznej i Turystyki. Za działalność turystyczną odznaczony był również Srebrnym Krzyżem Zasługi. Zarząd Główny PTTK mianował też Eugeniusza Kowalskiego Honorowym Przewodnikiem Turystyki Pieszej i Górskiej oraz Zasłużonym Instruktorem Krajoznawstwa. **iwu**



fot. Piotr Paweł Ruszkowski

wym Przewodnikiem Turystyki Pieszej i Górskiej oraz Zasłużonym Instruktorem Krajoznawstwa.

Poznański Czerwiec 1956

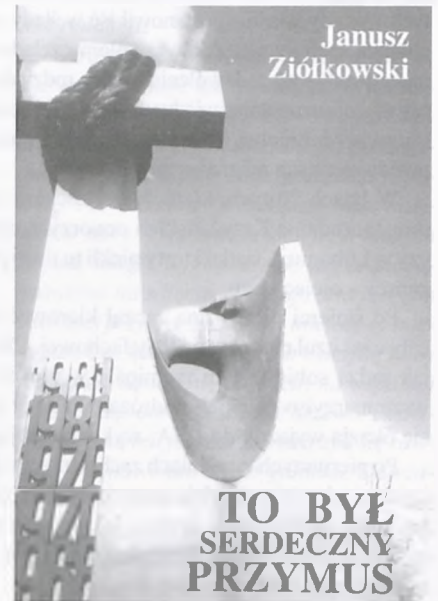
W bieżącym roku przypada czterdziesta pierwsza rocznica wypadków poznańskich 1956 roku. Pod poznańskimi krzyżami - pomnikiem upamiętniającym walkę robotników „za wolność, prawo i chleb”, 3 czerwca modlił się Ojciec Święty Jan Paweł II. Papież, jak sam powiedział, bardzo pragnął tu uklęknąć już w 1983 roku, podczas poprzedniego pobytu w Poznaniu, lecz wówczas nie pozwolono.

Z okazji tego wyjątkowego wydarzenia, jakim była wizyta Jana Pawła II w Poznaniu, profesor Janusz Ziółkowski - wybitny poznanianin, intelektualista, socjolog, który swoją wiedzą i doświadczeniem postanowił pomóc przemianom w Polsce, przygotował książkę. Znalazły się w niej artykuły, wywiady, referaty itd., zapisy dekadny 1981 - 1990 roku z działalności autora od UNESCO po Kancelarię Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej - Lecha Wałęsy. Publikacja przeplatana jest cytatami Papieża Polaka z tych właśnie lat. Na okładce książki umieszczono zdjęcie poznańskiego pomnika, który symbolizuje, nieodzwonne wartości - Bóg i Ojczyzna (wiera - krzyż i naród - orzeł, splecione w jedno). Swoje zaangażowanie traktował jako serdeczny przymus, któremu jak pisze, nie mógł nie ulec. W czasie spotkania z głową

kościół katolicki pan profesor wręczył Papieżowi tę książkę.

Tę ponad 500-stronicową, i rozmaiconą wieloma zdjęciami książkę pod tytułem „TO BYŁ SERDECZNY PRZYMUS” wydała Księgarnia św. Wojciecha.

PPR



Człowiek Roku Wśród Niepełnosprawnych

cd. ze str. 1

„Dzięki „Promykowi” Koło PZN Poznań - Wilda, do którego klub należy, zdobyło w 1995r. 3 miejsce w ogólnopolskim konkursie na działalność kół PZN pod nazwą „Od wiosny do wiosny”. Brało w nim udział 400 kół z całej Polski. Do sukcesu przyczyniła się pani Elżbieta Stefaniak dyrektor Biblioteki Miejskiej w Luboniu, laureatka ubiegłorocznego konkursu Człowiek Wielkiego Serca, wspierająca działalność „Promyka” od początku jego istnienia.

Pani Danusia Wołodkiewicz jest osobą skromną i bardzo energiczną. Wszystko co robi, wiąże z człowiekiem, działalność we wszelkich

instytucjach pozostawiając innym. Jej marzeniem jest stworzenie Klubu Samotnych Serc dla niepełnosprawnych. Samotność bowiem uważa pani Danusia za największą chorobę 21 wieku. Jeśli dotyczy osoby niepełnosprawnej, wtedy jest inwalidztwem podwójnym. **(HS)** Od redakcji: Kandydaturę pani Danuty Wołodkiewicz zgłosił do plebiscytu Klub „Promyk”. Oprócz jego członków swoje głosy oddało na nią ponad 400 mieszkańców Lubonia. Jak to się ma do Plebiscytu na Człowieka Roku organizowanego corocznie przez Ośrodek Kultury w naszym mieście, którego mieszkanką jest również laureatka poznańskiej imprezy?

Chrońmy nasze środowisko!

cd. ze str. 3

Jest to zresztą zjawisko znane powszechnie i dotyczące społeczności nie tylko lokalnej, ale również wielkich aglomeracji. „Wypycha” się po prostu śmieci poza swój teren (niezależnie od tego, czy jest to w obrębie własnego gospodarstwa, gminy czy wielkiego miasta). Po prostu byle dalej od siebie, a wtedy niech się martwią inni.

Równie szkodliwe jest przekonanie, że wszystko da się spalić. Nic bardziej błędnego. Nawet nie wyobrażamy sobie, jak wielką szkodę wyrządzamy właśnie w ten sposób. Pod wpływem wysokiej temperatury wydzie-

lają się przecież związki chemiczne wytwarzające substancje rakotwórcze. Oddychając tak zanieczyszczonym powietrzem, możemy doprowadzić nawet do uszkodzenia swojego kodu genetycznego.

Są to tylko nieliczne przykłady na to, do czego może doprowadzić nieświadomość ekologiczna. A przecież tak być nie musi. Zadbajmy więc w miarę naszych możliwości sami o to, byśmy żyli w zdrowym i estetycznym otoczeniu.

opracowała RG

Artykuł powstał przy współpracy dyr. KOM-LUB-u T. Urbana.

Lubońskie procesje Bożego Ciała



Parafia
p.w. św. M. Kolbe

Parafia
p.w. św. Barbary



Parafia
p.w. św. Jana Bosko



Fot. Sebastian Linkiewicz

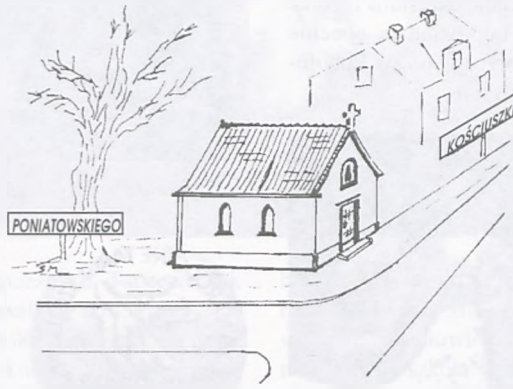
Niezależny od naszej ludzkiej woli czynnik czasu powoduje, że wszystko wokół nas się zmienia, przemija i wchodzi w cień zapomnienia. Zapewne już niewielu mieszkańców Lubonia pamięta kapliczkę stojącą niegdyś u zbiegu ulic Kościuszki i Poniatowskiego. Istniała ona w latach 1937-1962.

Jej fundatorką była Maria Król z domu Pawelec, która wraz z mężem Stanisławem, zakupiła ok. 1910r. 70-morgowe gospodarstwo przy ul. Kotowo nr 60. Tu wychowywali trzy córki: Barbarę, Marię i Annę, które w okresie tuż przed i po I wojnie światowej wyszły za mąż i usamodzielniały się. Wkrótce okazało się, że praca na roli była zbyt ciężka dla starszych rodziców, toteż gdy na początku lat dwudziestych nadarzyła się okazja, gospodarstwo swe odstąpili organizującemu się wówczas Zgromadzeniu Sióstr Służebniczek NMP w Żabikowie i za otrzymane pieniądze zakupili kawał gruntu z domem przy ul. Kościuszki w Żabikowie. Tu zamieszkali wraz z córką Barbarą Jakubowską i jej rodziną.

Maria Król była osobą o silnym charakterze, zdecydowana wykonać to, co zaplanowała. Ponieważ była bardzo pobożna, postanowiła wybudować na swoim gruncie kapliczkę, w której mogłoby się odprawiać nawet msze św. Być może w głębi ducha planowała, że po jej śmierci ten grunt przejdzie na własność parafii św. Barbary, by mógł tu powstać w przyszłości kościół parafialny. Jak wiadomo, parafia żabikowska nie miała swego kościoła i od początku swego powstania w 1928r., aż do wybuchu wojny w 1939r., stale korzystała z kaplicy zakonnej przy pl. Wolności.

Mimo że ówczesny proboszcz, ks. Franciszek Kowalczyk, nie udzielił poparcia, Maria Król przystąpiła do działania. W 1937r. znany budowniczy kościoła pw. św. Jana

O kapliczce św. Barbary



Bosko w Luboniu Franciszek Reszelski sporządził projekt budowlany, a murarz Jan Zgola z ul. Granicznej, kapliczkę zbudował.

Był to budynek niewielki, zrobiony z cegły i otynkowany, o wymiarach 6x4 m, z dwuspadowym dachem po-

krytym dachówką. Były cztery okna po dwa z każdego boku oraz drzwi wejściowe od ul. Kościuszki. Nad tym wejściem, w głębokiej niszy stała dość duża figura św. Barbary. W środku, naprzeciw wejścia, zbudowano ołtarz z pełnym wyposażeniem i dębowym tabernakulum. Nad nim umieszczono rzeźbę przedstawiającą ukrzyżowanego Jezusa położonego na kolanach Matki Boskiej - tzw. „Pięty”. Na środku stał klęcznik. Był to w sumie dość ładny obiekt.

W czasie misji parafialnych odprawianych w 1937r. kapliczka została po raz pierwszy i ostatni szczególnie uhonorowana. U jej stóp poświęcono krzyż misyjny przyniesiony przez mężczyzn w uroczystej procesji z pl. Wolności. W tej uroczystości wraz z matką uczestniczyłem. Później ten krzyż ustawiono na pl. Wolności tuż przed kaplicą zakonną.

W czasie wojny na rozkaz okupanta z kapliczki usunięto figurę św. Barbary (jest jeszcze w posiadaniu rodziny) i niektóre elementy wyposażenia. Po wojnie zamieniona na poczekalníę linii autobusowej i niszczone przez wandalí, popadała w coraz większą ruinę. Tabernakulum istnieje i jest jeszcze używane podczas żabikowskich uroczystości Bożego Ciała. Natomiast rzeźbę ołtarzową oddano do jakiegoś kościoła, ale nikt już nie pamięta do jakiego. Kapliczkę ostatecznie rozebrano w 1962r. Tym samym zniknął ostatni ślad po fundatorce Marii Król (zm. w 1942r.) i jej mężu Stanisławie (zm. w 1941r.).

Pani Marii Felicji Piaseckiej z domu Jakubowskiej, wnuczce Marii Król, składam serdeczne podziękowanie za udzielone informacje.

Stanisław Malepszak

Babskie rządy w finansach miasta

Ukończyła Technikum Finansowe Ministerstwa Finansów, 6 lat przepracowała w księgowości ówczesnych Zakładów Ziemniaczanych w Luboniu. 4 grudnia 1964r. rozpoczęła pracę w Urzędzie Miasta Lubonia jako główna księgowa i od tego dnia począwszy do dziś - zajmuje się miejskimi finansami.

Za jej „rządów” nie zdarzyło się, by w mieście zabrakło pieniędzy na wcześniej planowane inwestycje. Kolejne zarządy zawsze liczyły się z jej zdaniem i opinią, bo sposób prowadzenia finansów Lubonia nigdy nie budził zastrzeżeń żadnej kontroli z zewnątrz (w przeciwieństwie do niektórych innych dziedzin gospodarki miasta).

O kim mowa? Oczywiście o Elżbiecie Miałkas - Skarbniku Miasta Lubonia! Pani Elżbieta od dziecka marzyła, by pracować w biurze. Praca w Urzędzie Miasta, którą przyjęła w 1964r., była więcej niż spełnieniem jej marzeń. Od początku powierzono młodej pracownicy całość finansów i nałożono na nią odpowiedzialność, której ledwie mogła poddać! Aby sprostać swoim zadaniom musiała maksymalnie poświęcić się pracy i uzupełnić wiedzę o trudnej sztuce zarządzania finansami. Na szczęście tolerancyjny mąż pani Elżbiety z cierpliwością znosił późniejsze powroty z pracy. Dużą pomoc w tym czasie okazali jej też rodzice, którzy opiekowali się małymi wnuczkami.

W latach 60-tych finanse miasta miały z góry ustalony wymiar. Ówczesne władze powiatowe narzucały plan dochodów i wydatków. Planowi temu należało się podporządkować i ścisłe przestrzegać. Z czasem miasto zyskiwało nieco większą swobodę, zwiększały się też dochody i rosły możliwości decydowania o wydatkach - a wraz z nimi - odpowiedzialność pani Elżbiety.

Przez 33 lata pracy w Urzędzie na tym samym stanowisku, widziała wiele zmian... i wielu szefów!

Do pracy przyjął ją naczelnik Woszczalski, później byli panowie: Gawroński, Dymecki, Świdorski, a po nich - drugą kadencję sprawuje Burmistrz W. Kaczmarek. Wszyscy, bez względu na orientację polityczną, polegali na doświadczeniu i fachowości pani Elżbiety. Jej pozostawiali zawsze szukanie furtek, umożliwiających realizowanie pozornie niemożliwych przedsięwzięć finansowych. Przy tej okazji można powiedzieć, że w przypadku pani Elżbiety potwierdza się stare polskie przysłowie: „gdzie diabeł nie może... tam babę pośle!” W czasach, kiedy wszystkie inwe-

stycje planowano i przydzielano centralnie, w Luboniu - pod pozorem remontów kapitalnych budowało się to, co było miastu najbardziej potrzebne: chodniki, nawierzchnie ulic, sklepy, nawet wodociągi! Odpowiedzialność za tę „partyzantkę” ponosił oczywiście główny księgowy Urzędu, czyli - pani Elżbieta Miałkas! Nie zdarzyło się jednak, na szczęście, by wyciągnięto wobec niej za to konsekwencje służbowe. Może dlatego, że w całej Polsce działo się podobnie? Co naj-



Skarbnik Miasta Pani Elżbieta Miałkas

wyżej, kiedy brakowało funduszy na dokończenie rozpoczętej już inwestycji, musiała pani Elżbieta osobiście (choć w asyście naczelnika) wypraszać pieniądze w „Województwie”.

W późniejszych czasach przychodziło pani Elżbiecie podpisywać dokumenty na zaciągnięte przez miasto pożyczki bankowe - i wówczas rodzina drżała ze strachu, bo suma 1 miliarda złotych wydawała się im astronomiczna! Dziś skarbnik miasta dysponuje rocznie 160 miliardami starych złotych (16 mln zł) i na rodzinie nie robi to już wrażenia.

Cóż, zmieniły się czasy i zmieniła się pozycja głównego księgowego - zwanego dziś elegancko Skarbnikiem Miasta. O finansach i sposobie ich rozdysponowania decyduje w mieście Rada. Ustalenia Rady wciela w życie Zarząd, z Burmistrzem na czele. Pani Elżbieta czuwa nad prawidłowością gospodarowania finansami. Wzrósł prestiż zajmowanego przez nią stanowiska i jej głosu doradczego. Przybyło organów kontrolujących jej pracę. Skarbnik Miasta odpowiada za swą działalność nie tylko przed Radą, ale też przed Regionalną Izbą Obrachunkową i Najwyższą Izbą Kontroli. Pieniądze miejskie nie są już tylko przyjmowane i wydawane. Wolne (w określonym czasie) środki finansowe lokuje się na korzystnie oprocentowanych kontach bankowych, dzięki czemu można często wygospodarować dodatkowe fundusze - i tu zaczyna się prawdziwa rola skarbnika. Pani Elżbieta potrafi tak manewrować finansami, że udaje jej się wygospodarować dla miasta dodatkowe miliardy. (W minionym roku finansowym 1 mld zł). Lata poświęcone zgłębianiu przepisów finansowych i prowadzeniu finansów miasta sprawiły, że dziś ta dziedzina nie ma przed panią Elżbietą tajemnic! Nie musi też zostawać po godzinach, by wypełnić swoje obowiązki, no chyba, że wymaga jej obecności posiedzenie Rady czy Zarządu!

- *To wielka odpowiedzialność kierowanie „skarbnem” miasta, wyczerpująca psychicznie! Trzeba być bardzo skrupulatnym i ostrożnym, wydając społeczne pieniądze! Im większe finanse, tym stres jest większy! Tylko dlatego, że mam tolerancyjną rodzinę, mogłam tak długo pełnić swoją funkcję w Urzędzie, jednak żadne z trójki moich dzieci nie poszło w moje ślady.*

- *Mówi się, że kobiety nie nadają się do rządzenia pieniędzmi, ale w moim przypadku zawsze jakoś tak się składało, że odpowiadałam za pieniądze tam, gdzie się znalazłam: w małżeństwie, w szkole moich dzieci i w pracy zawodowej. Zawsze trzymam kasę!*

Nasze miasto stoi obecnie przed perspektywą przeprowadzenia kosztownych inwestycji, związanych z kanalizacją, na które trzeba będzie zaciągnąć pożyczki m.in. w Banku Światowym. Dobrze więc się składa, że finanse Lubonia spoczywają w doświadczonych babskich rękach pani Elżbiety Miałkas!

Izabella Szczepaniak TMML

Cudze chwalicie...

Nieznane szczegóły z działalności znanej w Luboniu fabryki

Zakłady Chemiczne Luboń S.A. kojarzą się wszystkim jednoznacznie z produkcją nawozów sztucznych. W tym celu zbudowano fabrykę w Luboniu na początku naszego wieku i ten profil produkcji dominuje w Zakładach do dziś.

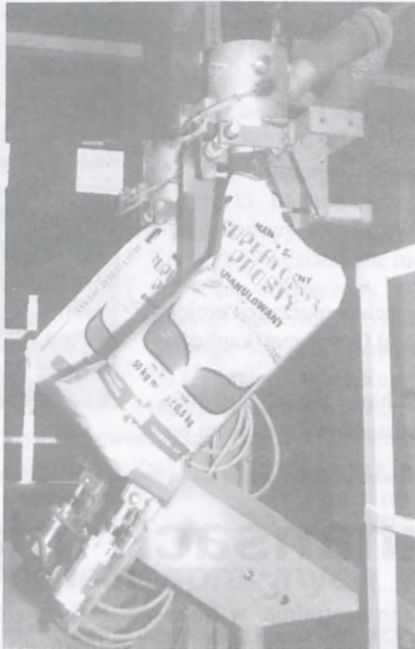
Ostatnio jednak, prócz głównej gałęzi produkcji, zaczęły pojawiać się zupełnie nowe wyroby, już nie związane z bezpośrednimi potrzebami rolnictwa. Obok nawozów, w Zakładach Chemicznych rozpoczęto bowiem produkcję środków konserwujących drewno (dla budownictwa i meblarstwa) i preparatów ognioochronnych (do tkanin i drewna). Zarząd spółki wychodzi przy tym ze słusznego założenia, że trzeba maksymalnie wykorzystać posiadaną bazę gospodarczą i umiejętności zatrudnianych fachowców.

Zakłady Chemiczne coraz bardziej odchodzą od wytwarzania mało opłacalnych półproduktów, na rzecz skomplikowanych wyrobów, wysoko cenionych na rynku. Zestawia się na przykład w Luboniu specjalistyczne mieszanki nawozowe, opracowane dla poszczególnych roślin, z produkowanych gdzie indziej komponentów (sprowadzanych m.in. z Czech i Białorusi). W tym celu uruchomiono ostatnio nowoczesną mieszalnię nawozów, w której powstają wieloskładnikowe mieszanki nawozowe, poszukiwane przez postępowych rolników. Produkcja tego typu nawozów odbywa się bez szkody dla środowiska, przy znacznym zysku dla fabryki i nowoczesnego rolnictwa.

Aby można było jednak wprowadzić tego rodzaju produkcję, należało zainwestować w badania naukowe nad potrzebami nawozowymi roślin. Od kilku lat prowadzi je dla Zakładów Akademia Rolnicza w Poznaniu oraz Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Sielinku. Naukowcy z Akademii opracowują receptury nawozów, które

później praktycznie testuje się na poletkach doświadczalnych w Sielinku.

Zakłady Chemiczne Luboń postawiły na nowoczesne rolnictwo, wymagające łatwo przyswajalnych środków nawożenia, zawierających tylko tyle substancji pokarmowych, ile ich potrzebuje określona roślina. Takim wymogom odpowiadają obecnie produkowane w fabryce nawozy: Lubofoska, Luboplon, Eko-Plon.



Linia produkcyjna nowoczesnych nawozów sztucznych

Nie każdy rolnik posiada jednak odpowiednią wiedzę i orientację w dziedzinie nawożenia, chociaż - jak wynika z doświadczenia ostatnich lat - polscy rolnicy szybko chłoną nowości, zwłaszcza te, które zwiększają plony. Dlatego z inicjatywy Zakładów odbywają się specjalne szkolenia w dziedzinie nowoczesnego nawożenia dla rolników w rejonach, gdzie sprzedawane



Wojewoda w towarzystwie członków Zarządu Miasta i Fabryki otwiera odrestaurowaną „halę Półziga”



Medal dla FOBOSU-u na Międzynarodowych Targach Szczyńskich

są nawozy z Lubonia. Sponsorowanie tego rodzaju spotkań jest najlepszą reklamą dla Zakładów.

Nierolnicza - pozornie - dziedzina produkcji fabryki, czyli impregnaty i środki ognioochronne, również praktycznie służy rolnictwu. Przecież to na wsi wybucha rocznie najwięcej pożarów. Świadomy zagrożenia rolnik powinien się przed tym zabezpieczyć!

Znakomitym środkiem ognioochronnym dla konstrukcji drewnianych jest opracowany w Luboniu FOBOS M-2, wyróżniony na Międzynarodowych Targach w Szczecinie i promowany przez Unię Wielkopolską.

Zdarzyło się niedawno, że proboszcz parafii mającej zabytkowy kościółek z drewnianą dzwonnica, bojąc się pożaru, zakupił „FOBOS” w Luboniu i zaimpregnował nim drewniane części zabytków.

W jakiś czas potem, pijane wyrostki podłożyły ogień w dzwonnicy... Ku ich wielkiemu zdumieniu i radości proboszcza - pożar nie wybuchł! Uszczęśliwiony ksiądz następnego dnia przyjechał do Lubonia podziękować za skuteczną ochronę przed ogniem. Zarząd Zakładów, niezmiernie rad z tego nieplanowanego testu swojego wyrobu, ufundował parafii kolejną partię FOBOSU, tak - na wszelki wypadek!

Nie tylko „FOBOS”, produkowany w Luboniu, jest uznanym środkiem ognioochronnym. Równie liczącym się jest SILIGNIT RW, preparat specjalnie przeznaczony do nasączania tkanin, który powoduje, iż moment zapalenia (pomimo działania otwartego ognia) opóźnia się nawet do kilku minut! SILIGNITEM RW impregnowana jest m.in. wielka kurtyna Opery Poznańskiej!

Wszystkie nowe produkty Zakładów Chemicznych Luboń S.A. dostosowuje się już nie tylko do norm polskich, ale także do zachodnioeuropejskich.

Wiele nowego i dobrego dzieje się ostatnio w tej starej lubońskiej fabryce. Warto o tym wiedzieć - i wbrew przysłowiu: „Cudze chwalicie...” zacząć chwalić swoje!

Isabella Szczepaniak

Utrzymanie czystości i porządku wymaga uporządkowania gospodarki odpadami w mieście. Strategia takich działań powinna być opracowana w formie **kompleksowego programu gospodarki odpadami**. Przedsięwzięcia wycinkowe i przyjmowanie rozwiązań cząstkowych, prowadzi do tworzenia systemów nieracjonalnych. W rozwiązaniach technicznych i organizacyjnych oraz przy wprowadzaniu etapów wdrażania programu zagospodarowania odpadów powinny zostać uwzględnione potrzeby i możliwości, także finansowe, miasta. Należy również wziąć pod uwagę specyfikę ludzkich zachowań i przyzwyczajzeń. Praktyka krajów zachodnich wskazuje, że procesy akceptacji pożądanych zachowań w gospodarce odpadami są długotrwałe i ich zmiana wymaga wielu lat.

Ustawa z dnia 13 września 1996 r. o **utrzymaniu czystości i porządku w gminach** precyzuje, że obowiązkiem ten należy do zadań własnych miasta, które w szczególności:

- tworzy warunki do wykonywania prac związanych z utrzymaniem czystości i porządku na terenie miasta,
- zapewnia wykonanie tych prac przez tworzenie odpowiednich jednostek organizacyjnych,
- buduje, utrzymuje i eksploatuje, własne lub wspólne z innymi gminami: **składowisko odpadów komunalnych, obiekty wykorzystywania lub unieszkodliwiania tych odpadów,**
- zapobiega zanieczyszczeniu ulic, placów i terenów otwartych przez: likwidację składowania odpadów w miejscach do tego nie przeznaczonych i przeciwdziała takiemu składowaniu, ustawia kosze uliczne na odpady w rejonach intensywnego ruchu pieszego, organizuje odbiór odpadów komunalnych z urządzeń ruchomych,

- **tworzy warunki do selektywnej zbiórki, segregacji i składowania odpadów przydatnych do wykorzystania,**
- współdziała z jednostkami organizacyjnymi i osobami podejmującymi zbieranie i zagospodarowanie tego rodzaju odpadów,
- współdziała z organami administracji rządowej w organizowaniu **gospodarki odpadami niebezpiecznymi**, wydzielonymi z odpadów komunalnych.

Porządku uczymy się powoli

Zmiany w prawie o ochronie środowiska

Rada Miejska została zobowiązana do podjęcia **uchwały** o szczegółowych zasadach utrzymania czystości i porządku na terenie miasta. Uchwała określi rodzaj i zasady rozmieszczania urządzeń przeznaczonych do gromadzenia odpadów komunalnych na terenie nieruchomości i na drogach publicznych oraz częstotliwość i sposób usuwania odpadów komunalnych z nieruchomości i innych terenów przeznaczonych do użytku publicznego.

Przygotowując **regulamin określający szczegółowe zasady utrzymania porządku i czystości w mieście**, warto

uwzględnić projekty kilku ustaw, które znajdują się w końcowej fazie procesu legislacyjnego.

Nowelizacja **ustawy o ochronie i kształtowaniu środowiska** stanowi, że ekorozwój i ochrona środowiska stanowią istotny element polityki społeczno - gospodarczej oraz polityki zagospodarowania przestrzennego państwa. Zasada ekorozwoju i ochrona środowiska są podstawą do sporządzania i aktualizacji: studiów zagospodarowania przestrzennego, uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta oraz miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego. W tych dokumentach i planach określa się przedsięwzięcia niezbędne do zapobiegania powstawaniu zanieczyszczeń i odpadów oraz do zapewnienia ochrony środowiska lub przywrócenie go do stanu właściwego. Ustala się też warunki podejmowania i prowadzenia działalności gospodarczej, umożliwiającej uzyskanie optymalnych efektów w zakresie ochrony środowiska, oraz zapewnienia niezbędne środki na ten cel, wykorzystuje się osiągnięcia nauki i techniki, zmniejszające zagrożenie środowiska.

Rada Miejska zostanie zobowiązana do opracowania **programu ekorozwoju oraz ochrony środowiska**, zawierającego **listę przedsięwzięć priorytetowych**.

Nowa **ustawa o odpadach** (uchwalona 25 kwietnia br.) pozwala na składowanie wyłącznie tych odpadów, których nie można inaczej wykorzystać. Wytwarzający odpady ma obowiązek ich usuwania z miejsc powstawania oraz wykorzystywania lub unieszkodliwiania. Priorytetem jest obowiązek zapobiegania powstawaniu odpadów lub minimalizacji ich ilości przez stosowanie odpowiednich form produkcji i usług lub powtórne wykorzystanie surowców i materiałów.

cd na str. 18

Niemcy z dyskoteką w Luboniu

W sobotę, 31 maja przybyli do Lubonia goście z zaprzyjaźnionej podberlińskiej gminy - Rüdersdorf. Grupa młodzieżowa „Die Rüdersdorfer Falken” przyjechała, aby umilić naszym nastolatkom Dzień Dziecka. Postanowili bowiem zorganizować w Polsce dyskotekę.

Około godz. 12.00 odbyło się powitanie czternastoosobowej grupy, której przewodniczył pan D. Kalberg. W Urzędzie Miejskim przyjął gości pan burmistrz.

Następnie niemieccy przyjaciele zostali zaproszeni na przejażdżkę po Poznaniu. Spacer po Starym Rynku pozwolił na zaprezentowanie im ratusza i zabytkowych kamieniczek. Do Lubonia wrócili zadowoleni. Tutaj czekały dalsze atrakcje. W sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr2 odbywał się Turniej Tańca, zorganizowany przez Zarząd Miasta przy udziale Spółdzielni Mieszkaniowej „Luboniana”. Goście z Rüdersdorf przyglądali się umie-



foto: Sebastian Linkiewicz

jętnościami par tanecznych. Tancerze, jak co roku, prezentowali się doskonale.

Przed godz. 17.00 rozpoczęły się przygotowania do dyskoteki. Miejscem zabawy była sala Zakładów Chemicznych w Lu-

boniu. Zaproszono na nią młodzież z czterech naszych szkół podstawowych. Już wcześniej uczniowie otrzymali identyfikatory - każda szkoła w innym kolorze, aby ułatwić utrzymanie porządku. W trakcie

imprezy nad bezpieczeństwem czuwali: Komitet d/s Współpracy z Zagranicą, Straż Miejska oraz nauczyciele z lubońskich szkół.

Wspólna zabawa trwała cztery godziny: od 17.00 do 21.00. Młodzież w większości bawiła się doskonale. Dobry obserwator mógłby jednak dostrzec różnicę w muzycznych gustach. Niemcy faworyzowali muzykę techno, natomiast nasi uczniowie najchętniej tańczyli przy muzyce pop. Superprzebojem okazała się jednak „Macarena”, podczas której ściany niemal drżały od podskoków. Furorę zrobiły także „efekty specjalne” - kłęby dymu, które co pewien czas pojawiały się tuż przy scenie. Powodowały one, że w sali panował specyficzny nastrój.

Wieczór zakończyło wykonanie wspólnych fotografii.

Dziękując gościom za przybycie i zorganizowanie dyskoteki, mamy nadzieję, że nie było to ostatnie spotkanie młodzieży polskiej i niemieckiej w Luboniu.

Justyna Szczodrak i Jolanta Walczak

Seniorzy z Rüdersdorf w lubońskiej Jadłodajni

28 maja 1997r. z prawie dwugodzinnym opóźnieniem przybyła do Lubonia 48 osobowa grupa seniorów z Rüdersdorf. Wizyta ta była pierwszym spotkaniem seniorów obu zaprzyjaźnionych gmin. Jako pierwsi powitali gości w Urzędzie Miejskim Burmistrz Lubonia Włodzimierz Kaczmarek oraz kierownik Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej p. Jolanta Pieprzycka. Obecny był również radny naszego miasta p. Stefan Wiatr oraz p. Justyna Szczodrak - tłumacz i jednocześnie członek grupy roboczej.

Pierwszym punktem wizyty był wyjazd do Poznania. Niestety, ze względu na ograniczony czas zwiedzono tylko Stary Rynek i okolice. Na godzinę 15.00. został zaplanowany obiad, a później zwiedzanie Lubonia.

Największe zainteresowanie wzbudził wśród naszych gości luboński cmentarz. O

godzinie 17.00. w Jadłodajni przy ul. Jagielloj odbyło się spotkanie seniorów z obu zaprzyjaźnionych gmin. Tutaj miłych gości powitał Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Szafranski, który krótko przedstawił historię Stowarzyszenia Ludzi Dobrej Woli i genezę powstania obiektu. Grupa seniorów z Lubonia przygotowała krótki występ artystyczny. Część spotkania upłynęła na wspólnym śpiewaniu w języku polskim i niemieckim. Spotkanie przebiegało w bardzo życzliwej i miłej atmosferze.

Seniorzy z Rüdersdorf zakończyli swoją wizytę w Luboniu o godzinie 19.00. Zadowoleni z jej przebiegu wyrażali chęć utrzymywania i zacieśniania dalszych kontaktów. Mam nadzieję, że następne spotkanie będzie miało miejsce w gminie Rüdersdorf.

kier. MOPS Jolanta Pieprzycka

Beach, a podały ją: **Renata Chmielnik oraz Magdalena Szturemska.** Gratulujemy!

Dzisiejsze pytanie brzmi: kto jest reżyserem filmu pt. „Tato”?



foto: Sebastian Linkiewicz

Aktorzy z filmu „Sara” podczas konferencji prasowej

Jeżeli znasz prawidłową odpowiedź, wykręć **21 czerwca między godz. 11.00-12.00** numer tel. 104-335, a jedno z dwóch podwójnych zaproszeń do kina „Wilda” na dowolnie wybrany film będzie Twoje!

W czerwcu proponujemy następujące filmy: „Miłość i wojna” - swobodna adaptacja książki Ernesta Hemingwaya „Towarzysze broni”, opowiadająca o jego udziale w I

wojnie światowej na froncie włoskim. Osiemnaoletni Ernest przeżył wówczas burzliwy romans ze starszą od siebie Agnes von Kurowsky.

Wybuch wojny i działania hitlerowskich oprawców przerwały jej plany życiowe. Zostaje zabrana do obozu koncentracyjnego, gdzie ginie w komorze gazowej.

Nie jest to obraz odpowiadający dzisiejszym komercyjnym gustom, zadowolili jednak widzów, dla których obejrzany film może stać się źródłem tematów do długich dyskusji.

Reż. Marta Meszaros, wyk.: Anna Polony, Maja Morgenstern, Elida Melli, zdjęcia - Piotr Sobociński.

„Grosse Pointe Blank” - Zawodowy morderca decyduje się na sentymalną podróż do miasteczka swojej młodości. Spotyka tam dziewczynę, z którą był kiedyś związany oraz swego najgroźniejszego konkurenta. Sielanka trwa do momentu otrzymania kolejnego zlecenia. Tym razem ofiarą ma być...

Reż. George Armitage, wyk.: John Cusack, Minnie Driver, Alan Arkin, Dan Aykroyd, Joan Cusack.

(AS i SL)

PODRĘCZNIKI - DO BIBLIOTEKI!

Przez całe wakacje można przynosić do oddziału dziecięcego Biblioteki Miejskiej przy ul. Żabikowskiej 42 zbędne podręczniki szkolne. Dzięki temu ułatwimy wszystkim uczniom skompletowanie książek na nowy rok szkolny.

„WL” i „ART-FILM” zapraszają do kin

20 maja w poznańskim kinie „Wilda” odbył się przedpremierowy pokaz filmu „Sara” niejakiego pana Ślesickiego. Jak powszechnie wiadomo, odtwórcami głównych ról są:

1. „zabójczy” Bogusław Linda
2. seksowna Agnieszka Włodarczyk
3. były Janosik - Marek Perepeczko
4. dodatkowo również Cezary Pazura (w białych skarpetkach).

My, czyli Wasze ukochane „Więści Lubońskie” oczywiście, pojechaliśmy tam. Pyszne jedzonko, tłumy ludzi i Bodzio (dla niewtajemniczonych Bogusław Linda) przybywający w strugach deszczu do swych wiernych lub niewiernych fanów - tak mniej więcej można przedstawić wtorkowy wieczór w „Wildzie”.

A film? - Najlepiej sami go zobaczcie i oceńcie!

W ostatnim konkursie filmowym prosiliśmy o podanie miasta, w którym rozgrywa się akcja współczesnej wersji „Romea i Julii”. Prawidłowa odpowiedź to Verona

Sztuka w naszym życiu

Indywidualność w rysunkach naszych dzieci



Ostatnio pisałam, że sztuka i życie codzienne nie są od siebie tak odległe, jakby się na pozór wydawało, że potrafimy wiele wyczytać z utrwalonych śladów ludzkiej działalności artystycznej. Wiele bowiem wiedzy i uczuć potrafimy w niej zawrzeć. Na co dzień jednak, by coś wyrazić posługujemy się przede wszystkim słowami. Zwykle posiadamy ich wystarczająco dużo, by trafnie ująć treści i przeżycia istotne dla nas samych jak i dla tych, którym chcemy coś przekazać. A jak to jest w odniesieniu do naszych dzieci? Czy posiadają one również rozumowanie i precyzyjny język jak my, dorośli? Oczywiście - nie. A przecież i nam często „brakuje słów”, by coś wyrazić czy opisać. A zatem jeszcze częściej może się to zdarzać naszym dzieciom, które przecież uczą się ciągle mowy. Czy jeśli czegoś nie potrafimy nazwać słowami to znaczy, że tego nie przeżywamy, nie wiemy, nie znamy? Oczywiście, że tak nie jest.

Nasze dzieci uczące się mowy dużo częściej niż my sami znajdują się w sytuacji braku odpowiednich określeń na to co czują, myślą, wyobrażają sobie. Ich prace w naturalny, uwarunkowany aktualnym poziomem rozwoju języka sposób mogą mówić coś więcej i inaczej niż to co ich słowa. W naturalny też sposób dzieci będą poszukiwały indywidualnych form wyrażania swych doświadczeń ze światem. Bo wiem to, co myślimy i przeżywamy, zawsze chce być w jakiś sposób wyrażone. Szukając form plastycznych dla ujawnienia swych doświadczeń, dziecko podejmuje takie samo twórcze zadanie jak artysta. Z

zaangażowaniem, niekiedy zapominając o świecie pracuje, aż do momentu osiągnięcia pożądanego rezultatu. A niekiedy, nieusatisfakcjonowane tym, co zrobiło, niszczy swoją pracę. Szanujmy ten twórczy upór i indywidualność tworzonych form, nawet gdyby formy te wydawały się nam całkowicie niepoprawne, nie takie, jakie być powinny. Porozmawiajmy o pracy z dzieckiem, wtedy zrozumimy, że przedstawienia zaskakujące nas innością potrafi ono logicznie uzasadnić. Wyjaśni nam np. dlaczego namalowany ludzik ma wielkie ręce - „bo musi mocno trzymać wielkie siatki z zakupami”, dlaczego widać mu żołądek? - „bo właśnie zjadł wielki obiad i czuje go w środku”, dlaczego cztery razy narysowana jest ta sama postać na drodze? - „bo ona idzie i jest coraz dalej”. Ale niekiedy sens dziecięcej pracy wykracza poza to, co potrafimy wyrazić słowami. Bo sztuka, także dziecka, pojawia się tam, gdzie zwykłe słowa i zdania zawodzą. Wtedy postaramy się ją czytać sercem, nie tylko rozumem. Popatrzmy na barwy, śmiałość linii, pewność indywidualnych sposobów przedstawiania tematu i postaramy się doznać tego, jak czuje się w świecie dziecko, które tak właśnie rysuje czy maluje!

Na czym polega i z czego wynika indywidualność dziecięcych przedstawień świata i jak się do niej odnosić? Czy należy uczyć dzieci poprawnego rysowania? Oto kolejny problem, który podejmę za miesiąc.

Maria Paula Stasiakiewicz
UAM Poznań, Poradnia

Psychologiczno - Pedagogiczna Luboń

Związek Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych Koło Luboń - Żabikowo zawiadamia, że zebranie **sprawozdawczo-wyborcze** członków Koła odbędzie się 20 czerwca 1997r. (piątek) o godzinie 15.00 w sali Straży Pożarnej przy ul. Żabikowskiej.

Prosimy o liczny udział w zebraniu.

Zarząd Koła

Z dala od zgiełku

W dniach 27 kwietnia do 4 maja 1997r. zaopieczniona z Klubem „Hymn” Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego grupa lubońskich działaczy PTTK wzięła udział w wyprawie w Bieszczady. Jest to być może ostatni w Polsce fragment prawdziwie dzikiej, nie skażonej przyrody. Nic dziwnego, że wielu spragnionych spokoju i odpoczynku od miejskiego życia turystów przybywa właśnie tutaj.

Odbyto wiele wycieczek górskich i krajoznawczych. Dużą atrakcją było wejście na Poloninę Caryńska, pokrytą jeszcze w tym czasie śniegiem, podobnie jak wejście na Wielką Rawkę i Kremenaros. Nielada trudnością było pokonywanie potoków. Przejścia po głazach i kładkach dostarczały wielu atrakcji. Podczas wycieczki z Komańczy do Jeziorok Duszatyńskich - rezerwy przyrody i na Chrzczał, uczestników zaskoczył ulewny deszcz, który spowodował wezbranie potoków górskich, niemożliwych potem do przebycia. Trzeba było budować dodatkowe kładki i przejścia. Relaksem zaś był spacer z Polańczyka na zapórę Solińską oraz opłynięcie jeziora Białą Flotą.

Podczas pobytu w Bieszczadach lubońscy działacze zwiedzili Park Etnograficzny w Sanoku oraz miasto Sanok. Mieli też okazję poznać drewniane budownictwo cerkiewne. W wielu przypadkach cerkwie zamienione zostały na kościo-

ły rzymsko - katolickie, co uratowało je od zniszczenia. W Ustrzykach Dolnych odwiedzone Sanktuarium Królowej Bieszczad (Jasień) oraz cerkiew grecko - katolicką. Byliśmy też w miejscu odosobnienia Ks. Prymasa Stefana Wyszyńskiego w Komańczy i widzieliśmy istniejącą tam izbę pamiątek po Kardynale. 3 maja uczestniczyliśmy w uroczystościach odpustowych w Polańczyku. W małym zadbanym kościółku (dawnej cerkwi) w głównym ołtarzu znajduje się cudowny obraz Matki Bożej przeniesiony tu przez miejscowego proboszcza z innej cerkwi, która dewastowana uległa zniszczeniu. Podbudowani na duchu wspaniałym kazaniem proboszcza wróciliśmy do naszej kwatery. W drodze powrotnej do Poznania był jeszcze czas, by zwiedzić wspaniałe Łańcut. Przewodnikami po bieszczadzkich szlakach byli Jerzy Bogdanowski i Eugeniusz Kowalski, a kierownikiem całej wyprawy Leszek Czamyszewicz - prezes Klubu PTT „Hymn”.
J.J.



foto. Eugeniusz Kowalski

Komputer w Urzędzie Miejskim

Historia komputeryzacji Urzędu Miejskiego w Luboniu rozpoczęła się w końcu 1991 roku. Wtedy to zostało zakupionych pięć komputerów (AT, 386). Aktualnie wyposażenie Urzędu powiększyło się do piętnastu komputerów. Jedenaście stanowisk pracuje w oparciu o sieć Novell. Do dyspozycji jest też dziesięć drukarek. W zdecydowanej większości są to drukarki igłowe. Niedawno zakupiono modem, który nie jest jeszcze w pełni wykorzystywany. Rada Miejska Lubonia ma do dyspozycji swoje stanowisko komputerowe. Jedno znajduje się też w sekretariacie. W ostatnim czasie zakupiono też komputer dla Straży Miejskiej. Personel został przeszkolony przez Wielkopolski Ośrodek Studiów i Kształcenia Samorządowego.

Aktualnie pracownicy Urzędu Miejskiego nie wyobrażają sobie pracy bez komputera, gdyż jest on dużym ułatwieniem. Najgorzej jest wtedy, kiedy „padnie” sieć. Miasto nie zatrudnia informatyka i wtedy jest potrzebna pomoc z zewnątrz. Najważniejsze jest jednak oprogramowanie, gdyż bez niego komputer nic nie potrafi. Używane jest głównie oprogramowanie napisane przez lubońską firmę Bomasoft. „Podatki” - to program,

który ułatwia czynności związane z naliczaniem podatku od nieruchomości i rolnego. „Podmioty” są wykorzystywane w ewidencji podmiotów gospodarczych. Ewidencja ludności jest również wspomagana przez oprogramowanie zgodne z wymogami administracji rządowej. Raz na pewien czas wozi się dyskietki, aby uaktualnić bazę wojewódzką, ale wkrótce będzie do tego wykorzystywana transmisja danych przez linię telefoniczną (modem). Przy obsłudze wydziału komunikacji również stosuje się oprogramowanie zgodne z wymogami rządowymi. Program ten ułatwia prowadzenie ewidencji pojazdów oraz wydawanie dowodów rejestracyjnych. Komputer wykorzystuje się również w naliczaniu podatku od środków transportowych, płac i dodatków mieszkaniowych. Jest również do wglądu baza danych zawierająca ewidencję gruntów. W Urzędzie Miasta wykorzystuje się również typowe aplikacje biurowe, takie jak Word czy Excel. Komputer w Urzędzie Miejskim stał się rzeczą powszechną i w bardzo dużej mierze ułatwia pracę, jednak jedno jest pewne - nie potrafi zastąpić człowieka.

Michał Schmidt

„Jedynka” i „czwórka” w Kangurze

21 marca ok. 180 uczniów z SP nr1 i SP nr4 po raz czwarty startowało wraz z tysiącami innych dzieci z różnych krajów w Międzynarodowym Konkursie Matematycznym „Kangur Europejski”. W naszym województwie wzięło w nim udział prawie 15 tysięcy dzieci ze szkół podstawowych.

Wielkopolskie Biuro Kangura przyznało naszym uczniom 3 z głównych nagród:

Marcin Sierżant (kl. VI d SP nr1) pojechał na tydzień na obóz w Łagowie, połączony z

wycieczką do Berlina, Paweł Krzyżaniak (kl. VII a SP nr1) przez 3 dni będzie zwiedzał Warszawę, natomiast Kamil Pietruszyński (kl. IV b SP nr4) zobaczy miasto M. Kopernika - Toruń. Wyróżnieni dyplomami za bardzo dobre osiągnięcia w Kangurze zostali również: Jakub Tomaszewski, Tomek Wojciechowski, Dorota Kirchner i Marcin Cieślczak - wszyscy otrzymali nagrody.

Dzięki Zarządowi Miasta Lubonia można było nagrodzić 30 uczniów z obu szkół, którzy uzyskali dobre wyniki w konkursie, a w SP nr1 sponsorem była również p. Jolanta Turzańska, której 10 uczniów zawiązuje nagrody za swoje osiągnięcia - obu sponsorom serdecznie dziękujemy.

Checieliśmy pogratulować **wszystkim** uczestnikom konkursu. Oczywiście ważny jest wynik waszych zmagania i cieszymy się, że aż tylu spośród was zajęło liczne pozycje. Ale nie sam rezultat jest najważniejszy. Największym sukcesem jest decyzja podjęcia rywalizacji. Bo przecież zawsze będą istnieć lepsi od nas i nie możemy się z tego powodu załamywać, lecz cieszyć się ze zdobycia nowych doświadczeń, własnej odwagi, sprawdzenia swoich możliwości i dobrej zabawy.

Anna Krzyżaniak, Grażyna Stojcka

Porządku uczymy się powoli

cd ze str. 12

Prawidłowemu gospodarowaniu służyć powinna ewidencja odpadów, którą muszą prowadzić wytwarzający odpady i ich odbiorcy. Ewidencja odpadów powinna sprzyjać także skutecznej, ilościowej i jakościowej kontroli ich wytwarzania, prowadzonego obrotu oraz właściwego naliczania i pobierania opłat oraz kar związanych ze składowaniem odpadów.

Prowadzenie działalności, w wyniku której powstają odpady będzie wymagać uzgodnienia z wojewodą, w przypadku odpadów niebezpiecznych - w każdej ilości lub innych odpadów w ilości powyżej jednego tysiąca ton rocznie. W pozostałych przypadkach uzgodnienie będzie wydawał burmistrz.

Zwiększeniu zainteresowania wykorzystywaniem odpadów jako surowców wtórnych służy propozycja zwolnienia od podatku dochodowego działalności wykorzystującej odpady - stanowić to będzie bodziec do rozwijania pożytecznych inicjatyw zmniejszających ilość odpadów w środowisku.

W okresie jednego roku od wejścia w życie ustawy, podmioty prowadzące działalność

gospodarczą, powodującą powstawanie odpadów, muszą uzyskać od wojewody lub od burmistrza odpowiednie uzgodnienie. W tym samym czasie burmistrz zostanie zobowiązany do sporządzenia ewidencji czynnych i nie eksploatowanych składowisk na terenie miasta, na których nie przeprowadzono jeszcze odpowiedniej rekultywacji i zagospodarowania terenu, a także miejsc gromadzenia odpadów bez decyzji wymaganych przy wyznaczeniu składowisk odpadów, czyli tzw. „dzikich” składowisk.

Ustawa z dnia 6 lutego 1997 r. o zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt dodaje miastu obowiązek stworzenia i utrzymania grzebowniska oraz miejsca spalania zwłok zwierzęcych i ich części.

Zmienione Prawo wodne, wprowadza zasadę, że wylewanie ścieków do urządzeń kanalizacyjnych wymaga zawarcia umowy z właścicielem tych urządzeń, a Rada Ministrów określi warunki wprowadzania ścieków do urządzeń kanalizacyjnych, stanowiących mienie komunalne.

Wojciech Dutka



III LIGA

W decydującą fazę rozgrywek III-ligowych wchodzi zawodnicy LKS-u. PO 30 kolejkach LKS zajmuje w tabeli 14 miejsce, co równa się ze spadkiem z III ligi. Do zakończenia pozostały jeszcze 4 kolejki. Sytuacja LKS-u jest bardzo trudna, ale jeszcze nie przesądzona. Wierzymy, że zawodnicy lubońscy wspólnie z trenerami zrobią wszystko, by utrzymać się w III lidze.

W ostatnich meczach LKS zremisował u siebie z Polonią Intrat - Chodzież 1:1 (Bramkę dla LKS-u zdobył Jarlarczyk) i na wyjeździe z Orłem Białym - Wałcz 2:2 (Bramki: Camara i Placek).

Z przyjemnością patrzyliśmy na mecz LKS-u z Celulozą - Kostrzyn. Było to bardzo dobre spotkanie. Wszystkie formacje w drużynie lubońskiej zasłużyły na uznanie. Zresztą zwycięstwo 4:1 mówi samo za siebie. Bramki zdobyli: Nowak - 2, Placek i Camara.

W kolejnych dwóch wyjazdowych spotkaniach kibice lubońscy musieli znów przeżyć gorycz porażek w Drezdenku z tamtejszym Lubuszaniem 0:2 i z Amicą II Wronki - 2:3.

Spotkanie we Wronkach było bardzo ciekawe i dramatyczne. Lubonianie do przerwy prowadzili 2:0 (po bramkach Wilczyńskiego i Szymańskiego). Wydawało się, że LKS wyjdzie z tego spotkania zwycięsko. Zawodnicy lubońscy zapomnieli jednak, że trzeba grać do końca. Piłkarze z Wronek odnieśli zwycięstwo w tym spotkaniu. Jeszcze raz okazało się, że pomimo dużej woli walki, czego nie można odmówić zawodnikom LKS-u, lubonianie

znów stracili punkty na własne życzenie. Od 78 min. LKS grał w 10-osobowym składzie, ponieważ Solecki za ewidentny faul został ukarany czerwoną kartką.

LKS ma jeszcze do rozegrania 4 spotkań. Życzymy wygranej w walce o pozostanie w III lidze.

Władysław Szczepaniak

Z ostatniej chwili:

Zawodnicy LKS-u uczynili mały krok w kierunku utrzymania się w III lidze. W bardzo ważnym spotkaniu pokonali Gwardię - Koszlin 3:2. Bramki zdobyli: Placek - 2 i Berlicki - 1.

Sponsorzy nagród meczów ligowych LKS-u w miesiącu maju:

- Sklep Monopolowy „KAPSEL” Krzysztof Karalus, Luboń ul. Niepodległości 2,
- Zakład Fryzjerski „WACŁAW” Wacław Sikora, Luboń ul. Niezłomnych 1,
- Przedsiębiorstwo Handlowo - Usługowe „JL” Jerzy Lukaszewicz, Luboń ul. Pułaskiego 11B,
- Delikatesy ciałodobowe „AS” - nowe centrum handlowe „GESA” w Luboniu, ul. Paderewskiego

1. Warta Poznań	31	74	60:18
2. Lubuszanie Drezdenko	31	61	50:26
3. Amica II Wronki	31	56	62:48
4. Intrat Polonia Chodzież	31	53	57:31
5. Polonia Słubice	31	53	45:20
6. Unia Swarzędz	31	50	62:55
7. Błękitni Stargard	31	49	55:24
8. Stal Stocznia Szczecin	31	45	37:38
9. Gwardia Koszalin	31	44	56:42
10. Kotwica Kołobrzeg	31	43	44:43
11. Flota Świnoujście	31	39	45:45
12. Luboński KS	31	39	50:53
13. Lech II Poznań	31	38	37:42
14. Orzeł Biały Wałcz	31	37	35:53
15. Polonia Środa	31	36	47:52
16. Celuloza Kostrzyn	31	31	47:59
17. Hutnik Szczecin	31	28	30:65
18. Pogoń Połczyn Zdrój	31	1	15:120

Puchar Wielkopolski w Kolarstwie Górskim

Po raz drugi na terenie obiektów „Malta Ski” odbyły się Regionalne Eliminacje II Amatorskich Mistrzostw Polski w Kolarstwie Górskim. Wystartowało w nich przeszło 200 zawodników, w tym 19-osobowa ekipa Szkoły Podstawowej nr3.

Najbardziej zacięta walka była w kategorii wiekowej „B” (11-14 lat), gdyż wystartowało w niej około 90 zawodników, w tym nasi najlepsi kolarze: Dawid Klaczyński i Szymon Derucki.

Życzymy naszym finalistom dobrych wyników w Karpaczu a pozostałym uczestnikom za-

wodów udanych startów w kolejnych zawodach. Przy okazji wspomnę, że w II Amatorskich Mistrzostwach Polski w Kolarstwie Górskim, Bartosz Hołysz bronić będzie tytułu Wicemistrza Polski.

Chciałbym, także za pośrednictwem redakcji podziękować za okazaną pomoc przy organizacji wyjazdu drużyny na zawody następującym osobom: pani Hołysz, panom Klaczyńskiemu, Schmidtowi i Sztul oraz państwu Zielińskim i Bielawskim.

Dariusz Sommerfeld



Finaliści Amatorskich Mistrzostw Polski w Kolarstwie Górskim. Od lewej: Adrian Szmyślak, Damian Szmyślak, Bartosz Hołysz, Tomasz Gronek, Szymon Schmidt

Po zeszłorocznym sukcesie, jakim był awans siedmiu zawodników do finału, który odbył się w Karpaczu, „apetyty” na kolejny sukces były duże.

Także w tym roku nasza reprezentacja odniosła duży sukces, gdyż pięciu zawodników: Damian Szmyślak, Adrian Szmyślak, Bartosz Hołysz, Tomasz Gronek i Szymon Schmidt pojedzie na wielki finał, który odbędzie się ponownie w Karpaczu w dniach 14-16 września br.

Pamiątkowe zdjęcie wszystkich uczestników zawodów oraz rodziców, którzy pomagali przy ich organizacji



Klasa okręgowa

Kotwica Kórnik - LKS II 3:3

(bramki: Piechowicz - 2, Konik - 1)

LKS II - Czarni Kaźmierz 1:3

(Paukształo)

Przemysław Poznań - LKS II 0:3

(Paukształo, Konik, Solecki)

1. Huragan Pobiedziska	27	71	78:14
2. Sokół Rakoniewice	27	50	51:40
3. Przemysław Poznań	27	42	50:44
4. Arka Kiekrz	27	42	46:44
5. Luboński KS II	27	40	49:37
6. Helis Czempin	27	40	44:49
7. Warta I Poznań	27	39	74:36
8. Orkan-Animex Konarz.	27	36	42:45
9. Lipno Sędziszew	27	33	38:54
10. Kotwica Kórnik	27	33	37:60
11. Admira-Teletra Poznań	27	31	43:41
12. Warta Obrzysko	27	29	40:52
13. Wełna Skoki	27	29	48:68
14. Sparta OZPS Orzech.	27	29	48:80
15. Promień Opalenica	27	28	30:37
16. Czarni Kaźmierz	27	25	34:51

Czyżby kryzys w „Stelli”?

W ostatnim okresie wyniki I zespołu „Stelli” - Luboń są bardzo zróżnicowane. Od zwycięstwa nad liderem Obra - Mosina 2:1 i Herbapolem - Kłęka 4:0 po porażki z Sannem - Poznań i Lechitą - Kłęcko (po 0:5). Znalazło to odzwierciedlenie w tabeli spadkiem z pozycji wicelidera na niższe miejsce.

Decyzją Zarządu nastąpiła zmiana trenera I zespołu. Podziękowano za pracę dotychczasowemu trenerowi Wojciechowi Szałcowi. Obecnie zespół prowadzi Piotr Dominiczak. Ostatni remis 1:1 z zawsze groźnym zespołem Sokoła - Mieścisko daje nadzieję na wyjście z kryzysu.

Trener Dominiczak prowadzi także drużynę juniorów „Stelli”, która w ostatnich czterech meczach odniosła same zwycięstwa. Jest to dobry prognostyk właściwej pracy z młodzieżą, która w przyszłości powinna wzmocnić kadry I zespołu.

A. Sznajder

Nowe władze PTTK

11 kwietnia w gościnnej sali Biblioteki Miejskiej w Luboniu odbył się Zjazd Sprawozdawczo - Wyborczy Oddziału PTTK im. Cyryla Ratajskiego w Luboniu. Uczestniczyli w nim delegaci wybrani w kołach PTTK oraz zaproszeni goście. Był Burmistrz Miasta Włodzimierz Kaczmarek, Przewodniczący Rady Miasta Zdzisław Szafranski, Przewodniczący Komisji Sfery Społecznej Rady Miasta Bronisław Podzerek, Dyrektor Wydziału Kultury Urzędu Miasta Ewa Szymańska. Władze wojewódzkie reprezentował Wojewódzki Konserwator Przyrody Ferdynand Szafranski, a władze PTTK członek Głównej Komisji Rewizyjnej PTTK Marian Chudy, który jest równocześnie prezesem Korporacji Wielkopolskich Oddziałów PTTK.

Mówiono o dokonaniach minionej kadencji i planach na przyszłość (m.in. o współdziałaniu Oddziału w budowie ścieżki rowerowej z Poznania do Puszczykowa, przebiegającej przez Luboń oraz o remontach szlaków turystycznych na terenie Wielkopolskiego Parku Narodowego).

Zarząd Główny PTTK odznaczył i wyróżnił: Burmistrza Lubonia - Medalem za pomoc i współpracę, Przewodniczącego Rady Miasta - Honorowym Dyplomem PTTK, działaczy Oddziału: Jerzego Bogdanowskiego - Złotą Honorową Odznaką PTTK, Mirosławę Osiecką, Danutę Popiak - Górską, Marię Rogacką - Srebrną Honorową Odznaką PTTK, Zbigniewa Kolbusza - Dyplomem Honorowym PTTK.

Urząd Kultury Fizycznej w Warszawie wyróżnił Odznakami Zasłużonego Działacza Turystyki: złotą - Ryszarda Gołębińskiego i brązową - Bronisława Cieśllickiego.

Honorowymi Odznakami Oddziału PTTK w Luboniu wyróżnieni zostali: Bronisław Podzerek - Przewodniczący Komisji Sfery Społecznej Rady Miejskiej i Marian Chudy - prezes Korporacji Włkp. Oddziałów PTTK.

Wyjątkowym wyróżnieniem okazały się Medale Tadeusza Kościuszki wybite przez Oddział PTTK w Luboniu z okazji 250 rocznicy urodzin tego bohatera narodowego. Otrzymali je: złoty - Burmistrz Miasta Lubonia Włodzimierz Kaczmarek, srebrny - Przewodniczący Rady Miasta Zdzisław Szafranski. Były też wyróżnienia oddziałowym Medalem Cyryla Ratajskiego. Otrzymały je trzy osoby. Medalem Korporacji Włkp. Oddziałów PTTK wyróżniona została jedna osoba.

Dyskutowano o turystyce szkolnej, kadry programowej i komisjach statutowych. Oddział PTTK w Luboniu liczy 150 członków. Wielu działaczy swój wolny czas przeznaczają na społeczną pracę na rzecz innych.

Po dyskusji w głosowaniu tajnym wybrano nowe władze Oddziału. W skład Zarządu weszli: Eugeniusz Kowalski - prezes, Roman Garczyk - wiceprezes, Bogusława Generalczyk - sekretarz, Stefania Machcińska - skarbnik oraz Zbigniew Jankowski, Andrzej Machciński, Aleksander Jeckel, Michał Raczyński, Janina Jelińska - Kowalska, Elżbieta Stefaniak, Mirosława Osiecka, Grażyna Przybył i Regina Górniaczek.

Oddziałową Komisję Rewizyjną wybrano w składzie: Ryszard Gołębiński - prezes oraz Zbigniew Kolbusz, Paweł Kaczmarek, Barbara Wojciechowaska i Małgorzata Jankowska. Do Oddziałowego Sądu Koleżeńskiego wybrano: Antoniego Woźnińskiego (prezes) oraz Danutę Górską, Marię Rogacką, Bogdanę Starczewskiego i Janinę Kaczmarek. Delegatem na Walny XIV Krajowy Zjazd PTTK wybrano Eugeniusza Kowalskiego a kandydatem na Honorowego Członka PTTK został Andrzej Machciński.

JJ

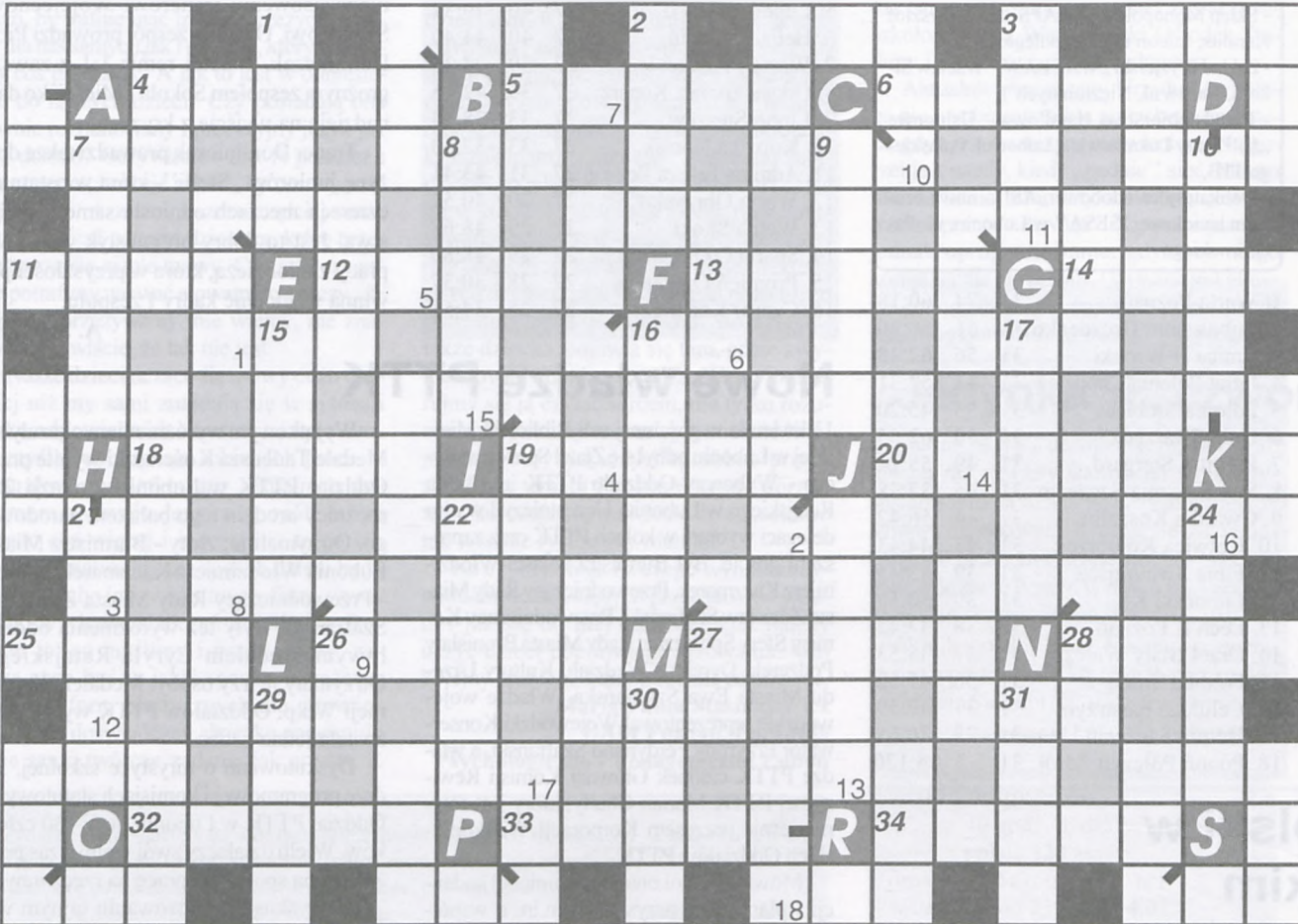
BAW SIĘ Z NAMI

Wirówka

Litery z pól oznaczonych liczbami od 1 do 18 utworzą hasło, które należy wpisać do kuponu i na karcie pocztowej dostarczyć do redakcji „WL”. Wśród uczestników, którzy do końca czerwca nadesłał poprawne rozwiązanie, rozlosujemy nagrodę.

Niespodziankę za prawidłowe odgadnięcie hasła krzyżówki w maju (brzmiało ono: „Błogosławione są matki co za złe karzą swe dzieci”) wylosował **Czesław Krajewski z ul. Armii Poznań 43/1 w Luboniu**. Gratulujemy! Nagrodę odebrać można w każdą środę w godz. 17.00 - 18.00 w redakcji „WL”.

Autorem dzisiejszej krzyżówki jest pan **Bernard Stachowiak**.



PRAWOSKRĘTNE:

- A - jednośladowiec
- B - zwycięstwo
- C - grał na dachu
- D - pracownik leśny
- E - placówka dyplomatyczna
- F - koka
- G - stojak malarza
- H - fortyfikacja
- I - hodowla zarodowa koni
- J - obuwi domowe
- K - do obserwacji ciał niebieskich
- L - zbudowany przez Dedala na życzenie króla Minosa
- M - słupek służący do oznakowania robót drogowych

Kupon VI 97 „Baw się z nami”

Imię i nazwisko.....

Adres.....

1	2	3	4	5	6	7				
8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18

- N - obniżka cen
 - O - syn brata
 - P - nadwyżka w kasie
 - R - kapelusz hiszp. z szerokim rondem
 - S - największy gad
- POZIOMO:**
- 4 - ryba słodkowodna
 - 5 - kamień szlachetny
 - 6 - ryba z rodziny karpowatych
 - 11 - buddyjski mnich
 - 12 - nazwa komputera
 - 13 - Ilion
 - 14 - willa Szymanowskiego
 - 18 - włoski ród lutników
 - 19 - syberyjski las
 - 20 - sucha trawa
 - 25 - dobre lub złe duszki
 - 26 - powierzchnia, obszar
 - 27 - uczeń u pierwszych chrześcijan
 - 28 - wykopy
 - 32 - w mitologii greckiej - córka Tantala
 - 33 - gobelin
 - 34 - samochód ciężarowy z bylej NRD
- PIONOWO:**
- 1 - masa tortowa
 - 2 - powieściopisarz
 - 3 - pokruszona cegła
 - 7 - miś eukaliptusowy
 - 8 - zburzony dom - rudera
 - 9 - gazon z kwiatami
 - 10 - górna granica wydatków
 - 15 - kochanek filmowy
 - 16 - wodny składak
 - 17 - w dzienniczku ucznia
 - 21 - np. „Harnasie”
 - 22 - specjalny tryb żywienia
 - 23 - ...z Rotterdamu
 - 24 - błyskawiczny zamek
 - 29 - bożyszcze
 - 30 - nie detal
 - 31 - wyspa przymusowego pobytu Napoleona

Z SERCA



...to rubryka przeznaczona na życzenia płynące z głębi serc.

Czekamy na listy, kartki, telefony z ciepłymi słowami dla bliskich. Każde życzenie zostanie zamieszczone bezpłatnie.

- ☀ **Tomkowi G.** z okazji urodzin wszelkiej pomyślności, dużo zdrowia oraz spełnienia marzeń życzy Aneta D.
- ☀ Kochanemu **Jaromirowi**, w tą jedyną 18-tą rocznicę urodzin mądrości, rozsądku i rozważli w wejściu w piękne, dojrzałe życie składa rodzinka.
- ☀ W dniu imienin kochanej córce **Ancie Dudziak** dużo zdrowia, szczęścia i radości życzą Rodzice z Sebastianem.
- ☀ **Kochanemu Ojcu** z okazji uzyskania tytułu doktorskiego gratulacje i życzenia długich lat życia w zdrowiu i pomyślności składają dzieci: Danuta, Andrzej i Juliusz.
- ☀ Panu **Stanisławowi Malepszakowi** wyrazy uznania i gratulacje z okazji obrony pracy doktorskiej składa redakcja „WL”.
- ☀ Kochanej mamie **Wiesławie Szuk**, moc najserdeczniejszych życzeń imieninowych zdrowia i szczęścia rodzinnego oraz więcej odpoczynku i spokoju życzy Monika i Stefan z Patrycją.
- ☀ **Piotrowi Wojtysiowi** z okazji imienin, wszelkiej pomyślności, spełnienia najskrytszych marzeń i dużo zdrowia życzą: Rodzice i siostra z bratem.
- ☀ Wszystkiego najlepszego, dużo zdrowia z okazji Dnia Matki i Ojca państwu **L.R. Zielińskim** życzą córki z bratem.
- ☀ Wszystkiego najlepszego z okazji imienin drogiej żonie i mamie **Danucie Sobczyk** życzy mąż Jerzy z synem Sebastianem.
- ☀ Z okazji 18-tych urodzin **Natalce Rybarskiej** dużo zdrowia, pomyślności w zdaniu maturoj i

wiele radości na dalsze dorosłe życie życzą rodzice, siostra Ania z ciotką Elą i Moniką.

☀ Z okazji imienin **Wandy Welniak**, dużo zdrowia i pomyślności życzą: mąż Bolesław, córki z mężami, syn z żoną, wnuki i prawnuki.

☀ „Być radosnym, dobrze czynić i wróblom pozwolić ćwierkać - to najlepsza filozofia” (Jan Bosko)

Z okazji 80-tych urodzin **Bolesława Welniaka** gorące podziękowania za troskę, dobroć i miłość, za to, że jesteście z nami, składają: żona Wanda, córki z mężami, syn z żoną, a wnuki i prawnuki śpiewają dziadkowi 100 lat.

☀ Z okazji Imienin oraz kończącego się roku szkolnego kochanej pani Alicji Tomaszewskiej wszystkiego co najlepsze, zdrowia, wszelkiej pomyślności, dobrego wypoczynku oraz samych słonecznych dni życzy niezapomniana uczennica kl. IIa Sandra Tarasiewicz.

☀ Członkom redakcji: **Jolancie Turzańskiej, Antoniemu Przybylskiemu, Władysławowi Szczepaniakowi, Pawłowi Krajewskiemu i Piotrowi Pawłowi Ruszkowskiemu** serdeczne życzenia imieninowe składają koleżanki i koledzy.

Kolacja we dwoje

Po raz kolejny przedstawiamy propozycję dla wszystkich par małżeńskich obchodzących rocznicę wspólnego życia. Nadesłane do końca każdego miesiąca życzenia, wezmą udział w losowaniu zaproszenia dla jubilatów na romantyczną kolację we dwoje. Fundatorem jest właściciel restauracji „NOVA” przy ul. Poznańskiej 47 w Puszczykowie.

Ponieważ nie na wszystkich kartkach z życzeniami podany jest adres jubilatów przypominamy, że w losowaniu bierze udział tylko jedno życzenie nadesłane na nazwisko pary małżeńskiej zawierające dane osobowe, adres zamieszkania oraz numer telefonu jubilatów.

☀ Z okazji 14-tej rocznicy ślubu, która przypada 21 czerwca, kochanym rodzicom **Małgorzacie i Krzysztofowi Wojtkowiakom** serdeczne życzenia, wielu długich lat w zdro-

wiu i miłości życzą synowie: Damian, Mateusz, Michał.

☀ Z okazji 26 rocznicy pożycia małżeńskiego, państwu **Wiesławie i Włodzimierzowi Szule** serdeczne życzenia, zdrowia, radości oraz dużo uśmiechu życzy córka Monika z rodziną

☀ Z okazji 20-lecia rocznicy ślubu **Zofii i Stanisława Pilarczyków**, życzenia wielu radości, szczęścia oraz zdrowia na jeszcze wiele lat wspólnego życia składa rodzina Pilarczyków z ul. Cichej.

☀ Państwu **Urszuli i Stanisławowi Wojciakom** z okazji 11-tej rocznicy ślubu serdeczne życzenia składa rodzina.

☀ Kochanym Rodzicom **Urszuli i Ireneuszowi Maruszewskim** serdeczne życzenia w każdym dniu, szczęścia, zdrowia i radości oraz wszelkiej pomyślności z okazji 22 rocznicy Ślubu składają dzieci: Anka, Kasia i Jacek.

☀ **M.J. Kołodziejczakom** z okazji 33 rocznicy ślubu najlepsze życzenia składają dzieci z rodzinami.

☀ **H.St. Lehmann** w 31 rocznicę ślubu najserdeczniejsze życzenia składa syn z rodziną.

☀ 10 czerwca 1997r. mija 25 lat zgodnego i szczęśliwego wspólnego życia **Krystyny i Ryszarda Walkowiaków**. Szczęścia na dalsze lata, wzniosłej uroczystości oraz szampańskiej zabawy życzą z całego serca Rodzice H.J. Dengler.

W czerwcu na romantyczną kolację we dwoje do restauracji „NOVA” pojedą państwo **Urszula i Stanisław Wojciakowie**. Życzymy przyjemności!

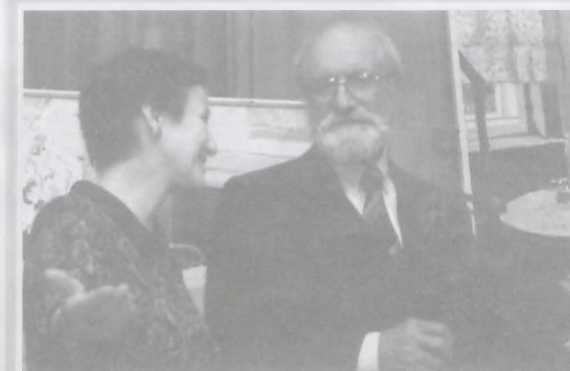


foto Sebastian Linkiewicz

..... Granie przed małą, ale wspólnie odczuwającą z artystą publicznością, przynosi o wiele więcej satysfakcji, niż spektakl przy pełnej przypadkowych ludzi widowni...”
Przy blasku świec i muzyce Fryderyka Chopina w wykonaniu Szymona Melosika mieliśmy okazję wysłuchać przepięknego poematu „W Szwajcarii” w wykonaniu Henryka Machalicy.

(Biblioteka Miejska - 22.05.1997r.)

OGŁOSZENIA
DROBNE

- ◆ Zakład Tapicerski wykonuje usługi w zakresie renowacji mebli, w tym mebli stylowych, Luboń ul. Jagiełły 12a od godz. 16.00 - 20.00 (002)
- ◆ Tapetowanie. Malowanie, tel. 131-137 (003)
- ◆ Naprawa plastikowych elementów samochodowych, Luboń, ul. Juranda 3a, tel. 105-561 (012)
- ◆ Atrakcyjna praca. Wysokie zarobki, tel. 130-658 (040)
- ◆ Chcesz schudnąć, przytyć, poprawić zdrowie, tel. 130-658 (041)
- ◆ Matematyka, chemia - korepetycje, tel. 131-462 (053)
- ◆ Sprzedam kojec dziecięcy w dobrym stanie tel. 131-430 (054)
- ◆ Okazja sprzedam pager „Motorola”, tel. 103-496 po godz. 20.00 (064)
- ◆ Zakład Dekarsko - Blacharski przyjmie zlecenia, tel. 130-115 (084)
- ◆ Komputerowe przepisywanie tekstów (również tabelki, schematy), tel. 103-324 (123)
- ◆ Krawcowa chałupniczka, potrzebna do szycia spodni i żakietów, najchętniej renicistka lub emerytka, tel. 130-330 (124)
- ◆ Producent poleca koldry z włókniny, tel. 131-012 (128)
- ◆ Sprzedam suknię ślubną, wzrost 174cm, tel. 102-700 (127)
- ◆ Namiot trzyosobowy - willowy - używany, sprzedam, tel. 104-201 (129)
- ◆ Poszukuję mieszkania do wynajęcia 1 lub 2- pokojowe w Luboniu, tel. 102-386 (130)
- ◆ Transport bagażowy, tel. 130-014 (131)
- ◆ Sprzedam suknię ślubną z dodatkami oraz maszynę dziewiarską „Veritas”, tel. 102-286 (132)
- ◆ Ekonomistka poszukuje pracy, znajomość komputera i przepisów ubezpieczeń społecznych, tel. 130-219 po godz. 15.00 (133)

- ◆ Sprzedam mieszkanie 48m², 3-pokojowe II piętro w Luboniu, tel. 102-247 (134)
- ◆ Sprzedam tanio suknię ślubną na sztywną osobę, tel. 130-732 po godz. 18.00 (135)
- ◆ Pietnastolatek poszukuje pracy w okresie letnim, tel. 102-356
- ◆ Sprzedam samochód Skoda - Favorit przebieg 33307km. Rok prod. 1991, kolor biały, pierwszy właściciel, tel. 130-288 (136)
- ◆ Tanio sprzedam suknię ślubną (164) oraz duży kojec dziecięcy, tel. 103-862 (137)
- ◆ Sprzedam tanio w bardzo dobrym stanie, telewizor Saba - 28 cali kolor 300zł oraz lodówkę Mińsk 11.200zł, tel. 321-356 po godz. 20.00 (138)
- ◆ Zespół Muzyczny - wesela, zabawy. Luboń, ul. Poniatowskiego 8, tel. 322-930 (139)
- ◆ Panna (20 lat) renta gr.III, podejmie pracę, chętnie od 1.08. u siebie w domu np. przy dziecku, Luboń tel. 0602 249-989
- ◆ Pani 45-letnia, renta IIIgr wykształcenie pomaturalne, podejmie pracę chętnie od 1.08., Luboń, tel. 0602-249-989
- ◆ Uczennica II klasy Liceum Ekonomicznego poszukuje pracy na wakacje, tel. 105-711 (140)
- ◆ Przyjmę chałupnictwo, dysponuję lokalem, tel.8131-960 (141)
- ◆ Kolumny głośnikowe 3-drożne 40W 8 oraz magnetofon MDS 4422 (szuflada), tel. 8103-856 (142)
- ◆ Sprzedam tanio wypoczynek ze skóry, nierozkładany, tel.8130-844 (143)
- ◆ Zamienię mieszkanie M-4 w Śremie na Luboń lub kupię dom, w rozliczeniu może być mieszkanie, tel. 0-667-37-712 (144)
- ◆ Przedszkole nr1 w Luboniu, ul. Sobieskiego 65 zatrudni nauczyciela na cały etat i księgowego na 0,5 etatu, tel. 130-102
- ◆ Sprzedam wózek 3-funkcyjny i spacerówkę, tel. 8102-151 (145)
- ◆ Poszukuję mieszkania do wynajęcia w Luboniu, tel. 131-404 (146)
- ◆ Dom 40m², pomieszczenia gospodarcze, działka 1250m², możliwość wydzielenia działki budowlanej 75.000zł, Luboń, ul. Łączna 5 (147)
- ◆ Sprzedam suknię ślubną rozmiar 42-44, tel. 105-173 po godz. 16.00 (148)

- * Łukasz Bodnar 17.04.1997r. Luboń ul.Sobieskiego 89
- * Tomasz Klimas 20.04.1997r. Luboń ul.3 Maja 12
- * Mateusz Danielewicz 22.04.1997r. Luboń ul.Jagięłły 10
- * Adam Pęczynski 25.04.1997r. Luboń ul.Nieziomnych 34
- * Dagmara Czajka 27.04.1997r. Luboń ul.Konarzewskiego 9
- * Monika Ostrowska 27.04.1997r. Luboń ul.Gen. Sikorskiego 9/18
- * Kacper Zielewicz 27.04.1997r. Luboń ul.Szkolna 17
- * Weronika Głuszak 27.04.1997r. Luboń ul.Żabikowska 52/25
- * Przemysław Antoniewski 16.04.1997r. Luboń ul.Żabikowska 62J/22
- * Dagmara Starecka 29.04.1997r. Luboń ul.Żabikowska 62J/32
- * Kamila Lubawa 29.04.1997r. Luboń ul.Kościuszki 5
- * Stanisław Wysocki 29.04.1997r. Luboń ul.Woj. Polskiego 72

URODZENIA



- * Sandra Wilczewska 23.04.1997r. Luboń ul.Niepodległości 5
- * Mateusz Kotowicz 29.04.1997r. Luboń ul.Kilińskiego 10
- * Angelina Kasea 01.05.1997r. Luboń ul.Panka 9
- * Bartosz Kubala 03.05.1997r. Luboń ul.Woj. Polskiego 78
- * Jakub Dopierała 06.05.1997r. Luboń ul.Poniatowskiego 5
- * Przemysław Bączyk 07.05.1997r. Luboń ul.Krasickiego 24
- * Paulina Gałęzewska 07.05.1997r. Luboń ul.Osiedlowa 12/9
- * Adam Ławniczak 07.05.1997r. Luboń ul.Armii Poznań 24
- * Agnieszka Polaczyk 15.05.1997r. Luboń ul.Ziemniaczana 17

ŚLUBY



- 10.05.1997r. ♥ Jarosław Kotowicz (Poznań) i Karolina Chudzicka (Luboń)
- ♥ Tomasz Sobczak (Luboń) i Danuta Leitgeber (Poznań)
- 24.05.1997r. ♥ Andrzej Łobejko (Jabłoń) i Magdalena Istoczek (Luboń)

ZGONY



- + Kazimierz Gajdziński l. 88 Luboń ul.Żabikowska 58/44
- + Antoni Fronczak l. 57 Luboń ul.Sobieskiego 86
- + Michał Górka l. 67 Luboń ul.Bukowa 16
- + Jadwiga Bogacka l. 78 Luboń ul.Poniatowskiego 42
- + Elżbieta Bąk l. 47 Poznań ul.R. Strzałkowskiego 22/12
- + Edward Stankowiak l. 85 Luboń ul.Zielona 3
- + Stanisław Bąkowski l. 74 Luboń ul.Ks. Streicha 25
- + Rozalia Jencz l. 91 Poznań ul.Mielżyńskiego 31a/21

Zgasił nam

Jak ten promień słońca

Tobie spokój na wieki

Nam smutek bez końca.



W dniu 3 czerwca 1997r. odszedł na Wieczną Wartę
śp **Ks. dziekan Jan Musielak.**

Od młodych lat był związany z ruchem harcerskim, pełniąc różne funkcje wychowawcze w 18 Drużynie Harcerzy im. ks. Józefa Poniatowskiego w Luboniu - Lasku. Był przyjacielem dzieci i młodzieży, oddanym kolegą.

To człowiek prawy, na którego w każdej chwili można było liczyć, nigdy nie zawiódł. Silnie związany z 18 DH i Kręgiem Seniorów tej drużyny, pełnił rolę kapelana harcerskiego, czuwając nad duchowym rozwojem drużyny. Podobną rolę pełnił też w Hufcu ZHP Poznań - Rejon w Poznaniu podczas zlotów i okolicznościowych uroczystości harcerskich, spotykając się z pełną aprobatą i uznaniem.

Jego odejście jest dla nas nieodżałowaną i bolesną stratą. Będzie nam Ciebie brakowało. Pozostawiamy dla Ciebie druhu Janie miejsce w otwartym harcerskim Kręgu pełni bólu i głębokiego żalu.

Harcerzom „Czuwaj” żegnamy Cię, dziękując za wspólne radośnie przeżyte chwile.

Rodzinie zmarłego, składamy wyrazy serdecznego współczucia.

Związek Harcerstwa Polskiego, Ośrodek ZHP Luboń

Harcerki, Harcerze i Instruktorzy oraz Krąg Seniorów ZHP

SPRZEDAŻ TRUMIEN

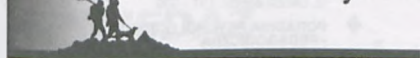
duży wybór

- sarkofagi
- krzyże
- tabliczki
- obudowy mogił

Zapewniamy transport.

Luboń - Żabikowo, ul. Graniczna 31
czynne 8.00 - 20.00, tel. 130 - 155
400 m od ul. Cmentarnej

Taa...ka ryba!



Dnia 1 czerwca z okazji Dnia Dziecka odbyła się cykliczna już impreza wędkarska dla dzieci i młodzieży szkół podstawowych w woj. poznańskim.

Pomimo nie sprzyjającej pogody zgłosiło się 187 uczestników. Punktualnie o godz. 9.00 rozpoczęły się wielkie łowy. Z ogromną przyjemnością patrzyłem jak sześciolatek malucha z zapalem próbował zarzucić swoje wędkę.

Każde dziecko biorące udział w imprezie otrzymało od organizatorów słodczyce



Agnieszka Zawadzka z największą rybą - karasiem - 46 dag

i napoje. Wyłożone na stołach nagrody wzbudziły zachwyt obserwatorów i zazdrość tych, którzy nie przystąpili do zawodów.

Czas przeznaczony na wędkowanie szybko minął. Komisja sędziowska pod wodzą p. Bogusława Kowalskiego dokładnie liczyła i wazyła ryby. Dzieci czekając na ogłoszenie wyników i rozdanie nagród z dużym apetytem zjadały gorące kielbaski.

O godz. 12.15 rozpoczęło się wręczenie pucharów i nagród, czego dokonali p. Zbigniew Jankowski - członek Zarządu Miasta, Zdzisław Sajna - wiceprezes Zarządu Okręgu PZW d/s sportowych oraz organizator p. Wojciech Skibiński - prezes koła PZW „Luboniana”.

Oto zwycięzcy w poszczególnych kategoriach wiekowych:

6-8 lat

1. Mateusz Wojciechowski
2. Agnieszka Wojtkowiak
3. Mateusz Piotrowski

Dziewczęta 8-15 lat

1. Agnieszka Zawadzka - złowiła największą rybę ze wszystkich uczestników
2. Paulina Sawicka
3. Weronika Przybylska

Chłopcy 8-12 lat

1. Marcin Mroczynski
2. Michał Dąbkiewicz
3. Adam Ratajczak

Chłopcy 13-15 lat

1. Paweł Gogłuska
2. Łukasz Krawczyk
3. Mikołaj Włodarczyk

Impreza była wspaniale zorganizowana. Nawet pogoda uległa poprawie w czasie zawo-



Tata z synem - zwycięzcą w grupie najmłodszych



Zbigniew Jankowski, Zdzisław Sajna oraz Wojciech Skibiński wręczają puchar Marcinowi Mroczynskiemu - złowił największą ilość ryb

dów. Wszyscy odchodzili zadowoleni, zapowiadając udział za rok. Radość uczestników wynikała także z tego, że wszystkie 187 dzieci otrzymały wspaniałe upominki. Było to możliwe dzięki temu, że w Luboniu mamy ludzi ze wspaniałym sercem. Ich hojność pozwoliła sprawić dzieciom wiele radości i dlatego w tym miejscu chciałbym w imieniu organizatorów przekazać im wyrazy podziękowania.

SKŁAD MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

„MAXBUD”

LUBOŃ, ul. Kościuszki 79
PROMOCJA!



- * STYROPIAN „15” - 80 zł/m³
- * SIPOREX „24” 4,10 zł/szt.
- * SIPOREX „12” 2,05 zł/szt.
- * WELNA MINERALNA /ROKMUR/ 2,71 zł/m²
- * CEMENT 164,50/tona

PLUS VAT

- * CEGŁA KLINKIEROWA
- * CEGŁA PEŁNA
- * PUSTAK SZCELINOWY
- * KLEJ ATLAS
- * i INNE



TEL/FAX 131 920
CZYNNE OD 7.30 DO 16.00

PRZY PEŁNYM ZESTAWIE - TRANSPORT GRATIS!

Vaillant

MORA

Saunier Duval

Bezpłatna wymiana

gazowych przepływowych

podgrzewaczy wody:

MORA, SAUNIER DUVAL, VAILLANT

- WARUNKI PROMOCJI:**
1. Oddać stary podgrzewacz (typ i stan obojętne).
 2. Aktualna opinia kominiarska.
 3. Zakup podgrzewacza za gotówkę lub na raty w firmie „MACRO” do 31.VIII. 1997r.

CENY PODGRZEWACZY:

1. MORA - 615 zł brutto *)
2. SAUNIER DUVAL - 810 zł brutto *)
3. VAILLANT - 935 zł brutto **)

*) cena nie zawiera kosztów materiałów uzupełniających (rura spalnicowa, zawór gazowy itp.)
**) cena zależna od kursu DM

Oferta aktualna do 31.08.97r.

(150)

INFORMACJE I ZGŁOSZENIA:

POGOTOWIE INSTALACJI SANITARNYCH „MACRO”
SERWIS KOTŁÓW I URZĄDZEŃ GAZOWYCH

60-334 POZNAŃ, ul. Włodkowica 37/3
tel./fax(061) 867 33 08
62-030 LUBOŃ, ul. Sikorskiego 7a
tel. kom. 090 60 58 85

NOWOCZESNE KARNISZE

- łatwy, elegancki, niezawodny
sposób upinania firan i zasłon

- poleca producent

(145)

PARAPLAST
Luboń, ul. Chopina 16
tel. 130 - 844

OKNA PCV - DRZWI

Sprzedaż, Montaż - Demontaż
Bezpłatny pomiar
doradztwo techniczne
profil panorama wieka
najniższe ceny w Wielkopolsce

FRAN - POL
Wiry, ul. Zespołowa 15

tel. 106 - 722

Złoty Medal - Targi „Budma - 96”

„ŁAREX” P.H.

OFERUJE W SKLEPIE FIRMOWYM
W LUBONIU, UL. PADEREWSKIEGO 18, PAWILON 3C

**NARZĘDZIA OGRODNICZE,
w tym:**

- szpadle oprawne od 8,95 - 10,25 zł
- łopata do piasku oprawna 6,51 zł
- taczki od 94,71 - 104,55 zł
- węże ogrodowe od 0,64/mb - 1,18/mb
- kije i drążki drewniane od 2,03 - 2,70 zł
- drabiny drewniane od 57,02 - 110,02 zł
- kosy od 21,28 - 26,45 zł
- łańcuchy np. dla psa 5,98 zł

**ARTYKUŁY GOSPODARSTWA
DOMOWEGO,
w tym:**

- wiadra ocynkowane od 14,10 - 16,56 zł
- szczotki do zmiatania np. ulicówki od 5,26 - 13,56 zł
- blachy do ciasta od 3,44 - 4,20 zł
- kopystki, łopatki i mętelki z drewna od 0,50 - 1,09 zł
- pojemniki do chleba z tworzywa i drewniane od 10,81 - 31,37 zł
- drylowniki do wiśni od 12,79 - 13,60 zł

CENY ORIENTACYJNE, OBOWIĄZUJĄ DO KOŃCA BIEŻĄCEGO MIESIĄCA.

SKLEP CZYNNY
OD PN - PT GODZ. 10.00 - 18.00
SOB. GODZ. 9.00 - 16.00

INSTYTUCJOM PROPONUJEMY ZAOPATRYWANIE SIĘ W NASZEJ HURTOWNI
W POZNANIU UL. KOLEJOWA 19/21, TEL/FAX 8-650-140
WKRÓTCE W SPRZEDAŻY SŁOJE I NAKRĘTKI!

(149)

- * cement cena 162,62 tona
- * siporex „24” 4,07 szt.
- * siporex „12” 2,04 szt.
- * siporex „6” 1,54 szt.
- * wełna mineralna 2,52 m²
- * cegły klinkierowe od 1,12 szt.
- * klej Atlas - niskie ceny

oraz
inne materiały
budowlane i izolacyjne
po cenach producenta.
Ceny netto.
Możliwość transportu.

W.I.R. - BUD

Luboń
ul. Sobieskiego 115
tel./fax 105 - 033

(136)

INFORMATOR LUBOŃSKI

URZĄD MIEJSKI w LUBONIU
pl. Wolności 2, tel. 130-011
czynny pn. 8.00 - 16.00
od wt. do pt. 7.15 - 15.00
oraz w soboty 5 VII i 2 VIII

Burmistrz Lubonia
dr Włodzimierz Kaczmarek
tel. 130 - 141

Rada Miejska Lubonia
przewodniczący
dr Zdzisław Szałrański
dyżurni radnych w pon. 16 - 18
tel. 130-011, w. 226

POGOTOWIE RATUNKOWE
ul. Pułaskiego 15, tel. 130 - 999

KOMISARIAT POLICJI
ul. Powstańców Wlkp. 34
tel. 130-997 lub 130-342

POGOTOWIE WOD. - KAN.
dla Lubonia
Mosina, tel. 132 - 171

STRAŻ MIEJSKA
pl. Wolności 2
tel. 130-011, w. 224 lub 139-091

STRAŻ POŻARNA
ul. Żabikowska 36
tel. 130-998

POSTERUNEK
ENERGETYCZNY
ul. Fabryczna 2
tel. 130-302

LUBOŃSKI OŚRODEK
KULTURY
ul. Armii Poznań 51a
tel. 130-581, w. 373
czynny: pn. - czw. 10 - 18
pt, sob. 12 - 20

DOM KULTURY ROLNIKA
ul. Sobieskiego 97
tel. 130-072
codziennie: 10.00 - 18.30
Sala Historii Miasta
pn. - pt. 10 - 14, sob. 10 - 13

BIBLIOTEKA MIEJSKA
ul. Żabikowska 42, tel. 130-972
czynna: pn. śr. pt. 12 - 18.30
wt, czw, 10 - 15, sob. 9 - 13

FILIE BIBLIOTEKI MIEJSKIEJ
Filia nr 2
ul. Armii Poznań (Odr. Kultury)
pn. i pt. 12 - 18
2-ga i 4-ta środa 11 - 17
Filia nr 3
Zakłady Chemiczne (Biurowiec)
wt, czw, 1-sza i 3-cia środa 9 - 15
Filia nr 4
ul. Sobieskiego 97 (Klub Rolnika)
wt, czw. 11 - 17.30, pt. 9 - 15

Redakcja
**WIĘŚCI
LUBOŃSKIE**
tel. 104 - 335

Biuro reklam i ogłoszeń

**WIĘŚCI
LUBOŃSKIE**
tel. 130 - 972
Ogłoszenia i reklamy przyjmujemy
w godzinach otwarcia Biblioteki.

Kolportaż:
tel. 131 - 714

Dyżurni
redakcyjne:
**WIĘŚCI
LUBOŃSKIE**
pn. 13.00 - 14.00
wt. 12.00 - 13.00
śr. 17.00 - 18.00
czw. 11.00 - 12.00
pt. 17.00 - 19.00
sb. 9.00 - 11.00

PRZYCHODNIE
Dzieleńca, ul. C. Ratajskiego,
tel. 130 - 013
Ogólna dla dorosłych, ul. Okrzei 65
tel. 130 - 362
Ogólna, ul. Poniatowskiego 20,
tel. 130 - 901

APTEKI
pl. Wolności 6, tel. 130 - 282
czynna 8.00 - 19.00
w soboty 8.00 - 13.00
ul. Żabikowska 62 (pawilon)
czynna 8.00 - 19.00
w soboty 8.00 - 13.00
ul. Kościuszki 51, tel. 10-31-85
czynna 8.00 - 20.00
soboty 8.00 - 14.00

POCZTY
Luboń 1, ul. Żabikowska 62, tel. 130 - 366
czynna pn. pt. 8.00 - 18.00
wszystkie soboty 8.00 - 14.00
Luboń 3, ul. Poniatowskiego 3, tel. 130 - 233
czynna pn. - pt. 8.00 - 18.00

MIEJSKI OŚRODEK
POMOCY SPOŁECZNEJ
ul. Okrzei 65, tel. 131 - 939

PORADNIA PSYCHOLOGICZNO -
PEDAGOGICZNA
pon. i piątki 8 - 14, wtorki 8 - 17
środy i czwartki 8 - 19

BIURO NAPRAW TELEFONÓW
pl. Wolności 6
tel. 130 - 004

MIEJSKA KOMUNIKACJA
AUTOBUSOWA
Spółka z o.o. „TRANSLUB”
ul. Przemysłowa 13, tel. 130 - 145
Całodobowa informacja
autobusowa tel. 530 - 940

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA
ul. Żabikowska 62, tel. 130 - 171

STACJA PKP LUBOŃ
ul. Dworcowa, tel. 130 - 431

PTTK
ul. Żabikowska 60 (piwnica)
pon. 17.15 - 19.00

**WIĘŚCI
LUBOŃSKIE** ISSN 1232-356 X

Niezależny Miesięcznik Mieszkańców. WYDAWCA: Stowarzyszenie „FORUM LUBOŃSKIE”, tel. 104 - 335 ADRES: 62-031 Luboń, ul. Żabikowska 42 (Biblioteka, tel. 130-972).
Sekretarz red. Hanna Siatka, red. techniczny Tomasz Linkiewicz, red. naczelny Piotr Paweł Ruskowski.

Spółeczne kolegium redakcyjne: Wojciech Dutka, Eugeniusz Kowalski, Stanisław Malepszak, Izabella Szczepaniak, Władysław Szczepaniak, Jolanta Turzańska.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiacji tekstów. Ogłoszenia i reklamy przyjmujemy w godzinach otwarcia Biblioteki, za ich treść nie odpowiadamy.

LAKIERY SAMOCHODOWE

- * Akryl od 50 zł/litr
- * Baza metalik
- * komputerowy dobór koloru

LAKIERY W SPRAY'U 3000 KOLORÓW

TEL. 131 - 337
Luboń, ul. Kościuszki 45 b
(pawilon)

(141)

Zakład
Remontowo - Budowlany
W. Michalski
62 - 030 Luboń
ul. Polna 12
131 - 908, 0602 - 249 - 474

Hurtownia
Materiałów Budowlanych
Poznań, ul. Szyperska 8
tel. 520 - 151

Usługi w zakresie:

- budownictwo ogólne
- instalacje
- malarskie
- ocieplenia
- sufity
- podbitki dachów
- tynki
- płytki

Rachunki

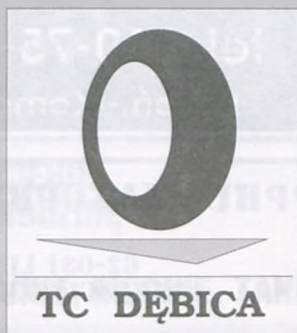
(044)

Serdeczne podziękowanie
sąsiadom z bloku 52,
znajomym
za pamięć,
kwiaty,
i Msze św.
złożone śp. Elżbiecie Nolce
składają:
mąż z córkami.

(144)

FABRYCZNY PUNKT SPRZEDAŻY opon TC Dębica i GOODYEAR

- SPRZEDAŻ OPON
CENY FABRYCZNE
MONTAŻ BEZPŁATNY
- WULKANIZACJA
- WYWAŻANIE
KOMPUTEROWE



62-030 Luboń, ul. Streicha 23
tel. 130 622

(026)

Wapno palone - budowlane
(nie gaszone)
w workach polietylenowych
po 50 kg w cenie 170 zł/tonę
sprzeda

Zakład
Doświadczalno - Produkcyjny
„Sulfochem” sp. z o.o.
62-030 Luboń, ul. R. Maya 1
tel. 130 - 191 lub 130 - 433

(109)

KARCHER SZYBKOSCHNĄCY

- profesjonalne czyszczenie
dywanów, wykładzin, tapicerki
meblowej i samochodowej

- dojazd bezpłatny

tel. 624 - 618

(088)

USŁUGI

TRANSPORT
WYKOPY
ŁADOWARKA FADROMA
DŹWIGI

TEL. 130 596

LUBOŃ
UL. PONIĄTOWSKIEGO 39

(018)

ELEKTRONICZNE NUMERY NA BUDYNKI

PPH JĘDRZEJ TOMCZAK

62-030 LUBOŃ 1
STRUMYKOWA 21
TEL. 13-18-13

SKLEP MEBLOWY

oferuje na raty bez żyrantów

- narożniki
- sofy 3+2+1
- fotele rozkładane
- komplety wypoczynkowe
- zestawy kuchenne
- zestawy młodzieżowe
- segmenty pokojowe
- meble łazienkowe
- ławostoły

TEL
103 659

ZAPRASZAMY: pon. - pt. 10.00 - 18.00
sobota 10.00 - 14.00

Luboń, ul. Żabikowska 47 (pawilon koło „Optyka”)
ZAKŁAD PRODUKCYJNY: Luboń, ul. Żabikowska 2

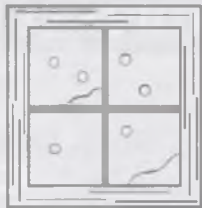
(111)

OKNA PCV „TWOJE OKNO”

SPRZEDAŻ
MONTAŻ
WYMIANA

LUBOŃ
ul. WOJSKA POLSKIEGO 31
TEL./FAX 103-617

DORADZTWO



(121)

NAPRAWA

CENY
KONKURENCYJNE

TEL. 107-454

(143)

lodówki,
ZAMRAŻARKI, lody,
szafy chłodnicze
chłodnie

Komorniki
ul. 3-EGO MAJA 6

Nowo otwarta
Firma usługowo - Handlowa

TOP - PLAST

- * Spawanie plastików
- * Zderzaki samochodowe, spojłery
- * Lampy itp.

Luboń - Żabikowo
ul. Traugutta 5

(112)



OFERUJEMY:

- * blachy zimnowalcowe tłoczone od 0,5 do 3 mm
- * blachy ocynkowane od 0,5 do 2,0 mm
- * blachy trapezowe T-12 do T-136
- * taśmy od 16 mm, w zakresie grubości od 0,3 do 2,0 mm
- * blachy dachówkowe FLORA
- * SIDING blaszany
- * panele fasadowe JAN

(148)

Przedsiębiorstwo Handlowo - Usługowe
OLSTAL
61-441 Poznań, ul. Samolna 4
tel. 320 - 581 w. 227, 287

Ośrodek Szkolenia
Zawodowego Kierowców
LOK - Poznań
ul. Czechosłowacka 108
organizuje kursy
prawa jazdy
kat. A, B, C, E-B, E-C
oraz kartę R i MR.
Możliwość opłaty w ratach.
tel. 830 - 10 - 96

(147)



**BIURO PROJEKTOWE
TADEUSZ WARMUZ**

- projekty indywidualne i typowe
- nadzory budowlane - odbiory i kierownictwo robót
- adaptacje projektów
- zbieranie niezbędnych dokumentów
- mapy budowlane oraz na prąd - wodę - gaz
- podziały, zapisy notar.
- wybór wykonawców na roboty budowlane, elektryczne, wodne i gazowe

Luboń, ul. Agrestowa 1
(przy Szkolnej)
TEL. 102 - 983

UWAGA!

BEZPŁATNIE UDZIELAM
WSZELKICH PORAD
BUDOWLANYCH

(010)

Naprawa elektronarzędzi:
wiertarki, szlifierki, młoty
udarowo - obrotowe
Celma, Bosch,
Makita, Narex i inne
oraz
sprzętu gospodarstwa domowego,
prałek wirmikowych i wirówek.

Luboń,
ul. Kopernika 1 (koło CPN)
tel. 102 - 621
czynne od 16.00 do 20.00

(021)



SPRĘŻYNY

JULIUSZ MICHALAK
wyrób - sprzedaż
motoryzacyjne i specjalne

Luboń
ul. Armii Poznań 38
tel./fax 131 - 695

(007)

ROLEX
tel./fax (061) 105 - 170
tel. kom. 060 1733515

BRAMY

Garażowe - już od 125 zł za m2
Ogrodzeniowe
również zdalnie sterowane
Rolety okienne



PRZEDSIĘBIORSTWO WIELOBRANŻOWE
„ROLEX”
ul. Sobieskiego 89, 62-030 Luboń

(029)

**NAPRAWA
ŁODÓWEK - ZAMRAŻAREK**

Naprawy w domu klienta

tel. 810-75-30 lub 0601-790-530

Luboń - Komorniki, ul. Fabianowska 11

(006)

Zakład Parkieciarski

Oferujemy:

układanie i cyklinowanie

- parkietu
- mozaiki
- podłóg
- paneli
- wykładzin

Robert Zieliński
ul. Migalli 31
62-031 Luboń

tel. 103 - 358

(027)

PPHU „JAKOPRES”

62-031 LUBOŃ
UL. KOŚCIUSZKI 32

KONTAKT TEL.
13-13-10, 13-13-09

OFERUJE:

**MATERIAŁY
BUDOWLANE**

- PUSTAKI TYPU „K”
- PŁYTY GIPSOWO -
KARTONOWE
I AKCESORIA
- GIPS

FIRMA - WALERIANOWO 9
TEL. 107 - 142
(PRZY TRASIE
WROCŁAWSKIEJ)

(730)

Biurowo Obrotu Nieruchomościami

„LEGAT”

mgr Elżbieta Mizerka-Szmyt

Kupno, sprzedaż, zamiana,
najem, podział lokali,
nieruchomości.

Pełna obsługa prawna,
notarialna i geodezyjna.

Luboń, ul. Poniatowskiego 67
tel. 670-621, 130-108

(050)

W poprzednim numerze
Więści Lubońskich z winy
Biura Reklam zamieściliśmy
poniższą reklamę rowerów
z błędną treścią.
Klientów firmy i właścicieli
serdecznie przepraszamy.

**Naprawa
telewizorów
i pilotów**

Luboń - 3
ul. Kościuszki 41 (blok)
TEL. 13-13-48

(028)

**Usługi
transportowe**

- wykopy ziemne

Luboń
ul. Kołłątaja 14
tel. 103 - 293

(077)

SPRZEDAŻ - NAPRAWA - ZNAKOWANIE

ROWERY
CZĘŚCI OGUMIENIE
BOGATY ASORTYMENT
ATRAKCYJNE CENY



(120)

ROWERY GÓRSKIE I TRENINGOWE

CZĘŚCI ZAMIENNE
OGUMIENIE, SERWIS
RATY BEZ ŻYRANTÓW
tel. 103 - 189

GODZINY OTWARCIA:
PN - PT 10.00 - 18.00
SOB 10.00 - 14.00



(030)

LUBOŃ, UL. KOŚCIUSZKI 51

MEBLE tapicerowane

sprzedaż, przyjmowanie zamówień
bardzo dogodne raty,
BEZ OPROCENTOWANIA, BEZ ŻYRANTÓW

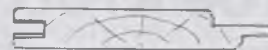
komplety wypoczynkowe, kanapy,
amerykanki, sofy, narożniki

Luboń, ul. gen. Sikorskiego 6

pn. - pt. 11.00 - 17.00, soboty 10.00 - 13.00

(0135)

WYRÓB BOAZERII



- sosnowej
- modrzewiowej
- świerkowej

- do zastosowania
na zewnątrz
i do wewnątrz
- listwy montażowe

ZAKŁAD STOLARSKI - ANDRZEJ RATAJCZAK
ul. JURANDA 24, 62-030 LUBOŃ
TEL. 105. 333

(040)



z nami
o każdej
porze...
...szybko
tanio
pewnie

- TAXI OSOBOWE - DOJAZD W I STREFIE BEZPŁATNY ●
- 10% ZNIŻKI DLA STAŁYCH KLIENTÓW ● ZAKUPY NA TELEFON ●
- NAJTAŃSZY TRANSPORT BAGAŻOWY ●

(005)

SKLEP



UBIERZE CIEBIE
i TWOJĄ RODZINĘ

ATRAKCYJNIE, MODNIE, TANIO

ODZIEŻ DAMSKA
MĘSKA
DZIECIĘCA

POLECAMY
KOŁDRY i PODUŚZKI z PIERZA
(TAKŻE NA ZAMÓWIENIE)
„PUCHOWY SEN”
U NAS NAJTANIEJ!

BIELIZNA
RAJSTOPY
SKARPETY
RĘCZNIKI
POŚCIELE
OBRUSY
PASMANTERIA

ZAPRASZAMY
PN - PT - 9.00 - 17.00
SOB. 10.00 - 13.00

LUBOŃ
UL. DWORCOWA 12
przy przejeździe kolejowym

(R-036)

SAT-CLUB-TV

Sklep wielobranżowy

Zacznij dzień inaczej.

Właśnie w piątek, właśnie 13-ego.

Wstań inaczej - lewą nogą... i nie bądź przesądny.

My sprawimy, że zakupy staną się dla Was
czystą przyjemnością i tylko przyjemnością.

Uwolnimy Was od nadmiaru pieniądza,
jak potrafimy najlepiej.

- ⇒ Fachowo doradzimy
- ⇒ Trafnie wynegocjujemy cenę
- ⇒ Sprzedamy towar i usługę
w systemie gotówkowym i ratalnym
na miejscu, bez zbędnych formalności,
bez żyrantów i przy minimalnej wpłacie
- ⇒ Dowieziemy sprzęt do domu
- ⇒ Podłączymy
- ⇒ Udzielimy instruktażu
- ⇒ Dokonamy oględzin instalacji TV

Wszystko to zrobimy gratis!

Kupując RTV/SAT w naszym sklepie
otrzymacie Państwo duży rabat na usługę.
My przyślemy techników,
Wy zaoszczędzicie czas i pieniądze.

- ⇒ sprzęt RTV
- ⇒ telewizory, magnetowidy
- ⇒ anteny TV-SAT

- ⇒ montaż instalacji
TV i SAT

- ⇒ serwis techniczny
TV-SAT, RTV

- ⇒ videofilmowanie S - VHS

**SPRZEDAŻ - MONTAŻ
RATY**

ul. Paderewskiego 18, Luboń
Centrum Handlowe - GESA
tel. 131 - 489, 0602-30-66-77

(102)

SKLEP



LUBOŃ
UL. DWORCOWA 12
ZAPRASZA NA
WYPRZEDAŻ

WSZYSTKO 10 zł kilogram

PN - PT - 9.00 - 17.00
SOB. 10.00 - 13.00

(038)

Pracownia odzieży
skórzanej
poleca:
odzież skórzaną
w dużym wyborze
wzorów i kolorów

Luboń
ul. Akcyjowa 17
tel. 130 - 219

(043)

Rok. zał. 1973



tel./fax 130-476

P.P.H.U. „SCORPIO”

Jerzy Wojciechowski
LUBOŃ - ŻABIKOWSKA 62, blok „i”

PRODUKCJA - SPRZEDAŻ - SERWIS
WZMACNIACZE ANTENOWE - cena hurtowa
OSPRZĘT antenowy i TV kablowej
Trójniki TV kablowej 6 zł
ANTENY TV (możliwość montażu)
Drobne naprawy TV i magnetowidów
Naprawa pilotów i autoalarmów,
radarów drogowych i tunerów satelitarnych.
Domowe wykrywacze gazu (alarm).
Akustyczne testery
wszystkich walut światowych (atest).

POWST.
WLKP

ŻABIKOWSKA

ANIKA

KIOSK

62 k

62 j

62 i



ZAPRASZAMY
od poniedziałku do piątku 10.00 - 18.00
w soboty 10.00 - 15.00

(024)

USŁUGI INSTALACYJNE

WOD. - KAN. - C.O. - GAZ.

SERWIS URZĄDZEŃ GAZOWYCH

Junkersy - Kotły C.O. - Kuchenki

tel. 13-14-22

tel. 10-44-58

tel. kom. 0-602-29-91-46

(101)

PIECE KAFLOWE

KOMINKI

PRACE

REMONTOWO-
-BUDOWLANE

Zakład Remontowo - Budowlany
Waldemar Lehmann
Luboń, ul. Żabikowska 25
tel. 131 - 960

(033)

"KONSTAL"

Ślusarstwo

Luboń 4,

ul. Ratajczaka 13a

wykonujemy

- ◆ drzwi
- ◆ okna wystawowe
- ◆ bramy wjazdowe
i garażowe
- ◆ kraty
- ◆ balustrady
- ◆ ogrodzenia
- ◆ konstrukcje stalowe

TEL . 102 - 760

(123)



PRYWATNA PRZYCHODNIA STOMATOLOGICZNO - PROTETYCZNA

LUBOŃ, UL. KOŚCIUSZKI 53, TEL. 103 - 031

**ZAPRASZAMY
CODZIENNIE**

PONIEDZIAŁEK-PIĄTEK 16.00 - 20.00

SOBOTY 8.00 - 12.00

STOMATOLOGIA

- Leczenie (dorośli i dzieci) zachodnie materiały i znieczulenia
- Chirurgia stomatologiczna

PROTETYKA

- Protezy szkieletowe akrylanowe
- Korony, mosty porcelanowe, metalowe, akrylanowe
- Wkłady dokorzeniowe
- Naprawa protez

ORTODONCJA

- Aparaty korekcyjne
- Diagnostyki ortodontyczne

(012)

- UDZIELAMY ROCZNEJ GWARANCJI NA NASZE USŁUGI
- PORADY I KONSULTACJE BEZPŁATNE

TERALEX

BIURO PRAWNO - PODATKOWE

- porady prawne
- doradztwo podatkowe
- obsługa prawna małych firm i zakładów
- pośrednictwo leasingowe
- umowy, pozwoly, podania
- prowadzenie ksiąg podatkowych i rejestrów VAT
- ryczałt ewidencjonowany
- zeznania podatkowe
- wnioski kredytowe, biznesplany
- wyceny nieruchomości

Luboń:
ul. 1 Maja 24a Pn - Pt 17-19
tel./fax 105 - 211

Poznań:
ul. Dmowskiego 35/2
tel./fax 651 - 178

(015)

GABINET LEKARSKI PEDIATRA

Lek. med.

Jolanta Michocka

Luboń, ul. ks. Streicha 7/2

tel: 130 - 350

Wizyty domowe u pacjenta

(024)

Lek. Med.

Daniela Rogal - Przybylak
ginekolog położnik

Luboń, ul. Dworcowa 20
(przy przejeździe
do Zakładów Chemicznych)

poniedziałki, środy 17 - 19

również rejestracja
telefoniczna
od godz. 16, tel. 130-830

(004)

PRACOWNIA OPTYCZNA

Luboń, Żabikowska 47

czynna codziennie od 10.00 do 17.00
w soboty od 10.00 do 12.00

Wykonuję usługi na recepty, również w Przychodni Rejonowej w Żabikowie
pokój 104 w środy od 9.00 - 11.00

(006)

Zatrudnimy

- * krawcowe
- * prasowaczy

Wiry
ul. Komornicka 92
Dojazd
autobusem 117.

(136)

RESTAURACJA

NOVA

62-040 PUSZCZYKOWO
UL. POZNAŃSKA 47
TEL. 133 - 012

(046)

Alina Kasproicz lekarz chorób wewnętrznych

EKG

oznaczanie cukru we krwi na oczekaniu
badania wstępne
badania okresowe

przyjęcia w każdy wtorek od 17.00 do 18.00
w Przychodni Przyzakładowej Wielkopolskiego Przedsiębiorstwa
Przemysłu Ziemiaczanego, Luboń, ul. Armii Poznań 49

(104)

wizyty domowe

zgłoszenia: Luboń, ul. Okrzei 25, tel. 130 - 738

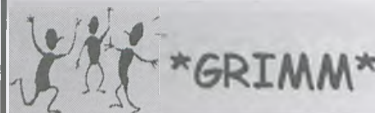
KRAWIECTWO

poleca:

- * ubrania męskie
- * marynarki
- * spodnie
- * żakiety

Luboń, ul. Niezłomnych 3a
tel. 130 - 330
pn - pt 7.00 - 15.00

(085)



DRZWI SUWANE DO SZAF

- Garderoby
- Zabudowa wnęk

Ekspozycja,

przyjmowanie zleceń: **SKLEP MEBLOWY
LUBOŃ, ŻABIKOWSKA 47**

tel. 103 - 659

(098)

BIURO USŁUG PROJEKTOWYCH

mgr inż. Krzysztof Jachna

Luboń, ul. Wodna 6, tel. 102 - 771
Poznań, ul. Grobla 22/4, tel. 532 - 905

Pracownia projektowa wykonuje prace w zakresie:

- ☐ projektów technicznych wszelkich budynków
- ☐ projektów technicznych instalacyjnych
- ☐ inwentaryzacji budowlanych, adaptacji
- ☐ oceny, ekspertyzy i opinii budowlanych oraz kosztorysowania dotyczącego budownictwa
- ☐ poradnictwa prawnego
- ☐ projektowania i aranżacji wnętrz oraz reklamy
- ☐ szacunków i wycen nieruchomości

ZAPRASZAMY

BIURO CZYNNIE PON. - PT. 17.00 - 20.00

(047)

Do wynajęcia 105 m2
do remontu
na pomieszczenia
biurowe
lub inne w Poznaniu
tel. 172 - 150
(od pn - pt
w godz. 9.00 - 15.00)

(142)

Pranie i czyszczenie

**DYWANÓW
WYKŁADZIN I TAPICERKI**

TANIO I SZYBKO

Wystawiam
rachunki

Luboń
tel. 102 - 312

(023)

Lek. med.

Lesław Lenartowicz

specjalista Chirurg

Prywatny Gabinet Chirurgiczny

- EKG
- gastroscopia, rektoskopia, sigmoidoskopia
- chirurgia ogólna, choroby przewodu pokarmowego
- drobne zabiegi, wrastające paznokcie, kurczaki itp.
- leczenie żylaków odbytu
- wszywanie esperalu

KWALIFIKACJA DO ZABIEGÓW LAPAROSKOPOWYCH

**WIZYTY DOMOWE
GODZ. PRZYJĘĆ
PN - CZW 18.15 - 19.00**

**LUBOŃ, ul. Lipowa 61
tel. 103 - 314 (róg Poniatowskiego)**

(018)

mgr

Hanna Lenartowicz

Prywatny Gabinet Psychologiczny

Doradztwo rodzinne



- leczenie moczenia nocnego u dzieci itp.

**GODZ. PRZYJĘĆ
WT - CZW 17.00 - 18.00**

SPECJALISTYCZNE GABINETY LEKARSKIE

Luboń, ul. Żabikowska 62 (Pawilon)

Oferujemy diagnostykę i leczenie w zakresie:

- ▷ Ginekologia i położnictwo, USG
dr W. Kozerski pon. 18.30 - 20.00 485-312
czw. 17.30 - 19.00
- dr M. Dembińska śr. 17.00 - 18.30 650-787
- ▷ Choroby serca, EKG
Interna dr W. Skorupski wtorki, czwartki 619-740
Rejestracja wyłącznie telefoniczna
- ▷ Chirurgia ogólna
Poradnia chirurgii naczyń pon. 16.30 - 18.00 610-864
dr J. Chmielecki
- ▷ Laryngologia
dr K. Chmielecka pon. 16.30 - 18.00 610-864
- ▷ Dermatologia
dr M. Kopaczyńska pt. 16.30 - 18.00 678-153
- ▷ Okulistyka
dr A. Woźniak śr. 16.30 - 17.30 130-087
pt. 16.30 - 17.30

Honorujemy ubezpieczenia medyczne. (002)
Wystawiamy recepty zgodnie z przystępującymi zniżkami.

PRYWATNY GABINET STOMATOLOGICZNY LEKARSKO-PROTETYCZNY



FULL DENT

- ◆ Zachodnie materiały, znieczulenia
- ◆ Protetyka w pełnym zakresie
- ◆ Lakiery zapobiegające próchnicy
- ◆ Porady, konsultacje bezpłatnie
- ◆ Pneumatyczny scaler do zdejmowania osadów i kamienia, absolutnie obojętny dla szkliva zęba.

◆ RENTGEN NA MIEJSCU

ZAPRASZAMY

ZAPAMIĘTAJ Twój domowy dentysta!



Luboń, ul. Karłowicza 16, tel: 131-305
Rejestracja codziennie 10.00 - 20.00

(001)

PEDIATRIA OGÓLNA



- * leczenie otyłości
- * schorzenia pulmonologiczne

dr med. Andrzej K. Hyżyk

Luboń, ul. Okrzei 42
tel: 13 - 04 - 07

(031)

GABINET OKULISTYCZNY

Anna Woźniak
Specjalista Chorób Oczu

środy i piątki, 16.30-17.30

Luboń,
ul. Żabikowska 62
(pawilon)

(079)

Wizyty domowe:
TEL. 130 - 087

GABINET PEDIATRYCZNY

Maria Przymuszała
lekarz chorób dziecięcych

Luboń, ul. Ks. Streicha 17

TEL: 130 - 482
TAKŻE WIZYTY DOMOWE

(032)

SPECJALISTYCZNE GABINETY LEKARSKIE

Luboń, ul. Dworcowa 6

dr med. Andrzej Chrempiński

gabinet ortopedyczny
środa 15.30 - 16.30

dr Andrzej Lompa

specjalista chirurg
czwartek 14.30 - 15.30

dr Danuta Kleczewska - Ratajczak

specjalista neurolog
czwartek 14.30 - 15.30

tel. 69 - 37 - 36
69 - 36 - 95

(061)

Gabinet dermatologiczny

dr Danuta Dańczak
specjalista dermatolog

(020)

przyjęcia
od pn do czw
w godz. 18.00 - 20.00

Luboń, ul. Szafirowa 23
(równoległa do ul. Zielonej
200 m od Urzędu Miasta)
tel. 102 - 862

Lekarz Weterynarii Janusz Woliński

wizyty domowe

tel. w godz. 9.00 - 14.00
tel. 303 - 473

w godz. 14.00 - 20.00
tel. 666 - 364



(052)

GABINET STOMATOLOGICZNY BŁYSK

lekarz stomatolog
specjalista protetyk
EWA JURKOWLANIEC

WTORKI 16.00 - 17.00
CZWARTEKI 16.00 - 17.00

pozostałe dni rejestracja
telefoniczna
102-104 lub 225-996
Luboń, ul. Dworcowa 12

(037)



SPÓŁDZIELCZY BANK LUDOWY W POZNANIU

zał. w roku 1894

ODDZIAŁ W LUBONIU

62-030 plac Wolności 2, budynek Urzędu Miejskiego, wejście "B", II piętro
tel./fax 130-131

➔ przyjmowanie oszczędności oprocentowanych w stosunku rocznym:

➔ dla lokat i wkładów terminowych:

1-tygodniowych - 10,5%
2-tygodniowych - 11,5%
3-tygodniowych - 13,5%

1-miesięcznych - 14,5%
2-miesięcznych - 15,5%
3-miesięcznych - 17%
6-miesięcznych - 18%
12-miesięcznych - 19%
24-miesięcznych - 20%

➔ udzielanie kredytów (stawki od 25.I.96)

➔ na działalność gospodarczą oprocentowanych od 27% do 29% w zależności od skali ryzyka, w tym dla rolników 29%

➔ dyskontowych 24%

➔ Kredyty preferencyjne - inwestycyjne dla rolnictwa AR i MR

➔ Kredyty preferencyjne obrotowe dla rolników 8,8%

➔ kredyty gotówkowe: do 6 mies. 27%
powyżej 6 mies. 29%

➔ dla posiadaczy ROR: do 12 mies. 26%
do 24 mies. 28%

Odsetki naliczane są według zmiennej stopy procentowej.
Bank stosuje kapitalizację odsetek po upływie zadeklarowanego okresu.
Wkłady oszczędnościowe są gwarantowane przez Bankowy Fundusz Gwarancyjny.

OBSŁUGA

w poniedziałki
7.45 - 15.30
od wtorku do piątku
7.45 - 14.00



BANK PRZEMYSŁOWY S.A. W ŁODZI

ODDZIAŁ W LUBONIU, UL. SIKORSKIEGO 44

TEL. 131 - 411

OPROCENTOWANIE LOKAT :

NAJWYŻSZE W LUBONIU

		z kapitalizacją miesięczną		z kapitalizacją miesięczną
Rach. bieżący (a vista)	8%		6-miesięczne	19,75% 21,64%
1-tygodniowe	14%	14,93%	7-miesięczne	19,75% 21,64%
2-tygodniowe	15%	16,07%	8-miesięczne	19,75% 21,64%
3-tygodniowe	16%	17,23%	9-miesięczne	19,75% 21,64%
4-tygodniowe	17%	18,38%	10-miesięczne	19,75% 21,64%
1-miesięczne	17,5%	18,97%	11-miesięczne	19,75% 21,64%
2-miesięczne	18%	19,56%	12-miesięczne	20,25% 22,24%
3-miesięczne	19%	20,74%	2-letnie	20,40% 22,42%
4-miesięczne	19,5%	21,34%	3-letnie	20,50% 22,54%
5-miesięczne	19,5%	21,34%	4-letnie	20,50% 22,54%
			5-letnie	20,50% 22,54%

Bank stosuje miesięczną kapitalizację odsetek.
Wkłady oszczędnościowe gwarantowane są przez Bankowy Fundusz Gwarancyjny.

W Banku Przemysłowym przyjmowane są także opłaty bieżące /czynsz, prąd, gaz, woda itp./
Od tych wpłat Bank pobiera 0,3% prowizji.

zapraszamy

od poniedziałku do piątku
w godzinach 8.30 - 15.30